NIE TYLKO O SZUSTAKU s. 9
JAKIE SZANSE NA ŁAD? s. 18
OBÓZ DLA POLAKÓW s. 20
NIEMCY PRZEPRASZAJĄ ZA LUDOBÓJSTWO s. 34

13.06.2021
nr 24 (815)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Czas wyzwań

s. 12

Łączenie parafii, spadek liczby wiernych w świątyniach, brak kapłanów, pustoszejące seminaria – pandemia przyśpieszyła czy raczej odsłoniła zmiany w Kościele w Polsce.

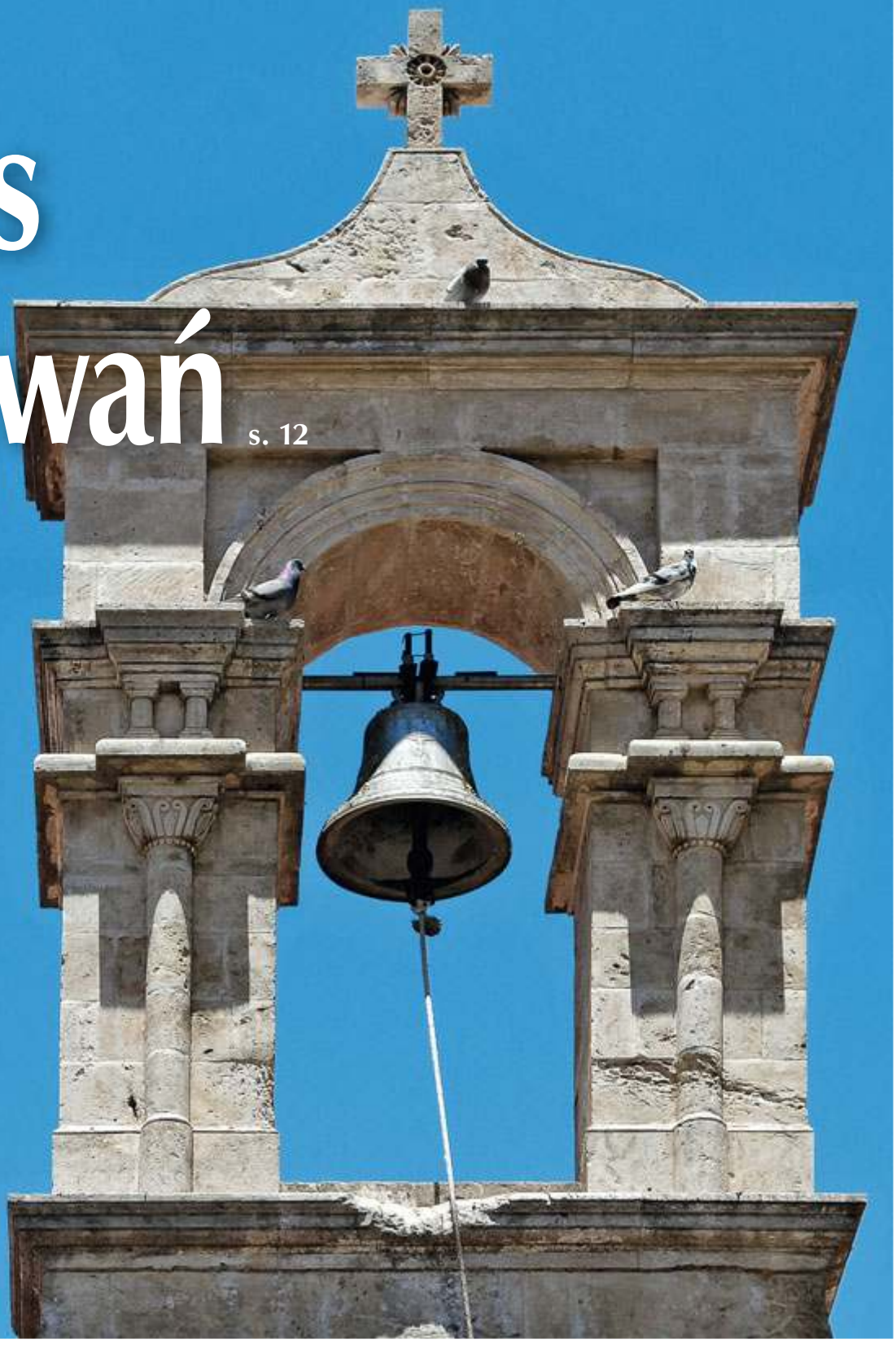

caritas

W JEMENIE NA 10 PORODÓW TYLKO 3 ODBYWAJĄ SIĘ W PLACÓWCE MEDYCZNEJ

www.caritas.pl/jemen

Apelujemy o wsparcie finansowe dla oddziału położniczego w ośrodku zdrowia we wsi Imran pod Adenem, który od 2019 roku działa dzięki wsparciu Caritas Polska. Zebrane środki posłużą m.in. na konsultacje położnych, asystę przy porodach, wizyty kontrolne matki i noworodka oraz szczepienia.

możesz pomóc

Dokonując wpłaty na stronie **caritas.pl/jemen**

Wpłacając dowolną kwotę na konto: **PL 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384** z dopiskiem **JEMEN**

Wysyłając **SMS** pod numer **72052** o treści **JEMEN** (koszt 2,46 zł z VAT)

ks. Henryk Zieliński

Rozliczy nas Bóg

Oficjalne raporty o stanie Kościoła w Polsce rozmijają się z codziennym doświadczeniem. Głównie dlatego, że nie uwzględniają najnowszych danych. Ostatni dokument na temat frekwencji wiernych na Mszach świętych i przystępowania do Komunii świętej bazuje na obliczeniach z 2019 r. Od tamtej pory wiele się zmieniło. Wpłynęły na to filmy braci Sekielskich. Dymisje i banicje kolejnych biskupów, które potem nastąpiły i jeszcze nastąpią, potwierdzają, że problem nadużyć seksualnych dotyczy też Polski. Utrwalanie stereotypu ksiądz = pedofil wzmocniło wśród duchownych tendencję do wycofywania się z duszpasterstwa dzieci i młodzieży. Pole to skwapliwie zagospodarowali inni „wychowawcy", którym jest nie po drodze z Kościołem.

Na to nałożyła się pandemia COVID-19. Pierwsze restrykcje epidemiologiczne dotykały szczególnie świątyń i spotkań religijnych – o wiele bardziej niż hipermarketów, kin, środków transportu i obiektów fitness. W ślad za rozporządzeniami rządowymi poszły dyspensy od udziału w niedzielnej liturgii. Łączenie się za pośrednictwem sieci internetowej, radiowej czy telewizyjnej z miejscami celebracji stało się preferowanym sposobem „udziału" w liturgii. Przyczyniło się do rozluźnienia więzi międzyosobowych, społecznych i kościelnych. Niełatwo teraz ściągnąć ludzi z powrotem do świątyń, zwłaszcza że w kościołach wciąż utrzymano niezmieniony limit wiernych, choć poluzowano obostrzenia w restauracjach i kinach. Przeciwko takiej nierówności zaprotestował po raz kolejny przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki. Ale konieczności powrotu do pełnego życia sakramentalnego zdają się nie rozumieć nawet niektórzy duchowni influencerzy, o czym może świadczyć wypowiedź na ten temat o. Adama Szustaka OP. W tej sytuacji sporo ludzi nie powróciło i pewnie już nie wróci do świątyń. Frekwencja z roku 2019 pozostaje tylko przedmiotem westchnień.

Brzemienny w skutkach dla Kościoła był także ubiegłoroczny „Strajk Kobiet". Zaskoczeniem była nie tylko początkowa skala tego protestu, wulgarność niesionych haseł, towarzyszące mu akty wandalizmu, jego antykościelny wydźwięk, ale nade wszystko liczny udział dzieci i młodzieży – tych z religii i od bierzmowania! Być może część z nich potraktowała protest tylko jako okazję do bezkarnego gromadzenia się w czasie pandemii, wykrzyczenia się i urządzania ulicznych potańcówek. Być może niektórzy już zrozumieli, jak bardzo w młodzieńczej naiwności dali się wykorzystać starym politykierom. Ale dla wielu młodych ludzi to wydarzenie pozostanie w pamięci jako pierwsze wielkie i dlatego fundamentalne doświadczenie w ich życiu, w którym wskazano im Kościół jako wroga ich wolności i szczęścia. Z pewnością miało to wpływ na niespotykaną dotąd w Polsce skalę apostazji, rezygnacji z lekcji religii i z sakramentów świętych.

W prywatnych rozmowach niektórzy biskupi mówią już o problemach, które są coraz bardziej odczuwalne w diecezjach. Pustoszejące seminaria duchowne, niespotykana dotąd skala porzucania kapłaństwa i wysoka ostatnio śmiertelność wśród księży sprawiają, że nie ma kim obsadzać części parafii. Do tego wiejskie parafie szybko się wyludniają. To wszystko sprawia, że pojawia się konieczność łączenia parafii i rozważenia potrzeby łączenia seminariów duchownych, w których na wszystkich sześciu rocznikach jest kilkunastu kleryków. Częściowo tylko skalę tego pokazuje Irena Świerdzewska w aktualnym „Temacie numeru", który podjęliśmy nie przypadkiem przed rozpoczynającym się zebraniem plenarnym Konferencji Episkopatu Polski. Jeszcze tylko przez chwilę niektórzy mogą unikać problemu, bo wysoka śmiertelność, a co za tym idzie, duża liczba pogrzebów oraz intencji mszalnych, sprawia, że duchowni mają co robić i z czego żyć. Ale skupianie się na tego rodzaju „świadczeniu usług" to zgubna droga.

Kościół w Polsce, podobnie jak na Zachodzie, zaczyna się staczać po równi pochyłej. Im dalej, tym szybciej i tym trudniej będzie ten proces odwrócić. To nie czarnowidztwo, tylko prawda. Trzeba w niej stanąć, aby rozpocząć „duszpasterskie nawrócenie", o którym mówi papież Franciszek. Nie po to nawet, żeby ratować instytucjonalną potęgę Kościoła, społeczną pozycję biskupów i księży. Nie po to Chrystus ustanowił Kościół, choć trzeba przyznać, że akurat skutkiem łączenia parafii będzie oddalenie duszpasterzy od wiernych. Nade wszystko musimy jednak podjąć refleksję nad ewangelizacyjną i uświęcającą skutecznością naszej misji w obecnej sytuacji, bo do tego jesteśmy powołani. Z tego, czy i jak prowadzimy ludzi do zbawienia, rozliczy nas Bóg.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

13.06.2021 idziemy w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Kondycja Kościoła w Polsce **s. 10**

Czas wyzwań **s. 12**

Ducha nie gaście: Dekalog II – Rzeszów **s. 36**

NA CZASIE

Dyktator jako terrorysta **s. 4**

Poświęceni Sercu Jezusowemu **s. 8**

Jakie szanse na ład? **s. 18**

Retoryka i polityka **s. 22**

Niemcy przepraszają za ludobójstwo **s. 34**

NASZE SPRAWY

Obóz dla Polaków **s. 20**

Ideologiczny bunt **s. 33**

APGAR noworodka **s. 43**

Umowa dzierżawy **s. 44**

Modyfikacje genetyczne **s. 46**

Program TV **s. 47**

MOJA WIARA

Nie tylko o Szustaku **s. 9**

Siła obrazów **s. 23**

Bliżej beatyfikacji o. Bernarda **s. 42**

Wołanie o sprawiedliwość **s. 54**

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

fot. Paweł Łatuszczyk

Dyktator jako terrorysta

Z **Pawłem Łatuszką**, członkiem prezydium opozycyjnej białoruskiej Rady Koordynacyjnej, byłym ambasadorem w Polsce i ministrem kultury, rozmawia Piotr Kościński

Co się stało Ramanowi Pratasiewiczowi, że udzielił wywiadu, w którym przyznał się do zarzucanych mu win oraz dowodził, że Polska i Litwa organizują przewrót na Białorusi?

Reżim Aleksandra Łukaszenki postawił sobie trzy zadania. Po pierwsze – doprowadzić do zmiany pola informacyjnego, by dotychczasowe doniesienia o sytuacji na Białorusi odsunąć na dalszy plan. Po drugie – zdemotywować ludzi, bo po porwaniu do Mińska samolotu Ryanair na ulicach Mińska czy Grodna znów pojawili się liczni protestujący. I trzecie – zapobiec sankcjom gospodarczym, które mogą poważnie zagrozić Łukaszence. Temu ma służyć wywiad z Pratasiewiczem. Trzeba przy tym zrozumieć, że prowadzący rozmowę Marat Markow nie jest dziennikarzem. Był zastępcą dyrektora departamentu ideologii administracji prezydenta Łukaszenki, jest wojskowym w stopniu pułkownika. To po prostu propagandysta.

Ja Markowa znam, sam udzielałem mu wywiadów. I wiem doskonale, że jego „rozmowa" z Pratasiewiczem nie odbywała się w studiu. Zresztą, nie dotrzymano norm procesowych, bo przecież Pratasiewicz siedzi w areszcie. Jego adwokat nie ma do niego dostępu, a Markow – tak…

Skąd tak brutalne metody?

To czysty stalinizm. Przypomnijmy sobie los, jaki spotkał Wsiewołoda Mejerholda, słynnego reżysera i aktora rosyjskiego. W czerwcu 1939 r. został aresztowany przez NKWD i okrutnym biciem zmuszony do „przyznania się" do współpracy z wywiadem japońskim i brytyjskim. Potem zeznania odwołał, ale i tak skazano go na karę śmierci. A najwybitniejszy białoruski poeta Janka Kupała? Szykanowany, w 1930 r. usiłował popełnić samobójstwo. Złamany przez represje, podpisał „list otwarty", w którym odciął się od narodowych ideałów białoruskich. Zmarł w 1942 r. i nie wiadomo, czy było to samobójstwo, czy może morderstwo…

Takich działań nauczyło się NKWD i KGB – i tak działa nadal.

Trzy działaczki Związku Polaków na Białorusi skazano właściwie na banicję. Czy reżim chce wyrzucić swych przeciwników?

Władze wsadzają swych przeciwników do więzień lub wyrzucają za granicę, by na Białorusi im nie przeszkadzali, by opozycja nie miała liderów.

Sytuacja mniejszości polskiej na Białorusi nie zmieni się bez zmiany sytuacji w kraju. Bo represje dotyczą wszystkich, Białorusinów, Polaków czy przedstawicieli innych narodowości. Tak samo dotyczą Kościoła katolickiego – przypomnę wielomiesięczne problemy z powrotem na Białoruś abp. Tadeusza Kondrusiewicza. Można się spodziewać kolejnych kroków reżimu przeciwko katolikom. Wiem doskonale, że dla Łukaszenki Polska jest wrogiem. Wykorzysta każdą możliwość, by w tego wroga uderzyć.

Czas Łukaszenki mija. Z punktu widzenia Putina jest toksycznym dyktatorem.

Na razie prezydent Rosji Władimir Putin chroni i wspiera Łukaszenkę. Czy pana zdaniem będzie tak czynił długo?

Czas Łukaszenki mija. Z punktu widzenia Putina jest toksycznym dyktatorem i poparcie dla niego może okazać się problematyczne. Jeśli Łukaszenka zostanie uznany za międzynarodowego terrorystę, wówczas będzie jeszcze trudniej.

W Rosji z pewnością szykują rozmaite scenariusze. Przypuszczam, że do podjęcia konkretnych działań trzeba poczekać na zakończenie wrześniowych wyborów do Dumy Państwowej. Jednak o przyszłości Białorusi powinni decydować tylko obywatele naszego kraju. Musimy więc starannie przygotować się na spodziewane akcje strony rosyjskiej.

Co w obecnej sytuacji może zrobić Unia Europejska?

Niestety, przez ostatnie dziesięć miesięcy w Unii trwały tylko dyskusje – czy wprowadzić sankcje, czy też nie, a jeśli tak, to jakie… W efekcie Łukaszenka czuje się niezagrożony, a wobec niego trzeba stosować siłę.

Potrzebne są mocne sankcje gospodarcze, ale na krótko, bo przecież nie chodzi o zniszczenie gospodarki białoruskiej, ale o to, by odszedł Łukaszenka. Potrzebne są też stanowcze sankcje polityczne – pełna izolacja, także białoruskiej dyplomacji i ambasad. Jak już wspomniałem, Łukaszenka powinien zostać uznany za terrorystę, a jego reżim – za terrorystyczny.

Dodam, że my byliśmy zdecydowanymi adwokatami UE na Białorusi. Ale trzeba, by Białorusini odczuli, że Unia walczy o demokrację w naszym kraju.

Jakich działań białoruskiej opozycji demokratycznej możemy się spodziewać?

Rozpoczynamy blokadę przejść granicznych z Białorusią – w Polsce w Bobrownikach, na Litwie w Miednikach, a także na Ukrainie. Chcemy pokazać naszą stanowczość i zdecydowanie. Będziemy też żądać od Łukaszenki zniesienia faktycznego zakazu wyjazdu Białorusinów do Europy.

fot. ks. Julian Głowacki

77. biskup włocławski

W samo południe 7 czerwca bp Krzysztof Wętkowski kanonicznie objął diecezję włocławską, rozpoczynając rządy jako 77. biskup włocławski.

– Proszę, abyśmy wszyscy razem, stanowiąc wspólnotę Kościoła włocławskiego, wsłuchiwali się w głos Pana, ten głos przyjmowali i go wiernie wypełniali. To jest nasze zadanie, w ten sposób nasza wiara będzie się wzajemnie umacniała i my sami będziemy zdolni przekazać to piękne dziedzictwo, które dzisiaj zostaje nam powierzone, następnym pokoleniom – powiedział nowy biskup włocławski.

Bp. Wętkowskiego w siedzibie Kurii Diecezjalnej powitał bp Wiesław Mering, kończący posługę administratora apostolskiego diecezji włocławskiej. Podkreślił, że objęcie posługi przez nowego biskupa diecezjalnego przypada w 30. rocznicę wizyty św. Jana Pawła II we Włocławku. Obiecał lojalność i pomoc we wszystkich sprawach, jakie bp Wętkowski będzie podejmował w diecezji.

Bp Krzysztof Wętkowski – w obecności Kolegium Konsultorów, biskupów seniorów Wiesława Meringa i Stanisława Gębickiego – przedstawił dokumenty Stolicy Apostolskiej związane z papieską nominacją. Kanclerz Kurii ks. prał. Artur Niemira odczytał treść papieskiej bulli oraz sporządził i odczytał stosowny protokół potwierdzający kanoniczne objęcie diecezji. Pod dokumentem złożyli swe podpisy nowy biskup diecezjalny Krzysztof Wętkowski, ustępujący z urzędu bp Wiesław Mering, biskup senior Stanisław Gębicki oraz członkowie ośmioosobowego Kolegium Konsultorów.

W krótkim przemówieniu bp Wętkowski podziękował swojemu poprzednikowi, a następnie podkreślił poczucie odpowiedzialności, z jakim wchodzi w diecezję włocławską, bogatą duchowością jej świętych. Nawiązał do postaci Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego, który we Włocławku studiował w seminarium duchownym i przyjął święcenia kapłańskie. Prosił duchownych i świeckich o współpracę w wypełnianiu dzieła Bożego dla dobra diecezji. Na koniec udzielił zgromadzonym pasterskiego błogosławieństwa.

Zgodnie z kanonem 382 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego „biskup obejmuje kanonicznie diecezję, skoro tylko w tej diecezji – osobiście lub przez pełnomocnika – przedstawi apostolskie pismo kolegium konsultorów, w obecności kanclerza kurii, który sporządzi odpowiedni akt". Prawo kanoniczne określa także, że kanoniczne objęcie diecezji powinno odbyć się w ciągu dwóch miesięcy od otrzymania pisma apostolskiego. Nominacja bp. Krzysztofa Wętkowskiego na biskupa włocławskiego została ogłoszona 27 kwietnia i taką datę nosi papieska bulla nominacyjna.

ks. Artur Niemira

Krzysztof Ziemiec

Za mało

„Abp Jędraszewski na celownik wziął kobiety. Mają rodzić dla Polski i Kościoła!" – alarmował jeden z portali. Fakt, że niezbyt przychylny Kościołowi, ale nic nie usprawiedliwia mijania się z prawdą. Czytamy, że abp Marek Jędraszewski żąda, by kobiety zacisnęły zęby w Polsce, która ich nie lubi tak bardzo, że zabiera im kolejne fragmenty autonomii, i rodziły. Polsce i Kościołowi. Słowa te nawet nie zostały wyrwane z kontekstu, ale zupełnie przeinaczone. Wypowiedź pochodzi z procesji Bożego Ciała w Krakowie, gdzie kazanie przy jednym z ołtarzy wygłosił właśnie abp Jędraszewski. Hierarcha mówił m.in. o historii narodu polskiego i jego zespoleniu z chrześcijaństwem, zacytował też słowa kard. Wyszyńskiego: „Polska nie może być krajem niepłodnych lub mordujących nowe życie matek".

– Duchowa jedność, ciągłość i trwałość narodu polskiego ma swój bardzo konkretny i naukowo wymierny fundament. Jest nim jego biologiczna ciągłość i siła. W obliczu dotykającego nas dzisiaj kryzysu demograficznego nie wolno nam zapomnieć słów żarliwego apelu, który przeszło pół wieku temu, 8 września 1970 r., w Kobyłce pod Warszawą, skierował do Polaków kardynał Wyszyński: „Obyście nie poddali się wygodnictwu, egoizmowi i wrogości życia! Obyście nie naśladowali modnych lalek, których pełne są teatry, kabarety, kawiarnie, redakcje. Obyście nie naśladowali kobiet, wyśmiewających matki, które urodziły Polsce i Kościołowi trzecie, czwarte czy piąte dziecko. Pamiętajcie, nowa Polska nie może być Polską bez dzieci Bożych! Polską niepłodnych lub mordujących nowe życie matek! Polską pijaków! Polską ludzi niewiary, bez miłości Bożej!" – mówił abp Jędraszewski. Dodał: – Poczucie tożsamości polskiej kultury i zatroskanie o jej wielkość musi wyrastać z rzetelnej znajomości polskich dziejów, na które patrzy się nie tylko z perspektywy zawodowego historyka, ale także, a może przede wszystkim, z perspektywy człowieka wierzącego, który w Bogu dostrzega prawdziwego Pana dziejów i historii.

Coraz starsza Polska to kraj o coraz słabszym potencjale gospodarczym.

Nie ma więc tu ani jednego słowa z tych „zacytowanych" przez portal… Krótkowzroczność czy nawet ślepota redaktorów, niedostrzegających problemu, zadziwia. Coraz starsza Polska to kraj o coraz słabszym potencjale gospodarczym. Kraj coraz biedniejszy, bo żaden system ubezpieczeń społecznych nie wytrzyma takich dysproporcji. Coraz mniej innowacyjny, bo tylko młodzi są w stanie konkurować pomysłami i siłą z innymi potęgami czy sąsiadami.

To, czego nie widzą redaktorzy, doskonale dostrzegli Chińczycy. Władze w Pekinie ogłosiły decyzję o zmianie zasad planowania rodziny. Pary będą mogły teraz posiadać maksymalnie troje dzieci – a nie co najwyżej dwójkę, jak było dotąd. Cel jest jeden: powstrzymanie starzenia się społeczeństwa.

Potrzebna jest dziś głęboka zmiana świadomości i mentalności. Bo jeśli niewiele się zmieni, to krytyczni i uprzedzeni redaktorzy za kilka dekad nie dostaną nie tylko godziwej emerytury, ale i żadnej opieki w jesieni życia.

Autor jest dziennikarzem TVP

W SKRÓCIE

■ **Propozycja patriarchy.** Ustanowienie w całym kraju 1 czerwca dniem wolnym od pracy zaproponował zwierzchnik Koptyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego, patriarcha Tawadros II. Tego dnia obchodzone jest przybycie Świętej Rodziny do Egiptu, będące „powodem radości, łaską i błogosławieństwem dla nas wszystkich" – powiedział patriarcha podczas kościelnych uroczystości w Maadi na przedmieściach Kairu. Znajdujący się tam kościół Matki Bożej upamiętnia jedno z miejsc, w których przebywała Święta Rodzina w Egipcie.

■ **Fałszywie oskarżeni.** Chrześcijanie z Pakistanu Shafqat Emmanuel i jego żona Shagufta Kausar, skazani w 2014 r. na karę śmierci za rzekome bluźnierstwo wobec islamu, zostali uniewinnieni przez sąd najwyższy w Lahaurze. Trybunał nakazał wypuszczenie ich z więzienia. Poprzedni wyrok był krytykowany m.in. przez Parlament Europejski.

■ **W hołdzie prymasowi.** W 40. rocznicę śmierci prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Janusz Kotański złożył kwiaty przy tablicy upamiętniającej prymasa w bazylice na Zatybrzu w Rzymie. Był to kościół tytularny Prymasa Tysiąclecia.

■ **Naśladowali Jezusa.** Od kul snajperów zginęło dwóch młodych katolików z Birmy – Alfred Ludo i Patrick Bo Reh, którzy nieśli pomoc wewnętrznym przesiedleńcom. „Zachowali się bohatersko i jesteśmy z nich bardzo dumni. Oddali swoje życie za bliźnich, naśladując Jezusa" – powiedział w rozmowie z „L'Osservatore Romano" nauczyciel osiemnastolatków Joe Thein.

■ **Wizytacja w Kolonii.** Papież Franciszek nakazał wizytację apostolską w archidiecezji Kolonia w Niemczech, której celem jest wyjaśnienie możliwych błędów popełnionych przez jej zwierzchników w sprawie przypadków pedofilii.

■ **Uniknął zamachów.** Indonezyjski arcybiskup Petrus Canisius Mandagi uniknął dwóch zamachów islamistów. Policja aresztowała jedenaście osób zamieszanych w te przestępcze działania.

■ **Nowy nuncjusz w Izraelu.** Ojciec Święty mianował nuncjuszem apostolskim w Izraelu i na Cyprze oraz delegatem apostolskim w Jerozolimie i Palestynie pochodzącego z Filipin arcybiskupa Adolfo Tito Yllana, dotychczasowego nuncjusza apostolskiego w Australii. W dyplomacji Stolicy Apostolskiej pracuje on od 37 lat.

BŁOGOSŁAWIONE MĘCZENNICE

fot. archiwum

Kościół katolicki ma cztery nowe błogosławione. W katedrze w Astordze w Hiszpanii odbyła się beatyfikacja trzech sióstr Czerwonego Krzyża, które podczas wojny domowej nie odstąpiły od chorych mimo ryzyka pozbawienia życia. Maltretowane, nie wyrzekły się wiary. Przed egzekucją zawołały: „Niech żyje Hiszpania! Niech żyje Chrystus Król!". Nowe błogosławione to María Pilar Gullón Yturriaga, Octavia Iglesias Blanco, Olga Pérez-Monteserín Núñez. Zostały zamordowane 28 października 1936 r.

W niedzielę 6 czerwca podczas Mszy świętej we włoskim miasteczku Chiavenna prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro ogłosił błogosławioną siostrę Marię Laurę Mainetti ze Zgromadzenia Córek Krzyża. – Dwadzieścia jeden lat temu została zamordowana przez trzy dziewczyny będące pod wpływem sekty satanistycznej. To było okrutne. To właśnie ona, która kochała młodzież ponad wszystko, kochała i przebaczyła tym właśnie dziewczętom, które były więźniami zła. Siostra Maria Laura pozostawia nam swój program życia: „Czynić każdą małą rzecz z wiarą, miłością i entuzjazmem". Oby Pan dał nam wiarę, miłość i entuzjazm. Oklaskujmy nową błogosławioną! – powiedział papież Franciszek w niedzielę 6 czerwca.

REZYGNACJA KARDYNAŁA MARXA

fot. PAP/EPA/Ronald Wittek

Arcybiskup Monachium kard. Reinhard Marx zwrócił się do papieża Franciszka z prośbą o przyjęcie jego rezygnacji z urzędu ordynariusza archidiecezji. „Chcę, żeby to było jasne: Jestem gotów wziąć osobistą odpowiedzialność, nie tylko za swoje błędy, ale za instytucję Kościoła, którą pomagałem kształtować i formować przez dziesięciolecia" – napisał w specjalnym oświadczeniu.

Kard. Marx niedawno wycofał się z przewodniczenia kontrowersyjnej „Drodze synodalnej" i z przewodniczenia konferencji episkopatu. Zrezygnował również z Federalnego Krzyża Zasługi, który prezydent federalny Frank-Walter Steinmeier chciał mu przyznać. Papież Franciszek polecił kard. Marxowi wykonywanie dotychczasowej posługi „do czasu podjęcia innej decyzji".

PO TRAGEDII W BEJRUCIE

Minęło dziesięć miesięcy od eksplozji w porcie w Bejrucie, podczas której nastąpił wybuch 2750 ton źle przechowywanego azotanu amonu. Zginęło wtedy 200 osób, a poparzonych i poranionych zostało 6 tysięcy. 4 czerwca ulicami Bejrutu przeszły rodziny ofiar, demonstrując swój ból i cierpienie. Niesiono portrety ofiar i domagano się pomocy oraz ukarania winnych.

fot. PAP/EPA/Wael Hamzeh

fot. PAP/EPA/Stephanie Lecocq

OKUPACJA KOŚCIOŁA

Około dwustu migrantów z Afryki, Egiptu i Afganistanu, którzy od końca lutego okupują kościół św. Jana Chrzciciela w Brukseli, dotychczas żądało uregulowania ich sytuacji prawnej przez rząd belgijski i dostępu do opieki zdrowotnej. Część z nich nie posiada żadnych dokumentów lub są one sfałszowane. Ponieważ ich żądania nie zostały uwzględnione, zaostrzyli protest, rozpoczynając strajk głodowy.

NIGDY SAMI

„Wiecie, że z kryzysu nie wychodzimy nigdy tacy sami. Wychodzi się lepszymi lub gorszymi, nigdy takimi jak poprzednio. Duch Chrystusa Zmartwychwstałego ożywia nadzieję wyjścia z kryzysu, która staje się pomocą dla ludzi, aby mogli się podnieść, podjąć na nowo drogę, powrócić do marzeń i zaangażować się w życie, w rodzinę, w Kościół i w społeczeństwo. Więcej: pamiętajcie, że z kryzysu nie wychodzi się samemu. Albo wyjdziemy razem, albo nie wyjdziemy. Pozostaniemy w labiryncie kryzysu" – powiedział papież Franciszek do uczestników Projektu Policoro, który obchodzi 25-lecie istnienia. Jest to dzieło Kościoła włoskiego, który stara się dać konkretną odpowiedź na problem bezrobocia w kraju.

fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

KONTROWERSJE W WENECJI

Po szesnastu miesiącach przerwy spowodowanej przez pandemię COVID-19 do Wenecji wpłynął 5 czerwca pierwszy wycieczkowiec. Powitał go protest przeciwników wielkich statków w historycznym mieście oraz aplauz pracowników portu. Wśród gwizdów, okrzyków protestacyjnych oraz entuzjastycznych powitalnych braw pracowników portowych, trzymających transparent z napisem „Witajcie", przy nabrzeżu zacumował statek z tysiącem pasażerów. Poprzedni wycieczkowiec wpłynął do miasta zimą 2020 r., przed wybuchem pandemii.

fot. PAP/EPA/Andrea Merola

W SKRÓCIE

- **Wstrzymany start.** W trakcie kołowania samolotu lecącego z Petersburga do Warszawy kontrola ruchu lotniczego nakazała załodze zawrócić na stanowisko postojowe. Zaraz potem na pokładzie został zatrzymany Andriej Piwowarow, były dyrektor związanej z Michaiłem Chodorkowskim organizacji Otwarta Rosja.
- **Nie będzie komisji.** Senat Stanów Zjednoczonych nie zgodził się na powołanie komisji kongresowej, która miałaby zbadać okoliczności zamieszek 6 stycznia na waszyngtońskim Kapitolu. Projekt zablokowali senatorowie republikańscy.
- **Dramat Etiopczyków.** 20 proc. z sześciu milionów mieszkańców północy Etiopii doświadcza braku żywności. 80 proc. zbiorów ludzi żyjących z rolnictwa zostało zdewastowanych lub zniszczonych przez suszę, 90 proc. dobytku zwierzęcego padło lub zostało uprowadzone – tak dramatyczną sytuację w regionie Tigraj opisuje Mark Lowcock, zastępca sekretarza generalnego ONZ ds. pomocy humanitarnej. Dwa miliony osób zostało ewakuowanych i przybywa poza miejscami zamieszkania.
- **Nowa siła?** Lider włoskiej Ligi Matteo Salvini zaproponował utworzenie w Parlamencie Europejskim nowej siły politycznej z przedstawicieli grup: Tożsamość i Demokracja, w której jest jego partia, Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, gdzie jest PiS, a także Europejskiej Partii Ludowej.
- **Druga kadencja?** Frank-Walter Steinmeier chce pozostać prezydentem Niemiec na kolejną kadencję. Jego obecna kadencja upływa za rok.
- **Handlują bronią.** Pomimo pandemii koronawirusa izraelski eksport broni i sprzętu wojskowego w 2020 r. był wart 8,3 mld dolarów. Izraelskie firmy eksportowały przede wszystkim systemy radarowe i elektroniczne systemy bojowe oraz amunicję. 44 proc. izraelskich produktów trafiło do regionu Azji i Pacyfiku.
- **Status obserwatora.** Stolica Apostolska jest od 1 czerwca państwem obserwatorem Światowej Organizacji Zdrowia. Decyzję w tej sprawie podjęto na zgromadzeniu tej organizacji. Była to inicjatywa Włoch, których wniosek poparło 71 krajów, w tym 19 z Unii Europejskiej, między innymi Polska.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV

Anna Meetschen

Poświęceni Sercu Jezusowemu

Czerwiec to miesiąc poświęcony pokornemu Sercu, a takie jest Serce Jezusa. W tym roku oddajemy szczególną cześć Najświętszemu Sercu z okazji setnej rocznicy poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusowemu.

Najpierw prymas Polski kard. Edmund Dalbor zawierzył nasz naród 27 lipca 1920 r. na Jasnej Górze wobec bolszewickiego zagrożenia, po czym rok później, 3 czerwca, Episkopat Polski dokonał aktu poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusa w Krakowie, w nowo konsekrowanej świątyni Najświętszego Serca Pana Jezusa.

11 czerwca br. akt ten został ponowiony w tej samej krakowskiej bazylice ojców jezuitów przez przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Gądeckiego i jednocześnie został dokonany we wszystkich polskich parafiach, aby raz jeszcze prosić Boga o łaski dla naszej ojczyzny, całego naszego narodu i każdego z nas z osobna. Po ponad roku pandemii i wszelkich bolesnych stratach, jakie ze sobą przyniosła.

Akt ten wybrzmiał szczególnie mocno i wymownie. Mimo że kult Serca Jezusowego w Kościele katolickim jest dość długi, bo nieoficjalnie sięga średniowiecza, a więc czasów jeszcze przed objawieniami św. Małgorzaty Marii Alacoque, to istotnie w ostatnich latach obserwujemy zwiększone zainteresowanie nim pośród wiernych na całym świecie. Do tego stopnia, że w ubiegłym roku powstał hiszpański film dokumentalizowany pt. „Najświętsze Serce”, ukazujący miejsca, w których kult ten jest szczególnie żywy, w których całe rodziny oddają się pod opiekę Sercu Jezusowemu. Do takich miejsc należy wiele krajów Ameryki Południowej, ale również właśnie Polska. Zresztą, w czasie pandemii wiele krajów ponowiło akt poświęcenia narodu Najświętszemu Sercu.

Powinniśmy w tym całym zamęcie uciekać się do Bożego Serca.

Tymczasem od kilku lat różne liberalne środowiska coraz powszechniej promują czerwiec jako „Miesiąc Dumy” (Pride Month), czyli solidarności z osobami identyfikującymi się jako LGBTQI+, aby upamiętnić demonstrację, która odbyła się 28 czerwca 1969 r. przed nowojorskim barem gejowskim. Doszło wtedy do starć z policją, które trwały całą noc, a miesiąc później powstała organizacja Front Wyzwolenia Gejów. Równo rok później odbył się pierwszy marsz równości (Gay Pride) w USA, który przeszedł ulicami Nowego Jorku.

W tym roku znowu zawisła tęczowa flaga nad ambasadą USA w Warszawie, a we wpisie, który ambasada umieściła na FB, czytamy: „W geście solidarności i wsparcia dla wszystkich przedstawicieli środowiska LGBTQI+ w Polsce przez cały miesiąc przed naszą Ambasadą będzie z dumą powiewała tęczowa flaga”. Dodatkowo w tym roku tęczową flagę wywiesiła również ambasada USA przy Stolicy Apostolskiej, oświadczając równocześnie na Twitterze, że „prawa osób LGBTQI+ są prawami człowieka”. Ponadto sekretarz stanu USA Antony Blinken zawiadomił, że wszystkie ambasady i konsulaty USA na całym świecie mogą wywieszać tęczową flagę na maszcie flagi amerykańskiej w „Miesiącu Dumy”.

Z kolei prezydent USA Joe Biden 1 czerwca wydał oświadczenie na temat „Miesiąca Dumy” jako okazji do świętowania godności osób LGBTQI+ oraz wezwał Kongres do uchwalenia ustawy o równości (*Equality Act*), wedle której orientacja seksualna byłaby chroniona w prawie federalnym. Przed tą ustawą przestrzega Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych, argumentując, że będzie ona dyskryminować katolików i wywierać nacisk na Kościół w kwestii chrześcijańskiego światopoglądu, wedle którego mężczyzna jest mężczyzną, a kobieta – kobietą, małżeństwo zaś może być zawierane tylko przez mężczyznę i kobietę.

Za tę prawdę w wielu miejscach na świecie grozi obecnie nie tylko dyskryminacja – przewidziane są nawet sankcje prawne. Tym bardziej powinniśmy w tym całym zamęcie uciekać się do Bożego Serca, aby nasze serca i umysły były otwarte na prawdę i nie dały się zmanipulować w imię względnych, przemijających korzyści.

Boże Ciało w Watykanie

Aby sprawować Eucharystię, musimy „rozpoznać nasze pragnienie Boga”, „pragnąć Jego obecności i Jego miłości, mieć świadomość, że sami nie damy rady, ale potrzebujemy Pokarmu i Napoju życia wiecznego, które podtrzymują nas w drodze”. – Dramat dnia dzisiejszego polega na tym, że pragnienie często wygasło. Zaniknęły pytania o Boga, osłabło pragnienie Go, coraz rzadsi są ludzie szukający Boga. Bóg już nie przyciąga, bo już nie zauważamy naszego głębokiego pragnienia – mówił papież Franciszek w homilii wygłoszonej w czasie Mszy świętej w bazylice św. Piotra w obchodzoną we Włoszech w niedzielę uroczystość Bożego Ciała. W związku z restrykcjami antypandemicznymi nie zakończyła jej tradycyjna procesja eucharystyczna. Zamiast niej odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu.

fot. PAP/EPA/Giuseppe Lami

Apel o modlitwę

Indyjscy jezuici zaapelowali o modlitwę w intencji o. Stana Swamy. Od 28 maja przebywa on w szpitalu w Bombaju ze zdiagnozowanym koronawirusem. 84-letni jezuita od ponad siedmiu miesięcy znajduje się w areszcie. Jest on znanym obrońcą praw człowieka i ludności tubylczych. Władze zarzucają mu tymczasem wspieranie maoistowskich rebeliantów. Indyjski Kościół bezskutecznie zabiega o jego uwolnienie.

Dariusz Kowalczyk SJ

Nie tylko o Szustaku

Ktoś kiedyś stwierdził, że „«Tygodnik Powszechny» to antykościelne pismo konfesyjne, które udowodniło tezę, że najlepszymi katolikami są wyznawcy innych religii". Można by sparafrazować tę ironię i powiedzieć to samo o niektórych wziętych kaznodziejach, tyle że do wyznawców innych religii dodałbym jeszcze tzw. wierzących niepraktykujących oraz niewierzących.

W przepowiadaniu Kościoła mamy formę i treść. Forma jest narzędziem służącym dotarciu do serc i umysłów ze Słowem Boga. Mamy formy tradycyjne, przy czym niekiedy to, co dzisiaj jest tradycyjne, dawniej było nowatorskie. Wystarczy zauważyć, że w VI/VII wieku znana nam forma indywidualnej częstej spowiedzi była zwalczana przez synody jako szkodliwe nowinkarstwo. Z drugiej strony, mamy formy przepowiadania bardziej nowoczesne, a nawet szokujące. Tyle że samo szokowanie wcale nie jest szokujące. Wszak szokowali mocnymi słowami i gestami już starotestamentalni prorocy, szokował Jan Chrzciciel, szokowali święci, jak chociażby Franciszek z Asyżu. Szokowali jednak nie po to, by zdobyć popularność, ale by dotrzeć z Bożym przesłaniem. Osobiście cenię sobie spokojne, dobrze przygotowane, bez fajerwerków, kazania i konferencje, ale potrafię też docenić księdza, który ewangelicznie rapuje. Samo rapowanie wcale nie musi oznaczać, że ksiądz promuje niewymagający, bezobjawowy fajnokatolicyzm. Wręcz przeciwnie: rapujący o Bogu i Kościele bywają tradycyjni i konserwatywni w swych poglądach i postawach.

Forma może być przesadzona, czy wręcz niestosowna, ale większe niebezpieczeństwa kryją się w treściach, które mogą być przekazywane tradycyjnie lub nowocześnie. Jest taki typ kaznodziejstwa, który ma dzisiaj medialne wzięcie, a który w dłuższej perspektywie prowadzi raczej na manowce niż do ożywienia i pogłębienia wiary. Choć z drugiej strony prawdą jest, że Bóg potrafi pisać prosto po krzywych liniach. Styl kaznodziejstwa, o którym mowa, ma w Polsce trzy stałe cechy: mruganie okiem do słuchaczy, że „ci biskupi i większość księży są beznadziejni", ironiczny dystans wobec tradycyjnej pobożności, kościelnych nakazów i zakazów w imię „autentycznego doświadczenia Boga", a w przypadku napięć pomiędzy nauczaniem katolickim i modnymi światowymi ideologiami stawanie, niekiedy trochę zakamuflowane, po stronie „świata". To wszystko jest zręcznie podawane w retorycznym sosie, że „Bóg jest po stronie miłości", przy czym problem polega na tym, że za miłość zostaje uznane wszystko to, co chce się uważać za miłość. Tymczasem prawdziwe jest zawsze zdanie, że Bóg jest miłością, a nie, że miłość jest Bogiem. Innymi słowy, to Bóg i Jego słowo są kryterium miłości, a nie ludzkie wyobrażenia o miłości stanowią kryterium Ewangelii.

Kaznodziejstwo jest i powinno być zróżnicowane.

Ktoś powie, że nie ma co się czepiać, bo wielu ludzi jest jeszcze w Kościele dzięki takiemu właśnie kaznodziejstwu. Okej! Jak już zauważyłem, Bóg potrafi docierać do ludzkich serc, wykorzystując różne sytuacje. Przemówił przez oślicę, to może przemówić także przez głęboko nudnych lub płytko błyskotliwych kaznodziejów. Może się jednak zdarzyć, że ktoś pomyli nawrócenie z drwiąco-przemądrzałym stosunkiem do hierarchii, która „nie rozwiązuje problemu pedofilii", popieraniem Strajku Kobiet w imię Kościoła „nieupolitycznionego" i „pokornego" oraz głosowaniem na katolika Szymona, który „uporządkuje" – cokolwiek miałoby to znaczyć – relacje między państwem i Kościołem. Ożywienie wiary bywa też mylone z przyklepaniem, za pomocą odpowiedniego kaznodziejstwa, własnego sumienia. Takie bla, bla, że trzeba być sobą i podążać za swoim sercem, bo przecież Bóg nie chce, abyśmy byli nieszczęśliwi.

Kaznodziejstwo jest i powinno być zróżnicowane. Trochę według powiedzonka, że „każda potwora znajdzie swego amatora". Nie spieszmy się zatem z potępianiem takiego czy innego stylu głoszenia Ewangelii, który nam nie odpowiada. Poszukajmy spokojnie tego, co bardziej do nas przemawia. Nie zapominajmy jednak o przestrogach Jezusa i apostołów. „Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą" (Mt 24, 11) – przestrzega Mistrz z Nazaretu. „Odrzucaj światowe i babskie baśnie! Sam zaś ćwicz się w pobożności" (1 Tm 4, 7) – pisze św. Paweł do Tymoteusza. A zatem badajmy, kogo i dlaczego słuchamy i jakie owoce to w dłuższej perspektywie przynosi.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

Skarga do Strasburga

Rzymskokatolicka archidiecezja Alba Iulia (Rumunia) zwróciła się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o odzyskanie historycznej Biblioteki Batthyáneum, skonfiskowanej przez reżim komunistyczny w 1950 r., a obecnie znajdującej się pod zarządem Rumuńskiej Biblioteki Narodowej.

Swoje poparcie dla starań diecezji wyraziła Konferencja Episkopatu Rumunii, przypominając, że „uznanie prawa własności jest jednym z filarów państwa prawa, gwarantowanego przez konstytucję. Reżim komunistyczny w 1949 r. w sposób bezprawny skonfiskował majątek Kościoła katolickiego obu obrządków".

Usunęli krzyż

Hiszpańskie Stowarzyszenie Prawników Chrześcijańskich zaskarżyło do sądu w Caceres (Extremadura) decyzję Rafaela Pacheco, socjalistycznego burmistrza miasteczka Casar, o usunięciu krzyża z placu w centrum miasta. Po ponad 25 latach ma go zastąpić współczesna rzeźba.

Stowarzyszenie prawników uważa, że burmistrz popełnił przestępstwo przeciwko dziedzictwu narodowemu, nadużył władzy i dopuścił się dyskryminacji na tle religijnym.

REKLAMA

Kondycja Kościoła w Polsce

Łączenie parafii, spadek liczby wiernych w świątyniach, brak kapłanów, pustoszejące seminaria – pandemia przyśpieszyła czy raczej odsłoniła zmiany w Kościele w Polsce.

Irena Świerdzewska

Trzy diecezje na początku tego roku ogłosiły łączenie parafii: opolska, łowicka i częstochowska. O konieczności podjęcia niełatwych decyzji połączenia unią personalną małych parafii Kościoła łowickiego poinformował bp Franciszek Dziuba w liście pasterskim na Wielki Post. Łączenie parafii miałoby się odbyć jeszcze w tym roku. Powody to spadek liczby powołań kapłańskich oraz przechodzenie kolejnych pokoleń księży na emeryturę. Ordynariusz łowicki podkreślił też w liście drastyczny spadek liczby wiernych uczęszczających na niedzielne Msze święte.

W tym samym czasie plany połączenia parafii zapowiedział abp Wacław Depo, ordynariusz archidiecezji częstochowskiej. „Spowodowane jest to kryzysem powołań, śmiercią wielu księży, a także porzuceniem przez niektórych stanu kapłańskiego" – wyjaśnił w liście na Wielki Post. Z 312 parafii tylko 180 ma swojego proboszcza. W ubiegłym roku zmarło 21 księży, a w tym roku święcenia kapłańskie przyjęło czterech. Małe wiejskie parafie, które się wyludniają, nie są w stanie utrzymać świątyni. Dlatego planowane jest łączenie najmniejszych parafii w grupy, którymi będzie kierował jeden proboszcz. Zespoły duchownych będą razem mieszkać i wspólnie obsługiwać kilka parafii.

W liczącej 400 parafii diecezji opolskiej zapowiedziano łączenie parafii nieprzekraczających 700-800 wiernych, nawet jeśli są one w stanie utrzymać swojego duszpasterza. Bp Andrzej Czaja poinformował o braku kapłanów do pracy. W tym roku do święceń kapłańskich przystąpiło siedmiu diakonów, a do nowych zadań duszpasterskich trzeba byłoby posłać szesnastu.

Łączenie parafii nie jest w polskich diecezjach niczym nowym, miało miejsce dużo przed pandemią. W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej ten proces rozpoczął się już w poprzedniej dekadzie. W archidiecezji gnieźnieńskiej, gdzie istnieje spora liczba małych wiejskich parafii, spośród 268 wszystkich parafii 28 połączonych jest unią personalną.

W archidiecezji łódzkiej trzeci rok funkcjonuje w ten sposób 340-osobowa parafia Budzynek, połączona z parafią w Domaniewie, liczącą tysiąc wiernych. – Ksiądz proboszcz mieszka w Domaniewie, a do Budzynka przyjeżdża odprawiać Msze święte. W Budzynku mieszka diakon, który odbywa tu roczną praktykę duszpasterską – mówi ks. Paweł Kłys, rzecznik kurii archidiecezji łódzkiej.

W ciągu ostatnich 15 lat liczba przygotowujących się do kapłaństwa spadła w Polsce niemal trzykrotnie.

Brak kapłanów

Otwarcie mówi się o brakach kadr kapłańskich w diecezjach. Odchodzący na emeryturę ordynariusz legnicki bp Zbigniew Kiernikowski napisał w liście, że nie mógł posłać do parafii takiej liczby księży, która w pełni zaspokoiłaby potrzeby związane z posługą sakramentalną, duszpasterską i katechetyczną. „Nie jest to związane tylko z faktem, że obecnie w naszym Seminarium przygotowuje się do kapłaństwa jedynie 14 alumnów (dla porównania: w roku 2005 było ich 75). Do tego ogólnego radykalnego i stałego spadku liczby powołań do życia kapłańskiego dochodzą naturalne okoliczności, do których należy m.in. przechodzenie na emeryturę kolejnych pokoleń księży proboszczów, choroby czy śmierć oraz cały szereg innych przyczyn wykluczających konkretnych kapłanów z pełnowymiarowej posługi duszpasterskiej, czy wreszcie odejścia niektórych prezbiterów ze stanu kapłańskiego" – tłumaczył.

Ks. Paweł Kłys potwierdza problemy w archidiecezji łódzkiej. – Jak w wielu miejscach, tak i w naszej diecezji są problemy

fot. xhz

personalne. W ubiegłym roku zmarło szesnastu kapłanów, byli to głównie czynni duszpastersko duchowni. W tym roku wyświęconych zostało sześciu kapłanów, jesienią odbędą się święcenia czterech, w tym dwóch z seminarium 35+ – wylicza ks. Kłys. Archidiecezja stara się w różny sposób zaradzać problemom. – Abp Grzegorz Ryś, święcąc kleryków na diakonów, posyła ich do pracy w parafii, a przez trzy dni w tygodniu mają wykłady w seminarium – mówi ks. Kłys. Do pomocy w parafiach szykowani są świeccy. Trzeci rok trwają przygotowania do diakonatu stałego, prowadzony jest też kurs katechistów, którzy mieliby animować życie w parafii, pomagając w ten sposób w prowadzeniu wspólnoty – wylicza ks. Kłys.

W diecezji włocławskiej nie ma konieczności łączenia parafii z powodów kadrowych, ale wyraźnie kapłanów ubywa. – W ubiegłym roku zmarło trzynastu księży, a święcenia kapłańskie przyjęło dwóch diakonów – mówi ks. dr Artur Niemira, kanclerz kurii włocławskiej.

Puste seminaria

W szeregach kapłańskich brakuje „zastępowalności pokoleń" z powodu zmniejszającej się od lat liczby kandydatów. W bieżącym roku akademickim 2020/2021 formację ku kapłaństwu rozpoczęło w Polsce 441 nowych kandydatów, o 57 mniej niż w ubiegłym roku. W ciągu ostatnich 15 lat liczba przygotowujących się do kapłaństwa spadła niemal trzykrotnie. W 2004 r. seminaria diecezjalne i zakonne kształciły łącznie 7465 alumnów. W 2019 r. w polskich seminariach duchownych studiowało 2853 alumnów. Trzeba dodać, że pogarszające się statystyki ratują obcokrajowcy z terenów misyjnych. W powołaniach do męskich instytutów w Polsce spośród tegorocznych 442 postulantów i nowicjuszy 264 osoby to Polacy, 178 osób – obcokrajowcy.

Także w diecezjach o wysokich wskaźnikach religijności chętnych do seminarium jest coraz mniej. – W naszej diecezji kapłanów do pracy w parafiach nie brakuje. Widać jednak spadek liczby powołań. To skutek niżu demograficznego. Część młodzieży wyjeżdża kontynuować naukę w dużych miastach poza diecezją, jeśli rozeznają powołanie kapłańskie, to zostają tam w seminariach duchownych – mówi ks. Artur Szurawski, kanclerz kurii łomżyńskiej. W 2005 r. w seminarium łomżyńskim do kapłaństwa przygotowywało się 102 kandydatów, w 2021 – tylko 35. Święcenia kapłańskie przyjęło w tym roku sześciu diakonów.

Łączenie parafii w wielu polskich diecezjach rozpoczęło się już przed pandemią.

– W diecezji warszawsko-praskiej na sześciu latach seminarium do kapłaństwa przygotowuje się 44 kleryków i diakonów. To tendencja utrzymująca się od lat – mówi o wskaźniku ks. dr Tomasz Sztajerwald, prefekt seminarium. W tym roku do święceń kapłańskich przystąpiło sześciu diakonów.

Msza w TV

Mimo złagodzenia reżimu sanitarnego w pandemii wielu wiernych do dziś nie wróciło do świątyń. Korzystając z dyspensy, łączyli się duchowo w przeżywaniu niedzielnych Mszy świętych za pośrednictwem radia, telewizji czy internetu. Na rozluźnienie związku z parafią wpłynęły też zawieszone z powodu pandemii spotkania grup formacyjnych czy odwołane wakacyjne rekolekcje.

– Kiedy restrykcje zostały poluzowane, dyspensa, której udzielili biskupi, stała się łatwą wymówką, żeby do kościoła w ogóle nie chodzić – ocenia ks. Niemira.

Ks. inf. Marian Bronikowski, dziekan z Sieradza w diecezji włocławskiej, nie traci nadziei. – W Sieradzu też zadajemy sobie pytanie, czy nasi wierni wrócą do Kościoła. Wrócą, bo szukają pozytywnego doświadczenia wspólnoty wiary – ocenia, wyliczając inicjatywy, jakie przygotowuje prowadzona przez niego parafia kolegiacka. – To są te nasze małe nadzieje. Zaczynamy od nadziei – mówi ks. Bronikowski.

– Ci, którzy wrócili do kościołów, manifestują większe przywiązanie do parafii, tęsknotę za życiem sakramentalnym, religijnym – zauważa ks. Artur Niemira. – Widać też większą odpowiedzialność za parafię, jeśli chodzi o jej utrzymanie materialne. Księża proboszczowie zwracają uwagę, że osób w kościele jest mniej, ale ofiary na tacę są porównywalne z okresem przed pandemią – dodaje.

To nie oznacza, że parafie nie czują braków finansowych. Fundusze wystarczają na pokrycie bieżących wydatków. – W naszej diecezji zaleceniem biskupa ordynariusza niekonieczne inwestycje parafialne zostały zamrożone. Realizowane były projekty związane z dotacjami zewnętrznymi, uwarunkowanymi czasem zakończenia prac – mówi ks. Artur Szurawski.

W grupie wiernych, którzy wrócili do świątyń, wyraźnie brakuje dzieci i młodzieży. Sporą część stanowią ci, którzy zrezygnowali z katechezy szkolnej. – Często lekcje religii wpisane są na końcu dnia zajęć. Rezygnują zwykle ci, którzy dojeżdżają do szkoły z dalszych okolic. Czasami rodzice piszą usprawiedliwienie, że dzieci muszą przygotowywać się do egzaminów – mówi ks. Niemira. – Na stosunek do Kościoła i kapłanów duży wpływ miały wydarzenia społeczne po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego aborcji – ocenia ks. Niemira.

W czasie pandemii dzieci nie miały klasycznych rekolekcji wielkopostnych, podczas których całymi klasami szkolnymi przychodziły do świątyni. To kolejny czynnik, który wpłynął na rozluźnienie związku z Kościołem. Przez większą część roku młodzież uczestniczyła w lekcji religii zdalnie. Nie można jeszcze określić, jak liczną grupę stanowią osoby, które zrezygnowały z lekcji katechezy. – Wcześniej, przed pandemią, w katechezie w szkole podstawowej uczestniczyło 95 proc. dzieci, obecnie jest to 88 proc. – mówi ks. dr Piotr Pierzchała, dyrektor wydziału katechetycznego w diecezji warszawsko-praskiej.

W archidiecezji łódzkiej jesienią ma odbyć się Forum Ewangelizacyjne, ukierunkowane na młodzież. Ta grupa wiekowa wymaga dzisiaj szczególnej troski. Św. Jan Paweł II dbał relację z młodymi, chciał ich przyciągnąć do Chrystusa. Bez nich trudno mówić o przeniesieniu wiary na kolejne pokolenia. To jedna z wielu inicjatyw podejmowanych w Polsce dla odwrócenia negatywnego trendu. Może już spóźnionych. Chyba bowiem przespaliśmy moment, w którym Kościół w Polsce znalazł się po drugiej stronie cienkiej linii, za którą uruchamia się lawina.

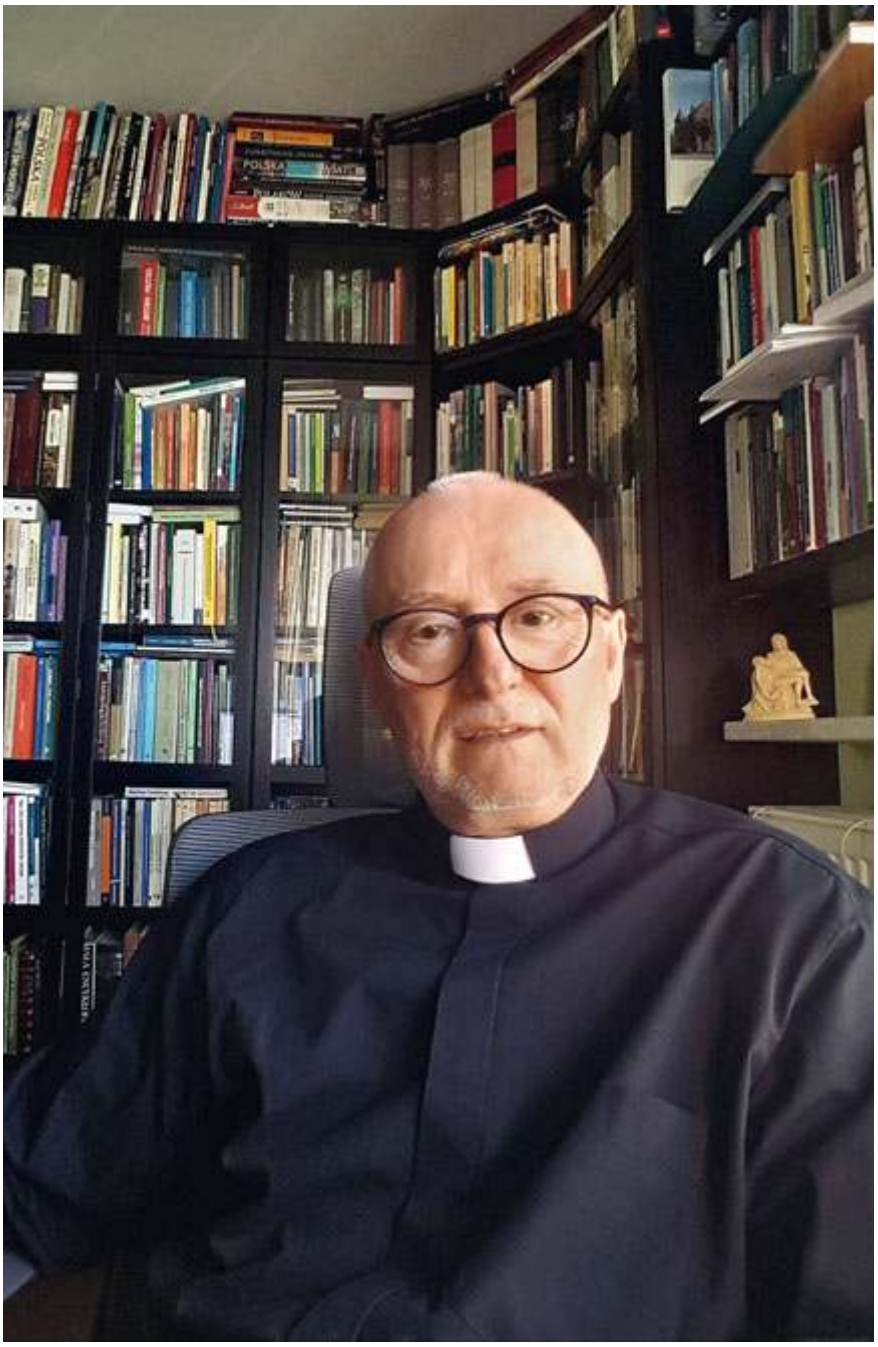

fot. arch. ks. S. Zaręby

Czas wyzwań

Z ks. prof. **Sławomirem Zarębą** SAC, kierownikiem katedry socjologii religii w Instytucie Nauk Socjologicznych UKSW, rozmawia Irena Świerdzewska

Zaczęło się łączenie parafii z powodu braku kapłanów oraz małej liczby wiernych. Jak ten kierunek zmian może wpłynąć na życie wspólnot w Kościele?

Jeszcze nie tak dawno byliśmy świadkami zjawiska odwrotnego, mianowicie erygowania nowych parafii, zwłaszcza w diecezjach o słabej siatce parafii, a przykładem sprzed lat może być archidiecezja łódzka. Od niedawna dowiadujemy się o konieczności ich łączenia z racji braku obsady, który spowodowany jest spadkiem powołań, a co za tym idzie – mniejszą liczbą wyświęcanych kapłanów. Z pewnością to jakieś nowe *signum temporis* w Kościele w Polsce, gdzie od czasu pontyfikatu św. Jana Pawła II mury seminariów duchownych tętniły życiem. Ten nowy trend może przełożyć się na funkcjonowanie parafii w ich wielorakiej posłudze, a także na życie wspólnot, których kondycja i rozwój zależy w dużej mierze od duchowego lidera – kapłana. Brak kapłanów w parafiach będzie wyzwaniem dla osób świeckich, zachęcaniem ich do podejmowania ról animowania życia parafialnego czy też prowadzenia nabożeństw. Jeśli ten trend się utrzyma, będziemy świadkami upodabniania się Kościoła w Polsce do Kościołów na zachodzie Europy.

Czym tłumaczyć systematyczny spadek powołań do kapłaństwa?

Dynamika powołań kapłańskich w Polsce przybierała w przeszłości postać sinusoidalną, a mianowicie wzrostu i spadku, przy czym w ostatnich latach liczba powołań kapłańskich mocno spada i jest to niemal trzykrotny spadek w ciągu ostatnich 15 lat. Wciąż też zjawisko powołań ma postać zdyferencjonowaną lokalizacyjnie, to znaczy są diecezje jak na przykład tarnowska, do której ostatnio zgłosiło się 26 kandydatów, i takie jak gnieźnieńska czy sosnowiecka, do których zgłosiło się tylko po jednym kandydacie. Wyraźną tendencję spadkową mamy także w seminariach zakonnych oraz w zgromadzeniach żeńskich. Przyczyn spadku powołań jest co najmniej kilka. Wśród nich zwróciłbym uwagę na przemiany demograficzne – głównie spadek liczby urodzeń, społeczno-kulturowe – przejawiające się w kwestionowaniu wartości uniwersalnych, mentalne – w tym wypadku chodzi o kształtowanie świadomości na doznania „tu i teraz”; i wreszcie atmosfera afer seksualnych, która obala autorytety osobowe i instytucjonalne. Można odnieść wrażenie, że Kościół dziś ze swoją ofertą religijną nie odpowiada na oczekiwania młodych.

Ks. prof. dr hab. Sławomir H. Zaręba SAC – pallotyn, urodzony w Warszawie, socjolog, kierownik katedry socjologii religii w Instytucie Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego księży pallotynów w Ołtarzewie, badacz postaw religijno-moralnych.

Brakuje porywających programów duszpasterskich, pokazujących atrakcyjność i potrzebę służby Bogu, a przy tym propozycji aktywizujących młodzież w dzieła, które zbliżają do ideałów. Ale trzeba także zauważyć, że w ostatnich dniach w archidiecezji warszawskiej wyświęcono najwięcej młodych kapłanów od trzydziestu lat, o czym dość szeroko informowały media. To napawa nadzieją.

Dlaczego po złagodzeniu obostrzeń wielu parafian nie wróciło do kościołów?

Czy tak faktycznie jest, okaże się dopiero za dwa–trzy lata. W ocenach nadal trzeba zachować powściągliwość, gdyż jeszcze na dobre nie pożegnaliśmy pandemii COVID-19 i wciąż wiele osób zachowuje dużą ostrożność, gdy dotyczy to obecności w miejscach kultu. Nie wykluczam także pewnych trwałych tendencji mentalnych, polegających na permanentnym dystansowaniu się od struktur parafialnych i zgromadzeń liturgicznych. Zresztą, zjawisko takie zostało już zdiagnozowane wiele lat przed pandemią, zwłaszcza w parafiach zurbanizowanych, w których kontakt z duchowieństwem przybiera postać incydentalną i „usługową", sprowadzając się do załatwienia formalności związanych ze ślubem czy pogrzebem.

Kościół w Polsce posiada jeszcze wielki potencjał, który może wykorzystać, aby przeciwstawić się tendencjom laicyzacyjnym.

Wyraźnie widać brak w kościołach dzieci i młodzieży. Na ile pandemia wpłynęła na zmianę mentalności religijnej wśród młodych osób?

Trudno powiedzieć, czy to pandemia zmieniła mentalność religijną młodzieży, gdyż prowadzone od wielu lat systematyczne badania socjologiczne nad religijnością pokazują wyraźny spadek religijności zwłaszcza w zbiorowości młodzieży szkolnej i akademickiej. Największe zmiany negatywne obserwuje się na polu religijnej moralności, gdzie wyraźnie kwestionowana jest nauka Kościoła. A trzeba sobie w tym miejscu powiedzieć, że pytania o religijność należą do najbardziej fundamentalnych pytań, zwłaszcza pytanie „Czy religia dzisiaj odpowiada na realnie istniejące potrzeby młodego człowieka?", „Czy religia nadaje sens jego życiu, szczególnie w sytuacjach traumatycznych?" czy wreszcie pytanie „Jaki jest obecnie zakres wpływu religii na życie indywidualne ucznia czy studenta, na jego codzienne potrzeby, na przekonania i zachowanie?". Odnoszę niekiedy wrażenie, że młodzież nie otrzymuje satysfakcjonujących ją odpowiedzi na te i wiele innych pytań. Z pewnością czas pandemii jest czasem refleksji nad religijną kondycją i tożsamością, gdyż jej codzienna egzystencja bywa wystawiana niekiedy na ciężką próbę. Mam tu na myśli śmierć osoby bliskiej z powodu COVID-19. Proces negatywnej transformacji religijnej u młodych rozpoczął się już dawno. Czy pandemia go wzmocni czy osłabi – zobaczymy.

Kościół instytucjonalny mocno stracił na wiarygodności i bez głębokiej odnowy nie odbuduje swojego autorytetu.

Może należało w czasie pandemii lepiej zagospodarować religijnie przestrzeń wirtualną, by dotrzeć do młodzieży?

Trzeba sobie powiedzieć, że pandemia i związane z nią obostrzenia zaskoczyły nas wszystkich – zarówno duchowieństwo odpowiedzialne za duszpasterstwo, jak i osoby świeckie, w tym młodzież. Jak wiemy, w przestrzeni wirtualnej – a w takiej musieliśmy głównie przebywać – nie brakowało możliwości kontaktu z sacrum. Z badań, które przeprowadziłem wraz z zespołem w ubiegłym roku wśród młodzieży akademickiej, wynika, że wiele osób deklarowało wirtualne uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. oraz uczestnictwo w rekolekcjach bądź dniach skupienia. Zdecydowanie więcej respondentów przyznawało się do wirtualnego udziału w liturgii świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. Z pewnością można było wyjść z jeszcze większą ofertą programów religijnych w mediach; oczywiście realizacja takich pomysłów nie należy do prostych spraw.

Czy będzie więc komu w Kościele w Polsce przenieść wiarę na kolejne pokolenia?

Odnoszę wrażenie, że Kościół w Polsce traci monopol światopoglądowy, a także – jak to zostało ujęte – „monopol na symbolizację związku człowieka z Transcendencją". Jeśli temu zjawisku towarzyszyć będzie „deficyt" kadry duchownych, to perspektywa taka nie jest optymistyczna. A przecież, jak wiemy, jedną z najważniejszych funkcji religii jest ofiarowywanie człowiekowi daru wiary w nieśmiertelność i niwelowanie oraz eliminowanie zagrażających człowiekowi nastrojów destrukcyjnych. Któż jak nie kapłani jest najbardziej powołany do misji głoszenia Słowa Bożego i niesienia pocieszenia. Pomimo spadku powołań Polska wciąż pozostaje krajem, w którym nie brakuje duchowieństwa. Nie wolno nam też zapominać o roli osób świeckich, które także uczestniczą w powszechnym kapłaństwie i są powołane do głoszenia Ewangelii. Nie wiemy dziś tylko, na ile przyszłe pokolenia będą otwarte na przyjęcie wiary, którą przekazywać będą starsze pokolenia.

Czy w najbliższej dekadzie grozi nam więc wizja Kościoła jak w zachodniej Europie – z bardzo małą liczbą wiernych, wieloma zamkniętymi świątyniami?

Kościół instytucjonalny mocno stracił na wiarygodności i bez autentycznej i głębokiej odnowy nie odbuduje swojego autorytetu. Z kolei Kościołowi rozumianemu jako lud Boży grozi postępująca sekularyzacja świadomości, ujawniająca się przechodzeniem od obiektywności do subiektywności, zarówno gdy chodzi o artykuły wiary, jak i moralność. Badania socjologiczne od lat sygnalizują ten proces, podpowiadając, że współczesny człowiek coraz częściej patrzy na świat bez pomocy religijnych interpretacji. Pomimo powolnego upodabniania się do modelu Kościoła zachodnioeuropejskiego, pozbawionego powszechnej manifestacji wiary, Kościół w Polsce posiada jeszcze wielki potencjał, który może wykorzystać, aby przeciwstawić się tendencjom laicyzacyjnym. Ten potencjał może uruchomić poprzez wdrażanie bardziej adekwatnych form praktyk religijnych, adekwatnych do potrzeb współczesnego człowieka. Z pewnością nie będzie to już Kościół ludowy, masowy, ale skupiający wszystkich tych, którzy pozostają otwarci na rzeczywistość transcendentną.

W SKRÓCIE

■ **Łatwiejszy dostęp do JPII.** Na powstałym właśnie portalu jp2filmy.pl, który jest katalogiem online materiałów filmowych o papieżu Polaku, skatalogowanych jest 258 filmów m.in. Centrum Myśli Jana Pawła II, Instytutu Tertio Millennio, Filmoteki Śląskiej, Instytutu Maryjnego w Częstochowie czy TVP.

■ **Święty Krzyż się broni.** Istotne nieścisłości, przekłamania i półprawdy zarzucają ojcowie oblaci artykułowi Juliusza Brauna „Czyja jest puszcza" w „Rzeczpospolitej", dotyczącemu regulacji własnościowych w obrębie benedyktyńskiego zespołu klasztornego na Świętym Krzyżu. Szczegóły: www.swietykrzyz.pl/aktualnosci/1711.

■ **Patron powiatu tatrzańskiego.** W sanktuarium na Krzeptówkach ogłoszono św. Jana Pawła II patronem powiatu tatrzańskiego. Przekazanie zgody Stolicy Apostolskiej na to nastąpiło na wspólnej sesji Rady Powiatu Tatrzańskiego oraz rad gmin: Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Kościelisko, Poronin i Miasta Zakopane.

■ **Rok Kopernika.** We Fromborku, w miejscu pochówku polskiego astronoma Mikołaja Kopernika, metropolita warmiński abp Józef Górzyński i prezes TVP podpisali list intencyjny dotyczący współpracy archidiecezji warmińskiej i TVP w przygotowaniach do Roku Mikołaja Kopernika (2023 r.).

■ **Znaczek z Madonną.** Poczta Polska wprowadziła do obiegu kolejne znaczki z serii „Madonny Kresowe". Cztery walory, w nakładzie po 117 tys. sztuk każdy, trafią do placówek pocztowych w całym kraju i będą przypominać o poświęceniu oraz oddaniu wiernych i kapłanów z parafii na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

fot. Poczta Polska

■ **Niewidomy chórmistrz.** Kartka, znaczek oraz datownik wydane przez Pocztę Polską upamiętniły niewidomego wirtuoza organów, chórmistrza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy Szczepana Jankowskiego.

■ **Odporni z paszportem.** Polska przystąpiła do systemu unijnych certyfikatów covidowych – poświadczających fakt zaszczepienia przeciwko COVID-19, bycia ozdrowieńcem oraz negatywny wynik testu PCR na obecność koronawirusa.

fot. PAP/Leszek Szymański

ZAWSZE JEST ZA CO DZIĘKOWAĆ

– Pandemia jest okazją do tego, by przemyśleć swoje życie i odkryć na nowo prawdę o sobie i o Bogu – mówił bp Rafał Markowski na Mszy św. podczas XIV Święta Dziękczynienia w Świątyni Opatrzności Bożej. Wskazywał, że kard. Wyszyński i Matka Czacka, którzy we wrześniu zostaną beatyfikowani, dzięki zaufaniu Bogu dokonali rzeczy wielkich. Mówiąc o kryzysach, nie tylko związanych z pandemią, bp Markowski podkreślił, że do ich przezwyciężania, oprócz wykorzystania zdobyczy techniki czy medycyny, niezbędna jest siła ducha.

Tegoroczne Święto Dziękczynienia obchodzone w Świątyni Opatrzności Bożej przebiegało pod hasłem „Zawierzamy Opatrzności nasz trudny czas pandemii i dziękujemy za przyszłych błogosławionych".

NAJMŁODSZYM OFIAROM TOTALITARYZMU

fot. Danuta Matloch/gov.pl

– Muzeum Dzieci Polskich, które powstanie w Łodzi, nie pozwoli zapomnieć o wstrząsających zbrodniach dokonanych na tysiącach polskich dzieci w czasie II wojny światowej. Ocalenie pamięci o śmierci niewinnych najmłodszych ofiar i oddanie im hołdu jest naszym obowiązkiem – powiedział wicepremier, minister kultury i sportu prof. Piotr Gliński podczas uroczystego ogłoszenia utworzenia nowej instytucji kultury pod nazwą Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu. Będzie to pierwsze w Polsce odrębne instytucjonalnie upamiętnienie często zapominanych najmłodszych ofiar niemieckich zbrodni z czasów II wojny światowej. Organizatorem Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu będzie minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, który sfinansuje budowę i koszt działalności instytucji.

WIEŚ JAK MALOWANA

Rozpoczęła się 58. edycja konkursu „Malowana Chata" – jednego z najdłużej trwających konkursów dotyczących sztuki ludowej w Polsce. Ma na celu podtrzymanie tradycji malowania budynków w znane na całym świecie motywy kwiatowe. Na zdjęciu: chata we wsi Zalipie (woj. małopolskie).

fot. PAP/Łukasz Gągulski

RODZINNE KORZENIE

Blisko 4,5 tys. prac nadesłano na III Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla dzieci „Na początku była miłość – moja rodzina”, który organizuje Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka. Ma on na celu zachęcić rodziców i wychowawców do rozmów z dziećmi na temat wartości rodziny w ich życiu, podkreślić znaczenie rodziców i rodziny w kształtowaniu osobowości każdego człowieka oraz rozwijać talenty plastyczne dzieci. Odbywa się w dwóch kategoriach: dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz dla dzieci z klas I-III szkół podstawowych.

W uroczystym rozdaniu nagród online 1 czerwca uczestniczyli m.in. minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, szef Gabinetu Politycznego Radosław Brzózka oraz małopolski kurator oświaty Barbara Nowak. Na zdjęciu – praca Sary Dudek, laureatki II miejsca w kategorii przedszkolaków.

fot. mat. pras.

Z RÓŻAŃCEM NA JASNĄ GÓRĘ

– Modlitwa różańcowa naprawdę może zmienić nas i świat – przekonują uczestnicy IX Pielgrzymki Żywego Różańca i zachęcają do jeszcze liczniejszego włączenia się w to dzieło, „by różaniec stał się modlitwą wszystkich”. Na Jasnej Górze odbyło się spotkanie moderatorów, zelatorów i przedstawicieli róż różańcowych, któremu patronował tygodnik „Idziemy”. Mszę św. odprawił bp Andrzej Przybylski z Częstochowy.

– Szkołą nadziei jest różaniec – mówił moderator krajowy Żywego Różańca ks. Jacek Gancarek, nawiązując do hasła pielgrzymki „Maryja, Matka Nadziei”. Zwrócił uwagę, że szczególnie teraz, w dobie pandemii i wielorakich trudności, trzeba mówić, jak ważna w codziennym życiu jest nadzieja, by to ona prowadziła przez życie, a ono nabierało sensu i celu. Nadzieja ma nas uczyć patrzeć poza doczesność.

fot. BP Jasna Góra

PIERWSZE W REGIONIE

Pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda oraz metropolita warmiński abp Józef Górzyński dokonali uroczystego otwarcia Hospicjum Stacjonarnego dla Dzieci w Olsztynie. To pierwsze w regionie stacjonarne hospicjum dla dzieci – do tej pory ciężko chore dzieci będące pod opieką Caritas Archidiecezji Warmińskiej pozostawały w swoich domach.

fot. PAP/Tomasz Waszczuk

W SKRÓCIE

■ **Ingres nowego biskupa włocławskiego** Krzysztofa Wętkowskiego do katedry zaplanowano na 19 czerwca o godz. 11.

■ **Na razie zastępca.** Dr Karol Nawrocki, kandydat na szefa IPN, został powołany na stanowisko zastępcy prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Decyzję podjęto w związku z wakatem na tym stanowisku i nie ma ona wpływu na dalszą kandydaturę dr. Nawrockiego na szefa IPN, o czym rozstrzygnie głosowanie w Senacie.

■ **Bezpieczeństwo i transformacja.** Rząd i przedstawiciele związków zawodowych podpisali umowę dotyczącą transformacji sektora górnictwa kamiennego. Przyjęte w dokumencie propozycje rozwiązań systemowych chronią pracowników kopalń, a jednocześnie zapewniają maksymalny poziom bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz umożliwiają transformację regionów górniczych.

■ **Bułki na „poczcie”.** Wszystkie sklepy Kaufland będą świadczyć usługi pocztowe w niedziele, co otwiera furtkę do uruchamiania placówek także w niedziele niehandlowe. Choć niemiecka sieć na razie się na to nie zdecydowała, to jest za to krytykowana. Decyzję Kauflandu potępiają związkowcy z Solidarności. – Postępowanie firmy Kaufland to lekceważenie państwa polskiego oraz parlamentu jako ustawodawcy. Na takie działania w Niemczech Kaufland by sobie nie pozwolił – komentuje dla Wirtualnemedia.pl Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu, Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ „Solidarność”.

■ **Architekt modernistyczny.** W Gubinie archeolodzy odkopali piwnice budynku Ludwiga Miesa van der Rohe. Willa Wolfa w Gubinie była jednym z pierwszych nowatorskich dzieł Ludwiga Miesa van der Rohe, światowej sławy architekta modernisty.

fot. PAP/Lech Muszyński

Jacek Karnowski

Dla kogo wsparcie?

Prawdziwą burzę wywołały słowa wicemarszałka sejmu Ryszarda Terleckiego, który upomniał Swietłanę Cichanouską, by nie przesadzała z zaangażowaniem politycznym po stronie polskiej opozycji. – Jeżeli Cichanouska chce reklamować antydemokratyczną opozycję w Polsce i występować na mityngu Trzaskowskiego, to niech szuka pomocy w Moskwie, a my popierajmy taką białoruską opozycję, która nie staje po stronie naszych przeciwników – stwierdził. Później doprecyzował swoje stanowisko, wskazując, że „w czasie gdy polski rząd upomina się w Europie o wsparcie dla wolnej Białorusi, walczy o prawa polskiej mniejszości, finansuje niezależną telewizję, udziela białoruskim działaczom różnorodnej pomocy, pani Cichanouska zgadza się brać udział w mityngu opozycji, która w Polsce nie uznaje wyniku demokratycznych wyborów, kwestionuje legalność państwowych instytucji i wspiera łamiących prawo sędziów". – Co innego spotykać się z kim tylko ma ochotę, a co innego brać udział w werbunku antyrządowych kadr – podsumował Terlecki.

Ten wpis w mediach społecznościowych nie jest zapewne przypadkiem, jak twierdzą liczni komentatorzy. To raczej sygnał świadomie wysłany przez ważnego przedstawiciela obozu rządowego do całej białoruskiej opozycji. Sygnał, który można streścić następująco: angażując się w polityczne działania polskiej opozycji, przekraczacie czerwoną linię i sporo ryzykujecie. Szczodre wsparcie państwa polskiego, i w sferze materialnej, i symbolicznej, i także na forum międzynarodowym, będzie nie do utrzymania, jeśli wraz z przedstawicielami PO czy innych partii będzie ona podpisywała się pod przekazem, który zrównuje reżim w Mińsku z demokratycznie wybranym rządem w Warszawie. Białoruska opozycja musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy uważa Polskę za drugą Białoruś, czy jednak odrzuca zakłamaną tezę opozycji. Musi sobie też odpowiedzieć na pytanie, czy chce obalać władze w Mińsku, czy jest także w jakimś stopniu zainteresowana obaleniem władz w Warszawie, a w szerszej perspektywie – całego porządku społecznego. Ten ostatni wątek nie jest abstrakcją, jeśli przyjrzymy się działaniom radykalnych aktywistek białoruskich, choćby pani Jany Shostak, która najpierw zasłynęła minutowym krzykiem w obronie więźniów politycznych, a teraz podejmuje już akcje o charakterze czysto skandalizującym, prowokacyjnym.

Białoruska opozycja musi odpowiedzieć na pytanie, czy uważa Polskę za drugą Białoruś.

Czy Swietłana Cichanouska rzeczywiście przekroczyła czerwoną linię? Tak. Zrobiła to, gdy zgodziła się na udział w organizowanym przez Trzaskowskiego „Campusie Polska Przyszłości", zaplanowanym na sierpień zlocie młodych aktywistów opozycji w Olsztynie. To już coś więcej niż powszechnie akceptowane spotkania z przedstawicielami opozycji. To de facto udział w politycznym wiecu, i być może w kampanii wyborczej. To wpisanie się w akcję polityczną, która sprawie białoruskiej może tylko zaszkodzić. Rząd PiS z oczywistych powodów nie może bowiem zaakceptować sytuacji, w której z jednej strony wspiera panią Cichanouską, a z drugiej ona sama wzmacnia – choćby poprzez swoją obecność w Olsztynie – opowieść opozycji o „reżimie w Warszawie", niemalże tak samo krwawym jak reżim w Mińsku. Tej sprzeczności nie da się zaakceptować.

Dlaczego Cichanouska zdecydowała się na taki krok, w oczywisty sposób błędny politycznie? Być może dowodzi to, że ona sama jest wciąż na wczesnym etapie wyrobienia politycznego, być może jej otoczenie ma określone sympatie polityczne. Zresztą, zdecydowana większość opozycji w tych krajach postsowieckich, które nie są demokracjami, sympatyzuje z liberalną lewicą, czyli z głównym nurtem politycznym Zachodu. To rzecz obiektywnie zrozumiała, związana z idealizowaniem zachodniej normalności i codzienności, z szukaniem jasnego kontrastu między tym, co jest, a tym, co będzie. W sumie – zjawisko normalne wśród ludzi żyjących w opresji. Jeśli jednak Swietłana Cichanouska chce odgrywać rolę „białoruskiego prezydenta elekta na wygnaniu", to nie może sobie pozwalać na tego typu błędy, wynikające czy to z emocji, czy też z zewnętrznych podpowiedzi – czy to białoruskich, czy wywodzących się z innego źródła. Nie może sobie na to pozwolić choćby dlatego, że Polska jest najważniejszym zachodnim sąsiadem Białorusi, nieszczędzącym pomocy i zasługującym na szacunek.

Jeśli białoruska opozycja nie chce spędzić całego życia na wygnaniu, musi być nie tylko dzielna i odważna, ale także politycznie racjonalna.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci"

Jubileusz loretanek

Siostry loretanki świętowały w Augustowie 100. rocznicę założenia zgromadzenia. W diecezji ełckiej są obecne od 25 lat w Augustowie.

Uroczystość odbyła się w miejscowej bazylice Najświętszego Serca Jezusowego. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył bp Jerzy Mazur, ordynariusz ełcki. Nawiązując do charyzmatu i misji sióstr, powierzonej im przez błogosławionego założyciela ks. Ignacego Kłopotowskiego, stwierdził, że misja ta jest wciąż aktualna i jawi się współcześnie jako coraz bardziej konieczna i nagląca. „Dzisiaj apostolstwo dobrej prasy i dobrej książki pozostaje nadal pilnym zadaniem dla całego Kościoła" – powiedział biskup ełcki.

Tęczowe anonse

Centrum Życia i Rodziny (CZiR) zawiadomiło Rzecznika Praw Dziecka oraz Państwową Komisję ds. Pedofilii w związku z anonsami na portalu dla osób LGBT queer.pl. Pojawiają się w nich propozycje wymiany nagimi zdjęciami między dziećmi i nastolatkami oraz między nastolatkami i dorosłymi. Według regulaminu portalu jest on przeznaczony dla osób powyżej 15. roku życia, przestrzega też przed publikowaniem treści o tematyce erotycznej z udziałem osób nieletnich czy nakłaniających do prostytucji. CZiR zapowiedziało też zawiadomienie prokuratury. Anonse odkryli dziennikarze portalu informacyjnego marsz.info.

Biały protest

W całym kraju trwały strajki ostrzegawcze i akcje protestacyjne pracowników ochrony zdrowia, głównie z powodu procedowanej ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych.

Pamięci prof. Henryka Samsonowicza

28 maja 2021 r. odszedł na wieczną wartę prof. dr hab. Henryk Samsonowicz. Miałem zaszczyt znać Go przez wiele lat, a w okresie Solidarności i początkach III RP blisko współpracować na niwie polskiej oświaty, głównie szkolnictwa niepublicznego.

Był człowiekiem wielkiej kultury, zarazem życzliwym i otwartym na różnego rodzaju pomysły i niekonwencjonalne rozwiązania. Te cechy Profesora wyraźnie ujawniły się po objęciu przez Niego teki ministra edukacji narodowej w rządzie Tadeusza Mazowieckiego i zapoczątkowaniu naprawy polskiej oświaty. Ponieważ jestem przekonany, że działalność publiczno-polityczna Pana Profesora będzie opisywana w licznych opracowaniach, chciałbym jedynie zwrócić uwagę na kilka jej fragmentów, które nas połączyły i w których wspólnie ze środowiskiem oświaty niepublicznej uczestniczyłem:

1. wsparcie, natychmiast po objęciu stanowiska ministra edukacji, rodzącego się ruchu szkolnictwa niepublicznego (a przede wszystkim lidera tego ruchu – Społecznego Towarzystwa Oświatowego) i umożliwienie (mimo braku precyzyjnych regulacji prawnych) założenia już we wrześniu 1989 r. kilkunastu pierwszych szkół niepublicznych, przełamujących monopol państwowy i zrywających z jednolitym szkolnictwem komunistycznym;

2. wprowadzenie z inicjatywy STO do prawa oświatowego zmian umożliwiających: zakładanie szkół niepublicznych, uzyskiwanie przez nie uprawnień adekwatnych do szkół publicznych i dofinansowywanie ich działalności z budżetu państwa;

3. prace nad nowelizacją ustawy o systemie oświaty, której rozwiązania otwierały nowe horyzonty reformy polskiego szkolnictwa;

4. założenie w roku 1990 na wniosek Społecznego Towarzystwa Oświatowego, wspólnie z Gustawem Holoubkiem, Wiesławem Johannem, Andrzejem Szczypiorskim, ks. Janem Twardowskim i Andrzejem Wajdą, Społecznej Fundacji Oświatowej, mającej wspierać rozwój szkolnictwa niepublicznego.

Po odejściu prof. Samsonowicza z Ministerstwa Edukacji Narodowej wielokrotnie spotykaliśmy się na różnego rodzaju wydarzeniach edukacyjnych, zawsze z sentymentem wspominając pionierskie czasy lat 90. ubiegłego wieku i oceniając bieżącą politykę państwa w obszarze edukacji narodowej.

Na koniec ważna uwaga. Wszystkie opisane powyżej działania nie były drogą usłaną różami. Często mieliśmy na wiele spraw spojrzenie odmienne, różniły nas również poglądy polityczne i własne wybory życiowe w okresie przedsolidarnościowym. Ale te różnice, dzięki kulturze osobistej prof. Samsonowicza, trosce o dobro wspólne i prawdziwemu, gorącemu patriotyzmowi Zmarłego nie tylko nie utrudniały, ale nawet ułatwiały twórczą współpracę. Za to jestem śp. Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi wdzięczny, takim będę Go zawsze pamiętał i z takim Profesorem pewnie kiedyś spotkamy się po drugiej stronie kurtyny życia, gdzie nadal będziemy prowadzili spory i rozmowy o przyszłości Polski.

Wojciech Starzyński
założyciel i prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego w latach 1989-2010
prezes Zarządu Fundacji „Rodzice Szkole”

Lednica wciąż młoda

fot. PAP/Marek Zakrzewski

Błogosławieństwo uszu, „Manifest prostoty”, modlitwa za Kościół i przejście przez słynną Bramę-Rybę jako deklaracja pójścia za Chrystusem – to najważniejsze punkty XXV Spotkania Młodych Lednica 2000. Tym razem odbyło się ono pod hasłem „Usłysz” – z powodu pandemii po raz drugi w formule online.

„Chcemy dziś usłyszeć, co mówi Bóg do Kościoła, do młodych, do nas wszystkich – powiedział, rozpoczynając spotkanie, metropolita gnieźnieński abp Wojciech Polak. Homilię wygłosił bp Artur Ważny: – Dziś sumienia wielu ludzi są sfałszowane, chore. Tak wielu nie wierzy, że Bóg najpierw słucha. Tracimy czas na obrażanie innych, jesteśmy nieżyczliwi, nie umiemy kochać, bo nie słuchamy – mówił tarnowski biskup pomocniczy.

Odtworzono przesłanie papieża Franciszka: „Duch Święty, który towarzyszy wam w modlitwie, niech otwiera wasze serca na słuchanie, rozpala waszą miłość do Chrystusa i umacnia waszą wierność Jego Słowu!”.

W wydarzeniu uczestniczył m.in. przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki, który podzielił się swoimi wspomnieniami na temat o. Jana Góry – charyzmatycznego pomysłodawcy lednickich spotkań.

Postacią, która towarzyszyła młodym podczas tegorocznego wydarzenia, był św. Jan Chrzciciel, mistrz ciszy i prorok prostoty. Przygotowane na wydarzenie rozważania zostały oparte na tekstach ewangelicznych przybliżających postać tego proroka.

Modlono się za wspólnotę Kościoła, by oczyszczona mocą Boga, była zawsze i dla wszystkich miejscem rozeznawania głosu usłyszanego w sumieniu. Nie zabrakło śpiewów, tańca i baletu.

Na zakończenie o. Wojciech Prus OP i o. Wojciech Surówka OP zapowiedzieli, że przyszłorocznym patronem Lednicy będzie św. Paweł.

Studniówka beatyfikacji

Publikując w mediach społecznościowych wpisy, filmy czy zdjęcia związane z kard. Stefanem Wyszyńskim i matką Różą Czacką, można włączyć się w akcję #Beatyfikacja – informuje inicjator akcji, polonijny portal społecznościowo-informacyjny PolskiFR.fr. na sto dni przed beatyfikacją.

REKLAMA

Jakie szanse na ład?

Piotr Zaremba

Dziś wiemy już więcej. Polski Ład ma być forsowany szybko, w każdym razie jego spora część. Projekty dziesięciu pierwszych ustaw mają być przyjmowane w ciągu stu dni.

Zabawne, bo choć zmieniono nazwę, skojarzenia z Nowym Ładem Franklina Delano Roosevelta nasuwają się same. W roku 1933 amerykańska administracja przeforsowała pakiet reform pod tą nazwą w ciągu mniej więcej stu dni właśnie.

Prawica znów do przodu

Oczywiście ta poetyka pierwszego krótkiego okresu pojawiała się i później, zresztą w różnych krajach. W przypadku Roosevelta był to sam początek jego prezydentury. Decyzje zapadały pod presją potężnego kryzysu. Tu mamy ofensywę w środku kadencji, jednak z wyraźnym poczuciem, że poprzednie tematy się wyczerpały i potrzeba nowego otwarcia.

Rząd Morawieckiego nie proponuje tego samego co Roosevelt. Wspólna jest jednak wiara w siłę sprawczą rządu. Choć i w to, że poglądy prawicy w innych sferach, obrona tradycyjnych wartości czy szukanie swojego, bardziej podmiotowego miejsca w Europie mogą być przyjęte przez Polaków tylko wtedy, gdy prawicowy rząd będzie w nieustającej ofensywie społeczno-ekonomicznej.

Choć Polski, a wcześniej Nowy Ład zapowiadano przez kilka miesięcy, a grzązł on między innymi w następstwie sporów – PiS-u z koalicjantami, czasem także wewnątrz rządu – samo jego ogłoszenie zostało przyjęte przez opozycję i związane z nią opiniotwórcze kręgi z konsternacją i niepokojem. Niepokojem zatytułowanym „A nuż znowu im się uda". Uwagę zwracał rozmach pomysłów, przyćmiewających wcześniejsze wizerunkowe kłopoty, no i kontrast wrażeń.

Oto pogodzona nagle Zjednoczona Prawica idzie do Polaków z konkretem. Opozycja konkretów unika, a przede wszystkim kłóci się między sobą. Mieliśmy dopiero co i widowiskową wojnę PO z Lewicą o stanowisko w sprawie Europejskiego Funduszu Odbudowy, i konflikt wewnątrz Platformy.

Dziś efekt zgody nieco się zgubił. Okazało się, że przynajmniej Jarosław Gowin zaczął kontestować pewne elementy Polskiego Ładu, co wiąże się zresztą z innymi napięciami między Porozumieniem i PiS-owską centralą (a tak naprawdę Kaczyńskim). Ale Gowin lawiruje. Jednego dnia jest bardziej krytyczny. Drugiego – pojednawczy. Nie znika za to wrażenie ofensywy już nie obietnic, ale konkretnych przedsięwzięć. Jeśli rząd pójdzie za ciosem, następne miesiące będą należeć do niego. Opozycja będzie oceniała to, co on zaproponuje. Polacy dostaną ileś ofert.

Co w tym najważniejsze

I trzeba powiedzieć, że jest w tym jakaś konsekwencja. Czasem mamy do czynienia z podjęciem czegoś, co PiS-owska ekipa wcześniej zaniedbała. To zwłaszcza szukanie recepty na skuteczniejsze finansowanie służby zdrowia. Obiecuje się podniesienie składki zdrowotnej i dogonienie wielu europejskich krajów wydających na opiekę zdrowotną więcej niż my.

Czasem dostajemy powrót do tematów, które rząd PiS-u odłożył, choć w roku 2015 szedł z nimi do wyborów. Mowa tu przede wszystkim o radykalnym podniesieniu kwoty wolnej od podatku. Niezależnie od wyborczego kontekstu takiego ruchu warto przypomnieć, że w Polsce ta kwota była jedną z najniższych w Europie. Tak naprawdę wszyscy przyznawali trochę ponad podziałami, że system fiskalny jest niesprawiedliwy, obciążający nieproporcjonalnie ludzi o niskich i średnich dochodach. Teraz ma to zostać skorygowane.

Na bogatym Zachodzie podatki bywają często wyższe niż w Polsce.

I temat najtrudniejszy: zapowiedź, najmniej jasna, oskładkowania umów. Mają zniknąć umowy śmieciowe. To akurat zostało sformułowane najmniej konkretnie, bo też jest najtrudniejsze do wykonania. Otwarte pozostaje bowiem pytanie, czy – zwłaszcza po pandemii – biznes, szczególnie ten drobniejszy, udźwignie rosnące koszty pracy. Ale warto też przypomnieć, że zamożne kraje zachodniej Europy zapewniają pracownikom o wiele bardziej cywilizowane zasady rynku pracy niż my. Jarosław Kaczyński już dawno obiecywał, że to załatwi. A potem się cofał.

Wojna dwóch filozofii

Ten pakiet wywołuje pierwszy od dawna konkretny spór dwóch różnych filozofii społeczno-politycznych. Co prawda rząd Morawieckiego zapowiedział jedynie dziewięcioprocentową, jednolitą składkę zdrowotną, co uderza w przedsiębiorców, ale i wszystkich samozatrudnionych. Ale biorąc pod uwagę pozostałe zapowiedzi, typu przedszkole w każdej gminie czy powrót do kosztownych inwestycji, można się domyślać, że na tym się pewnie nie skończy. Ktoś musi to sfinansować. Nie zdziwię się więc nowymi pomysłami większych danin.

Platforma Obywatelska występuje w obronie ludzi przedsiębiorczych, twierdząc, że już samo podniesienie składki to dla nich cios. I że nakładanie na nich większego brzemienia zahamuje rozwój, spowolni chęć inwestowania, powiększy obawę przed ryzykiem. To debata klasyczna, typowa dla wielu krajów Europy: wolnościowców z równościowcami. Co prawda PO jawi się w niej jako mało wiarygodna, skoro jednocześnie popiera większe wydatki i programy zapisane w Polskim Ładzie. To czyni ją partią niskich podatków i wysokich wydatków. Polacy to widzą.

Ale same argumenty mają jakiś sens. Używa ich zresztą także w przepychankach wewnątrz Zjednoczonej Prawicy Jarosław Gowin, ogłaszający się rzecznikiem zagrożonej klasy średniej.

Ciężko tu o jednoznaczny werdykt. Nawet same wyliczenia ekspertów rządowych i opozycyjnych co do tego, kto zyska, a kto straci (na razie głównie na tej podniesionej składce), różnią się dość zasadniczo. Prawdą jest też, że tego typu operacje fiskalne miały na przestrzeni dziejów w różnych krajach różne konsekwencje. Bo to zależy od stanu i struktury gospodarki, także od społecznych nastrojów w danym momencie dziejowym. Ekonomia jest nauką ścisłą tylko do pewnego stopnia.

Ale warto napisać jedno: program wielkiej redystrybucji dochodów przy zachowywaniu

fot. PAP/Piotr Nowak

niezmienionych obciążeń stawał się fikcją. PiS dokonywał potężnych społecznych transferów przez pięć lat, nie ruszając podatków. Teraz doszedł do granicy, kiedy taki stan staje się nie do utrzymania. Obojętne, czy celem jest zbudowanie nowej hierarchii społecznej, wykreowanie nowej klasy średniej, jak twierdzą niektórzy, czy tylko zadowolenie swoich wyborców.

Można się spierać o sumy i o to, kto powinien stracić mniej lub więcej, ale takie zmiany nie są, jak opowiadają zwłaszcza politycy PO, skutkiem widzimisię „strasznego Kaczora", tylko wyboru jednej z możliwych dróg racjonalnego szukania społecznej równowagi. Na bogatym Zachodzie podatki bywają często wyższe niż w Polsce.

Nakłuwanie Polskiego Ładu

Oczywiście mamy też inne rodzaje krytyki Polskiego Ładu. Lewica, której ciężko podważać zmiany w opodatkowaniu w kierunku większej progresji, krytykuje na przykład nowy program mieszkaniowy. Porzucono przecież pomysł budowy tanich lokali mieszkalnych na wynajem na rzecz dopłat do kredytów. To akurat jest korzystne dla deweloperów i może wpłynąć na wzrost cen mieszkań.

Ludzie Lewicy narzekają także na to, że program jest niedostatecznie ekologiczny (to skutek oporów Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry). Ja dodałbym do listy mankamentów potraktowanie po macoszemu edukacji. Nie ma w Polskim Ładzie kompleksowej wizji szkoły bardziej zasobnej i nowoczesnej, a pozostało głównie kilka punktów tożsamościowych, z podwojeniem godzin lekcji historii na czele.

Jest też inny rodzaj krytyki. Poszczególne programy będzie realizować administracja niedostatecznie kompetentna, a mocno upartyjniona. Niektóre lęki są przesadne, choćby ten przed wykorzystywaniem środków unijnych do preferowania niektórych regionów czy miejscowości. Zapisy Europejskiego Funduszu Odbudowy zawierają odpowiednie gwarancje, że tak nie będzie.

Ale też rząd wciąż nie mówi, jak sobie poradzi z niektórymi bolączkami. Receptą na lepszą służbę zdrowia nie jest wyłącznie mechaniczne dosypywanie pieniędzy. Przecież rząd PiS-u już zwiększył te wydatki o 47 miliardów, jednak do specjalistów wciąż trudno się dostać, a wiele szpitali nie pozbyło się długów. Wyjściem ma być centralizacja, którą wielu lekarzy znających się na rzeczy krytykuje.

Niektóre zapowiedzi Polskiego Ładu pozostają tytułami, co wzmaga wrażenie, że stały się częścią permanentnej kampanii wyborczej. Na dokładkę rząd może mieć kłopot z oporem ludzi Gowina wobec części projektów. Kaczyński już zdążył zagrozić wicepremierowi, że w takim przypadku znajdzie poparcie na lewicy. Ale wbrew pozorom to nie będzie proste. Lewica będzie mnożyć warunki i szukać możliwości odróżnienia się od rządzących.

To potęguje spekulacje o możliwych wcześniejszych wyborach. Skądinąd ich przeprowadzenie na przykład wiosną 2022 r. (zamiast w 2023 r.) miałoby z punktu widzenia interesu PiS-u swoje zalety. Polacy dostaliby ustawy, ale nie poznaliby jeszcze dalekosiężnych skutków ich działania.

Polska polityka staje się znów polityką „o czymś" wobec pustki z ostatniego roku.

Oczywiście takie decyzje nie są łatwe, bo zawsze wiążą się z ryzykiem utraty władzy. Ja zwróciłbym uwagę na to, że podjęcie takich tematów, jak kwota wolna od podatku, składka zdrowotna czy choćby ograniczenie umów śmieciowych popycha jednak polskie sprawy do przodu. Partackie wykonanie może dobre skutki osłabić. Ale coś z tego pozostanie. Polska polityka staje się znów polityką „o czymś" wobec pustki z ostatniego roku. Pustki spowodowanej w części pandemią, ale w części pogubieniem się rządzących.

Naturalnie ostateczny efekt będzie wypadkową wielu czynników. Wraz z zapowiedzią Polskiego Ładu Kaczyński zadekretował po raz kolejny koniec pandemii. A co, jeśli jesień przyniesie odnowienie się kataklizmu? Ale możliwy jest też scenariusz bardziej optymistyczny – dla obozu rządzącego i dla Polski. PiS-owi zaświeciła perspektywa wygrania kolejnych wyborów. Polakom – perspektywa kilku korekt w kierunku państwa bardziej cywilizowanego i sprawiedliwego. Mglista i warunkowa, ale taka jest z zasady nasza polityka.

fot. Tomasz Pielesz

Dr Piotr Setkiewicz (1963 r.) – w Muzeum Auschwitz-Birkenau pracuje od 1988 r.; zaczynał w Dziale Naukowym, w latach 2001-2007 był kierownikiem archiwum, od 2008 r. jest kierownikiem Działu Naukowego.

Obóz dla Polaków

Z dr. **Piotrem Setkiewiczem** z Centrum Badań Muzeum Auschwitz-Birkenau rozmawia Monika Odrobińska

Jakie były okoliczności utworzenia KL Auschwitz?

Miał być głównym obozem dla ziem okupowanych, czyli przede wszystkim dla polskich więźniów politycznych. Wówczas nie było jeszcze planów totalnej eksterminacji Żydów, ale umieszczano ich w izolowanych dzielnicach miast – gettach.

Polacy za to od pierwszych dni kampanii wrześniowej byli aresztowani lub rozstrzeliwani na miejscu według list proskrypcyjnych przygotowanych przez wywiad niemiecki jeszcze przed wojną. Skala aresztowań była tak duża, że lokalne więzienia zaczęły się przepełniać. By temu zaradzić, początkowo myślano o wysyłaniu uwięzionych do obozów w Rzeszy, w tym czasie jednak Himmler kazał przekształcić Dachau w miejsce szkolenia oddziałów SS, wskutek czego więźniów zaczęto przenosić do Buchenwaldu, a gdy i tam zabrakło miejsca – do Sachsenhausen, gdzie wkrótce wybuchła epidemia.

Rosnącą lawinowo liczbę polskich więźniów dowództwo SS postanowiło więc skierować do nowego obozu przejściowego. W styczniu 1940 r. powstały plany utworzenia w Oświęcimiu obozu „kwarantanny", w sieci państwowych obozów koncentracyjnych. Wybór padł na Oświęcim, bo na jego obrzeżach stał kompleks 22 murowanych budynków pokoszarowych 73. pułku piechoty oraz 5. dywizjonu artylerii konnej, wystarczyło go ogrodzić.

I na tym ogrodzeniu Niemcy się „przejechali"…

W połowie maja 1940 r. w więzieniu w Tarnowie przetrzymywano już trzy razy więcej osób, niż mogło ono pomieścić. Zwożono tam więźniów „politycznych" z całej Małopolski. Nawet ich nie przesłuchiwano, przez trzy tygodnie czekali tam tylko na transport. Tymczasem w KL Auschwitz od 20 maja bezczynnie przebywało trzydziestu przeniesionych tu z Sachsenhausen specjalnie wyselekcjonowanych kryminalistów, którzy mieli zostać blokowymi i kapo. Opóźnienie w uruchomieniu obozu wynikało z braku materiałów, przede wszystkim drutu kolczastego – niezbędnego do ogrodzenia obozu, a w Niemczech deficytowego. Postanowiono jednak nie zwlekać dłużej i pierwszy transport Polaków umieścić tymczasem w tzw. budynku sztabowym.

11 czerwca dyrekcja niemieckich kolei państwowych stworzyła plan pozarozkładowego transportu specjalnego: o godz. 10.13 miał ruszyć z Tarnowa, o 14.00 – postój w Trzebini, a o 15.10 stacja końcowa: Oświęcim. 13 czerwca spośród więźniów Tarnowa wybrano 753 mężczyzn, których w łaźni miejskiej poddano kąpieli i dezynfekcji. W swojej nadgorliwości Niemcy zebrali także więźniów, którzy w Tarnowie mieli jeszcze pozostać. W rezultacie w nocy z 13 na 14 czerwca 24 więźniów wycofano do więzienia, a ostatni został cofnięty z rampy na bocznicy kolejowej. Ostatecznie do transportu trafiło 728 więźniów.

Kim byli więźniowie Auschwitz z numerami 31-758?

Było tam wielu gimnazjalistów zaangażowanych w tworzący się ruch oporu, którzy niestety z braku doświadczenia łatwo wpadali w ręce Gestapo. Niemcy aresztowali też wielu innych młodych ludzi prewencyjnie, np. przed 3 maja – w obawie przed manifestacjami patriotycznymi. Sporą część transportu stanowiła inteligencja, wyłapana w ramach Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej (Außerordentliche Befriedungsaktion – AB) w kwietniu i maju 1940 r. Była wreszcie pokaźna liczba „turystów", którzy przez Słowację i Węgry próbowali przedostać się do tworzącej się we Francji armii gen. Sikorskiego, a także ci, którzy im w tym przerzucie pomagali. Ponadto kilkunastu polskich Żydów, prawników i nauczycieli, aresztowanych w ramach akcji AB.

Jak wyglądały początki obozu w Auschwitz?

Gdy pod koniec marca ruszały tam pierwsze prace, obóz przewidziany był na 10 tys.

Więźniowie wsiadają do pociągu, który zawiezie ich do Auschwitz

fot. arch. Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau

więźniów. Po rozpoczęciu akcji AB zdecydowano jednak, że liczba więźniów powinna wzrosnąć do 30 tys. Auschwitz miał być odtąd największym obozem w III Rzeszy.

Adaptacja koszar na obóz i jego rozbudowa siłami więźniów szły opornie i niezmiernie chaotycznie, wbrew wyobrażeniu o „niemieckiej precyzji". Wynikało to nie tylko z problemów zaopatrzeniowych, lecz także z braku wśród esesmanów wykwalifikowanych planistów i doświadczonych biurokratów. Sytuacji nie ułatwiały ciągle zmieniające się i często zupełnie nierealistyczne rozkazy z Berlina.

Ostatni więzień pierwszego transportu, Kazimierz Albin, zmarł dwa lata temu.

Wiosną 1941 r. okazało się, że wielu więźniów mogłoby zasilić pracą okoliczną fabrykę kauczuku syntetycznego i paliw płynnych koncernu chemicznego IG Farbenindustrie A.G. Kłopot w tym, że w tym czasie w obozie tyle samo osób umierało, ile do niego przybywało. W marcu 1941 r. odbyła się w tej sprawie konferencja między zaniepokojonymi perspektywą braku sił roboczych przedstawicielami IG Farben a komendantem obozu Hössem. Poinformował on swoich rozmówców, że nie mają powodu do obaw, ponieważ wobec priorytetu przyznanego budowie fabryki szef policji i SS w Generalnym Gubernatorstwie obiecał dostarczać do KL Auschwitz wszystkich dostępnych polskich więźniów. A jeśli nadal byłoby mało, to przeprowadzić w tym celu więcej aresztowań.

Rzeczywiście, jak wynika z dokumentów SS, przez kilka kolejnych miesięcy do Auschwitz przywieziono znacznie więcej Polaków, lecz jednocześnie nadal wzrastała wśród nich śmiertelność. Aby temu zaradzić, Himmler pod koniec lata kazał umieścić w pobliskiej Brzezince 100 tys. sowieckich jeńców wojennych i znacznie rozbudować obóz. Związane z tym trudności w połączeniu z przegraną Niemców pod Moskwą sprawiły, że w styczniu 1942 r. jeńcy nagle stali się „niemożliwi do pozyskania". Zamiast nich Himmler kazał tam sprowadzić Żydów. Oni to zasilili Auschwitz i wraz z innymi więźniami zbudowali Birkenau.

Czy Zachód wiedział o obozie, który Niemcy utworzyli na terenie okupowanego kraju?

Zachód zajęty był odpieraniem niemieckiej ofensywy, co Niemcy wykorzystywali, by zintensyfikować represje wobec polskiej inteligencji i elit społecznych. Do momentu przybycia do Auschwitz transportów z Pawiaka w sierpniu i wrześniu 1940 r. Auschwitz był jeszcze obozem niewielkim. Wówczas wiedziano więcej o Dachau czy Sachsenhausen – to o nich donosiła prasa podziemna. Sytuacja się zmieniła, gdy do polskich rodzin w Warszawie zaczęły masowo płynąć telegramy o treści: „Twój mąż zmarł w KL Auschwitz", podpisane przez komendanta Hössa. O obozie opowiadali też zwolnieni z niego więźniowie.

Do Londynu z wolna zaczęły docierać meldunki na ten temat. Polski rząd na emigracji na początku 1941 r. zaproponował, by RAF przeprowadził nalot na koszary dla esesmanów i zbombardował ogrodzenia, by przez powstałe w nim luki więźniowie mogli uciec. Anglicy atakowali wtedy jednak głównie niemieckie miasta i fabryki, a polską propozycję uznali za zbyt ryzykowną – przelot bombowców działających na granicy zasięgu, bez eskorty myśliwców, przyniósłby duże straty. Bomby mogłyby też trafić w baraki i zabić wielu więźniów, co niewątpliwie wykorzystałaby niemiecka propaganda. Takie działanie Anglicy nazwali „niepraktycznym". Poza tym polskie meldunki o Auschwitz uznawano często za przesadzone i niewiarygodne oraz kwitowano stwierdzeniem, że nic zrobić się nie da.

Spośród 728 więźniów pierwszego transportu wojnę przeżyła połowa. Wobec wysokiej śmiertelności w obozie wydaje się to dużo…

Część przeżyła, bo została zwolniona lub z czasem przeniesiona do innych obozów, a ci, którzy pozostali, przetrwali dzięki temu, że w tworzącym się dopiero KL Auschwitz zdołali trafić do dobrego komanda czy na pomniejsze funkcje. Kto był zatrudniony w szpitaliku, ślusarni czy stolarni, bądź też jako fryzjer, odźwierny czy pisarz, pracował pod dachem i nie tak wyczerpująco jak ci, którzy machali łopatą na mrozie. Na pewno większe szanse na przeżycie mieli ci, którzy choć trochę znali język niemiecki. Poza tym często byli to ludzie młodzi, których organizmy miały większą odporność na trudne warunki obozowe. Po wojnie wielu z nich spotykało się z młodzieżą, aktywnie działając w organizacjach kombatanckich. Niestety, ostatni więzień pierwszego transportu, Kazimierz Albin, zmarł dwa lata temu.

Po wojnie o Auschwitz zrobiło się głośno za sprawą ocalonych z niego Żydów. Dlaczego pamięć o więzionych w nim Polakach nie przebiła się do światowej opinii?

Jeśli w Polsce powojennej mówiło się o więźniach Polakach z Auschwitz, to na Zachód – za „żelazną kurtynę" – głos ten się nie przebijał. Zaraz po wojnie zresztą do narodowości ofiar nie przywiązywano większej wagi – mówiono o „ofiarach niemieckich obozów", „obywatelach wielu krajów". Zmieniło się to w latach 60. XX w., gdy po procesie Eichmanna zaczęła wychodzić na jaw skala zagłady Żydów.

Obawiam się, że współcześnie ludzie są w stanie przyjąć tylko jedną narrację: w Auschwitz mordowano Żydów. I tyle. Włączenie w nią Polaków, Romów, Cyganów czy jeńców sowieckich często przekracza możliwości ich percepcji. To niestety dość naturalne, że z każdym pokoleniem powojennym wyczerpuje się chęć poznawania historii coraz bardziej odległej, także tej dotyczącej okresu II wojny światowej.

W świecie naukowym od lat 90. XX w., gdy możliwe już były międzynarodowe kontakty naukowe, badacze z obu stron Łaby przestali trzymać się swoich wersji: po tej stronie, że w Auschwitz ginęli Polacy, a po tamtej – że Żydzi. Fakty są takie, że w obozie śmierć poniosło 70 tys. Polaków i milion Żydów, czyli: sam obóz powstał z myślą o Polakach, lecz znaczącą większość jego ofiar stanowili Żydzi.

Przemarsz więźniów ulicami Tarnowa

fot. arch. Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau

Obchody 81. rocznicy pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz 14 czerwca:

godz. 10.00 – Msza św. w Centrum Świętego Maksymiliana w Harmężach

godz. 12.00 – symboliczne upamiętnienie na terenie byłego obozu Auschwitz I z udziałem oficjalnych delegacji władz państwowych oraz organizatorów obchodów

od godz. 14.00 – indywidualne upamiętnienie na terenie Miejsca Pamięci i złożenie wieńców oraz zniczy pod Ścianą Śmierci (wymagane wcześniejsze zgłoszenie)

Marek Jurek

Retoryka i polityka

W niemieckiej kampanii wyborczej CDU i Zieloni idą łeb w łeb. Ostatnio na prowadzenie wysunęli się nieco (różnica jest w granicach błędu statystycznego) postchadecy. Nas jednak najbardziej powinna zajmować nie osoba (i partia) przyszłego kanclerza, ale wpływ wyborów na politykę niemiecką i europejską. A biegnące tygodnie potwierdzają (o czym już wcześniej pisałem), że Ren i Łaba skręciły w lewo. Nawet bowiem jeśli CDU, znacznie osłabiona utratą wielu wyborców, zdobędzie nieco więcej głosów od Zielonych, będzie musiała utworzyć rząd koalicyjny z jedną z partii lewicy. Ale w tym rządzie będzie miała jeszcze słabszą pozycję niż do tej pory. Wskutek jeszcze słabszego wyniku wyborczego i wskutek odejścia dysponującej dużym autorytetem kanclerz Merkel.

Kontrowersje w koalicji mogą mieć charakter realny, ale jeśli dojdzie do koalicji Zielonych i postchadecji – różnice wynikające z osoby kanclerza mogą dotyczyć bardziej retoryki i stylu niż polityki. Angela Merkel w pierwszym okresie swoich rządów dystansowała się od budowy Nord Stream 2, twierdząc, że to ustępstwo wobec socjaldemokratycznego partnera w rządzie; konkretnie wobec wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych Franka-Waltera Steinmeiera, który zaangażował się w tę politykę jeszcze u boku kanclerza Schrödera. Gdy pretekst się skończył, wraz z objęciem przez Steinmeiera prezydentury Niemiec – Merkel uzasadnianie współpracy energetycznej z Rosją wzięła na siebie. Odróżnianie retoryki od polityki jest miarą dojrzałości opinii publicznej.

Niemieckie życie polityczne cechuje niezwykła dyscyplina. W całej historii Republiki Federalnej polityk, który zbuntował się przeciw swojej partii, nigdy nie wygrał w jednomandatowym okręgu wyborczym (a właśnie tak, co jest mało u nas znanym faktem, wybiera się połowę posłów do Bundestagu). Przejawem ideologicznej dyscypliny jest dziś uznanie przez niemieckich wyborców walki z globalnym ociepleniem za najważniejszą kwestię polityki narodowej. To oczywiście sprzyja Zielonym, radykalnej lewicy i poparciu dla zwiększania kompetencji organizacji międzynarodowych, z Unią Europejską na czele. Ale w sprawie wzmacniania Unii w Niemczech również panuje consensus.

Odróżnianie retoryki od polityki jest miarą dojrzałości opinii publicznej.

Lewica kieruje się pasją tworzenia nowego europejskiego społeczeństwa, centroprawica ma świadomość niemieckiej dominacji w Unii i traktuje tę politykę w kategoriach imperialnych (oczywiście bez nazwy). Różnice polityczne w kwestii zwiększania władzy Unii dotyczą jedynie ceny, którą można zapłacić za realizację wizji europejskiej. Kryzys grecki pokazał, że unifikacja walutowa Europy – choć sprzyja interesom niemieckich banków i eksporterów – może być również kosztowna dla całego niemieckiego społeczeństwa. Im bardziej więc Niemcy pójdą na lewo – tym silniejszy będzie nacisk na supremację instytucji unijnych nad państwami narodowymi. I do tej perspektywy należy się przygotowywać, myśląc o polityce Rzeczypospolitej w nadchodzących latach.

Reforma prawa kanonicznego

Na mocy konstytucji apostolskiej „Pascite gregem Dei" (Paście owczarnię Bożą), datowanej 23 maja 2021 r., w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, papież Franciszek promulgował nowy tekst księgi VI Kodeksu Prawa Kanonicznego, zawierającej przepisy dotyczące sankcji karnych w Kościele. Mówi on m.in. o karaniu sprawców wykorzystywania seksualnego małoletnich czy przestępstw gospodarczych.

Tekst ten, „aby wszyscy mogli łatwo się zorientować i dogłębnie poznać przepisy, o których ona traktuje", wejdzie w życie 8 grudnia bieżącego roku – poinformował na konferencji prasowej w Watykanie przewodniczący Papieskiej Rady Tekstów Prawnych abp Filippo Iannone OCarm.

Mówiąc o przyczynach, dla których konieczna była zmiana treści księgi VI, sekretarz Rady, bp Juan Ignacio Arrieta Ochoa, zauważył, że w latach następujących bezpośrednio po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. można było zauważyć, iż dyscyplina karna zawarta w księdze VI nie spełniła oczekiwań. Kanony dotyczące prawa karnego zostały znacznie zredukowane w porównaniu z kodeksem z 1917 r., ale przede wszystkim zmieniła się podstawowa orientacja systemu. Nowe teksty były często nieokreślone, ponieważ sądzono, że poszczególni biskupi i przełożeni, których zadaniem było stosowanie dyscypliny karnej, lepiej określą, kiedy i jak karać w najbardziej odpowiedni sposób. Ponadto doświadczenie ukazało trudności ordynariuszy w stosowaniu norm karnych.

W tych okolicznościach Stolica Apostolska musiała własnym autorytetem uzupełnić przewidziane braki w zwyczajnym systemie kar, zastrzegając sobie w drodze wyjątku – już od 1988 r., chociaż w sposób rzeczywisty dopiero od 2001 r. – kierowanie dyscypliną karną w przypadkach większej wagi.

Koniec zabijania

Ośrodek aborcyjny, który od prawie stu lat działał w centrum Londynu, został zamknięty. Oficjalnie na skutek licznych doniesień o nieprawidłowościach w zakresie „bezpieczeństwa zdrowia", a także w związku ze stwierdzonymi nadużyciami dotyczącymi kwestii wypłacania premii za promowanie aborcji i pozostawianie szczątków dzieci w otwartych pojemnikach na śmieci. Ośrodek przy Whitfield Street otworzyła Maria Stopes w 1925 r. i od początku służył on zabijaniu dzieci nienarodzonych. Jego zamknięcie nastąpiło 28 maja, w wigilię urodzin Gilberta Chestertona, słynnego brytyjskiego pisarza i filozofa, konwertyty na katolicyzm, jednego z nieformalnych patronów brytyjskiego ruchu pro-life.

To tutaj w 2010 r. rozpoczęła się pierwsza w Wielkiej Brytanii kampania „40 dni dla Życia", prowadzona w ponad 60 krajach. Owocem włączenia się w ten międzynarodowy ruch modlitewny stały się codzienne czuwania nieopodal tego ośrodka i co za tym idzie – uratowane życie wielu dzieci.

W 2020 r. nastąpił znaczny wzrost liczby aborcji przeprowadzonych w Anglii i Walii. Oficjalne dane Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej to liczba 109 836 aborcji w ciągu sześciu miesięcy od 1 stycznia do 30 czerwca 2020 r.

Siła obrazów

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Pewnego popołudnia w pierwszych tygodniach pontyfikatu Josepha Ratzingera ówczesny dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro-Valls spacerował z papieżem po ogrodach watykańskich. Powiedział wówczas: „Wasza Świątobliwość musi mi powiedzieć, czy jest coś, co przeszkadza lub co wolałby zmienić, kiedy musi być tak często filmowany w telewizji lub fotografowany". Papież zapytał: „Dlaczego pan tak mówi, doktorze Navarro?". „Przepraszam, Ojcze Święty, ale dziś żyjemy w świecie, w którym obraz jest wart tysiąca słów". „A więc – zakończył papież – musimy modlić się o czas, w którym jedna myśl będzie warta tysiąca obrazów". Kiedy Joaquin o tym wspominał, dodawał: „To modlitwa, której nie zapomnę".

Katecheza, chociaż zaczyna się od rzeczy widzialnych i namacalnych, nie może pozostawać na poziomie emocjonalnym.

O sile obrazu dobrze wiedzą specjaliści od tworzenia koncepcji marketingowych. Czasami używa się określenia „wizualny młotek", by dzięki emocjonalnej sile obrazu wbijać do głowy przekaz marki. Chodzi o ustalenie sobie odpowiedniego przekazu reklamowego, a następnie sukcesywne jego wdrażanie za pomocą konsekwentnej komunikacji, reklam i całego wizerunku. Narzędzia, które się wykorzystuje, to kształt, kolor, produkt, opakowanie, akcja, założyciel, symbol, celebryta, zwierzęta, dziedzictwo itd.

W pewien sposób Kościół od samego początku stosuje te środki; oczywiście trzeba pamiętać o tym, że ewangelizacja to nie sprzedawanie jakiegoś produktu. Jednak samo wcielenie Syna Bożego zapoczątkowało „ekonomię" obrazów. „Niegdyś Bóg, który nie ma ani ciała, ani twarzy, nie mógł absolutnie być przedstawiany na obrazie. Ale teraz, gdy ukazał się nam w ciele i żył wśród ludzi, mogę przedstawić na obrazie to, co zobaczyłem z Boga… Z odsłoniętym obliczem kontemplujemy chwałę Pana" (św. Jan Damasceńczyk). Długa jest lista sposobów, by odsyłać do tematów duchowych: sztuka sakralna, dewocjonalia, pieśni, strój duchownych… Do nich dołączają nowsze narzędzia, typu teledyski, gify czy tweety. Logika wcielenia wymaga i w tej przestrzeni okazywać bliskość Pana Boga.

Uwaga Benedykta XVI – „modlić się o czas, w którym jedna myśl będzie warta tysiąca obrazów" – pozostaje aktualna. Katecheza, chociaż zaczyna się od rzeczy widzialnych i namacalnych, nie może pozostawać na poziomie emocjonalnym. Kościół od samego początku wszedł w dialog z myślą filozoficzną. Parafrazując św. Jana Pawła: wiara potrzebuje skrzydła rozumu, by wznieść się ku kontemplacji prawdy. Inaczej przekaz pozostanie na poziomie słabej akcji marketingowej.

Stały przepływ

Magdalena Wołochowicz

Kiedy przechodzimy przez poważne trudności, często ciężko zauważyć w nich cokolwiek pozytywnego. Skupiamy się na tym, żeby jakoś przetrwać, a potem jak najszybciej zapomnieć, co przeszliśmy.

Prawdą jest jednak, że jeśli żyjemy w przyjaźni z Bogiem, to w każdej sytuacji będzie On współdziałał z nami ku dobremu: „Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru" (Rz 8, 28).

To dobro może być na przykład tym, że nauczymy się wytrwałości czy zaufania do Boga – czyli generalnie będzie to służyć naszemu rozwojowi.

Jest jednak także inny aspekt: Pan Bóg może wyciągnąć dobro z naszych trudności nie dla nas, ale dla innych wokół nas.

Bardzo poruszają mnie następujące słowa św. Pawła: „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiejkolwiek udręce, pociechą, której doznajemy od Boga" (2 Kor 1, 3-4).

Po pierwsze, Paweł przypomina nam, że Bóg ma dla nas wszelkie pocieszenie, jakiego potrzebujemy, i nam je hojnie oferuje „w każdym naszym utrapieniu". Daje je z miłości do nas, ale też z myślą o tym, żebyśmy, kiedy już sami doświadczymy pocieszenia, mogli się podzielić tą pociechą z innymi.

Pan Bóg widzi o wiele dalej, poza nasze obecne trudne okoliczności – i zachęca nas, abyśmy sami zauważyli, że jest o wiele więcej. Że kiedy otrzymamy coś od Boga, to powinniśmy się tym podzielić z innymi. Tak jak zbiornik wody, który nie ma żadnego ujścia, prędzej czy później zacznie zamierać, pomimo zasilającego go źródła, tak my potrzebujemy dzielić się tym, czym zasila nas Bóg, aby był w nas zdrowy, stały przepływ życia z Bogiem.

Jeśli żyjemy w przyjaźni z Bogiem, to w każdej sytuacji będzie On współdziałał z nami ku dobremu.

Pamiętasz przypowieść o talentach? (Mt 25, 14-30). Myślę, że może się ona odnieść także do rozważanego dziś tematu.

Kiedy tak jak pierwszy i drugi sługa „puścimy w obrót" pomoc, którą otrzymaliśmy od Boga, przyniesie to owoc – ktoś zostanie podniesiony, a my zostaniemy pochwaleni przez Boga, że zrobiliśmy to, czego oczekiwał. Gdy to, co otrzymamy, zachowamy tylko dla siebie – zakopiemy jak trzeci sługa – stracimy okazję, by pomóc innym, i miniemy się z Bożymi zamierzeniami dla nas.

Tak, to może być niełatwe, aby wracać do trudnych wspomnień, ale nie ma nic lepszego, jak być wdzięcznym za Bożą pomoc pomimo przeżycia trudnych emocji. Przynosi to Bogu chwałę – a innym toruje drogę do ich zwycięstwa!

Nie zatrzymujmy się więc na sobie, ale hojnie dawajmy z tego, co sami otrzymaliśmy!

Uczymy się na błędach

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Chodzę za moim trzydziestoletnim synem, który nieustannie wraca do narkotyków, alkoholu i złego towarzystwa. Staram się być jak dobry pasterz, który idzie za zagubioną owcą. Mój syn twierdzi jednak, że jestem zwyczajnie głupia, bo on jest dorosły i będzie robił, co chce.

Nie o tym, jak traktować dorosłe dziecko, mówi przypowieść o zagubionej owcy. Dziecku poświęcona jest historia o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-32). Egzegeci są zgodni, że ojciec tam występujący jest wzorem rodzica, odbiciem Boga Ojca. Pamiętajmy, że kiedy syn albo córka stają się samodzielni finansowo, nie są już pod władzą rodziców. Kiedy dziecko wyda pieniądze rozrzutnie albo nierozważnie i wraca na garnuszek rodziców, winno jest na nowo okazać posłuszeństwo. Gdy jednak pozostaje samodzielne i utrzymuje się samo, trzeba uznać dorosłość dziecka. Dziedzictwo, czas, pieniądze, środki, które rodzice zainwestowali w potomstwo – nie zostaną zapomniane przed Bogiem. Nie mogą jednak być powodem do wiecznego kontrolowania dziecka. Ojciec z przypowieści, jak wiemy, nie powstrzymywał młodszego syna przed odejściem. Nie poszedł też za nim, by go ochronić przed błędami. Pozostał w domu i czekał na powrót dziecka. Zapewne modlił się. Dopiero gdy zobaczył syna powracającego, wybiegł mu na spotkanie.

Z tej historii wyciągamy wnioski, które po ludzku bardzo trudno przyjąć – że dziecko musi samo na swoich błędach nauczyć się życia. Rodzice nie powinni odbierać mu konsekwencji, nie powinni iść za nim nawet wtedy, kiedy marnotrawi spadek. I tak nie powstrzymają lekcji, które dzieci muszą odrobić. Za ginącym dzieckiem trzeba pójść postem i modlitwą i oczekiwać jego nawrócenia, czyli zmiany kierunku myślenia i postępowania dziecka. Póki to nie nastąpi, lepiej jest nie pouczać, a nawet nie dzielić się z dzieckiem radami, jeśli o to nie prosi. Rodzice nadmiernie kontrolujący stają się jedynie wścibscy i nic nie zyskują.

Niekiedy wypowiedzenie posłuszeństwa jest podpowiadane przez złego ducha. Duch buntu skierowany jest w istocie przeciw Bogu, później przeciw rodzicom, a na koniec przeciwko sobie. Często rodzice nie zdają sobie sprawy z tego, jak potężne zmiany zachodzą w duszy ich dorosłego dziecka. Nie wiedzą, że już nie są w stanie uratować swoich dzieci. Tylko Bóg może to zrobić. Stąd wytrwała modlitwa rodziców za dzieci ma przeogromną moc. Większą niż jakiekolwiek pouczanie. Bo Bóg ma zawsze ostatnie słowo.

xmarekk@o2.pl
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Myśli z ogrodu Maryi

Im bardziej ludzie oddalają się od życia prostego i naturalnego, a wybierają życie w luksusie, tym większe stają się ich cierpienia i niepokoje – to jedna z myśli o. Paisjusza Hagioryty (1924-1994), prawosławnego mnicha z góry Athos, opublikowanych w książce Alaina Durela „Mądrość mnichów z góry Athos”.

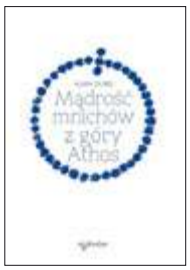

Blisko 400 krótkich myśli (zwanych apoftegmatami) Paisjusza, Józefa Hezychasty, Efrema z Katunaki, Porfiriusza Kawsokaliwity, Hieromnicha Izaaka, Petroniu z Rumunii, a także Bazylego z Iwiron i Tichona ze Stawronikity zebrał francuski pisarz i filozof Alain Durel. Kilkakrotnie odwiedzał on Athos, zwany ogrodem Maryi, pisał o tym centrum życia monastycznego prawosławia (od ponad tysiąca lat!), a nawet przez rok był tam nowicjuszem.

Znakomite, przybliżające życie mnichów wprowadzenie napisał polski dominikanin o. Tomasz Grabowski, który miał szczęście spędzić na Athos ponad miesiąc, co było pewnego rodzaju wyjątkiem, zważywszy że przedstawicieli wszystkich innych – poza prawosławiem – religii i wyznań jednocześnie może być na wyspie dziesięciu, a i to na zaproszenie i z wydaną specjalnie wizą.

Lektura książki, nad którą tygodnik „Idziemy” objął patronat medialny, pokazuje, jak zadziwiająco wiele ciągle mają nam do powiedzenia mnisi./**wś**

Alain Durel
„Mądrość mnichów z góry Athos”
przekład Maria Dedio
W drodze, Poznań 2021,
152 s.

O Czerwcu ‘56 i nie tylko

Czerwcowy numer „Biuletynu IPN” poświęcony jest protestom robotniczym w Poznaniu w 1956 r. Zanim zostały one stłumione przez KBW i wojsko, pochłonęły co najmniej 58 ofiar śmiertelnych oraz kilkuset rannych. Niechlubną rolę odegrał w nich ówczesny premier Józef Cyrankiewicz, który groził ucięciem ręki każdemu, kto odważy się podnieść ją na władzę ludową. Pisze o tym historyk Piotr Grzelczak. Wiele miejsca w tym cenionym periodyku poświęcono tym, którzy zginęli (piszą o nich Tomasz Ceglarz i Ewa Liszkowska), a także stosunkowi Kościoła katolickiego do protestów (Kacper Awzan i ks. Jarosław Wąsowicz). Przypomniano o pomocy, której archidiecezja poznańska udzielała – w tym trudnym czasie

także dla Kościoła – rodzinom ofiar.

O losach polskich rodzin Sturmów i Baranowskich, którzy pozostali we Lwowie, pisze Paweł Naleźniak. „Grupa Ładosia” to z kolei tekst Jerzego Dąbrowskiego, przypominający, jak podczas II wojny światowej polscy dyplomaci pomagali ocalić życie wielu Żydom. Dwa teksty (Adama Hlebowicza i s. Renaty Zielińskiej) poświęcone są zmarłemu niedawno bp. Janowi Purwińskiemu, pierwszemu po wojnie biskupowi kijowsko-żytomierskiemu. To ważny przyczynek do dziejów Kościoła katolickiego w byłym ZSRS. W cyklu „Pisarze niepodległości” Marek Klecel przypomina sylwetkę Józefa Mackiewicza.

Ciekawa lektura nie tylko dla historyków./**wś**

fot. arch. parafii św. Antoniego z Padwy w Mińsku Maz.

Fronton kościoła

fot. arch. parafii św. Antoniego z Padwy w Mińsku Maz.

Wnętrze kościoła

Miński Antoni

Patryk Lubryczyński

Z inicjatywy wiernych w parafii św. Antoniego z Padwy w Mińsku Mazowieckim powstała kaplica adoracji Najświętszego Sakramentu, a wydarzenia modlitewne, m.in. Mińska Pielgrzymka Rowerowa czy Spotkania u św. Antoniego, cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem.

Parafia 13 czerwca będzie obchodzić swoje święto patronalne. Główna Msza św. odpustowa zostanie odprawiona o godz. 12.30. Homilię wygłosi zaproszony gość ks. Dariusz Mikołajczyk SDB, a kazanie będzie nawiązywać do postaci św. Antoniego z Padwy. Po Eucharystii wyruszy procesja ulicami Mińska Mazowieckiego. Podczas odpustu parafialne Stowarzyszenie Rodzin Katolickich będzie sprzedawać chlebki św. Antoniego. Fundusze ze sprzedaży zostaną przekazane na dzieła miłosierdzia.

Każdego trzynastego dnia miesiąca organizowany jest Parafialny Dzień Skupienia w nawiązaniu do wspomnienia liturgicznego oraz na pamiątkę objawień maryjnych z Fatimy. Jest to dzień modlitwy różańcowej w intencji parafian, rodzin, Ojca Świętego. Tego dnia koła różańcowe w kilku określonych godzinach prowadzą wspólnotowy różaniec na głos oraz w ciszy.

Wydarzeniami szczególnymi w historii parafii były uroczyste powitanie relikwii św. Antoniego 14 grudnia 1995 r. i ustanowienie 13 czerwca 1996 r. sanktuarium św. Antoniego z Padwy przez ówczesnego ordynariusza warszawsko-praskiego bp. Kazimierza Romaniuka.

Relikwiarz przedstawiający patrona parafii znajduje się obok tabernakulum. W każdy wtorek odprawiana jest Msza św. wotywna z nowenną do św. Antoniego, z prośbami o jego wstawiennictwo oraz dziękczynieniami.

Zainteresowanie wiernych wzbudza organizowany przez wikariusza ks. Jarosława Bordiuka cykl spotkań ze specjalnie zaproszonym gościem – Spotkania u św. Antoniego. Są to konferencje z możliwością zadawania pytań prelegentowi. Przed wakacjami ma zostać zorganizowane jeszcze jedno wydarzenie z udziałem ks. dr. Marka Dziewieckiego.

Parafianie chętnie odwiedzają kaplicę adoracji Najświętszego Sakramentu. Ustanowienie miejsca adoracji było odpowiedzią na prośby wiernych. W zeszłym roku w kaplicy został przeprowadzony generalny remont (nowa podłoga, ogrzewanie podłogowe, drewniane ławki z klęcznikami, ołtarz i ambonka, tabernakulum, zakrystia, konfesjonał, zamontowana szyba, nowe oświetlenie, wentylacja…).

fot. arch. parafii św. Antoniego z Padwy

Ksiądz proboszcz Janusz Kopczyński

– Parafia liczy około 11 tys. wiernych. We wspólnocie parafialnej jest spora grupa osób, które codziennie uczestniczą w Mszach św. i korzystają z sakramentów. W czasie pandemii dostrzegam tendencje do odkładania na później organizacji chrztów oraz wzmożoną liczbę pogrzebów – zauważa ks. Janusz. Wierni korzystający z dyspensy od uczestnictwa w Mszach św. mają możliwość przyjęcia Komunii św. poza czasem sprawowania Eucharystii.

Ważną cykliczną inicjatywą jest parafialna Mińska Pielgrzymka Rowerowa. W tym roku jest zaplanowana od 31 lipca do 8 sierpnia, trasa będzie przebiegać z Mińska Mazowieckiego do Wilna. Organizatorzy pielgrzymki od połowy kwietnia 2021 r. przeprowadzają środowe wyprawy rowerowe, aby pątnicy wyrobili sobie jak najlepszą kondycję. – Raz na miesiąc pokonujemy dłuższą trasę, ok. 100 km, odwiedzając podczas przejazdu konkretny kościół lub sanktuarium – mówi ks. Janusz. Podczas tegorocznej edycji zostanie poruszony temat ośmiu błogosławieństw. – Jeśli warunki epidemiczne nie pozwolą na odwiedzenie Wilna, wybierzemy się do sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie – wyjaśnia ksiądz proboszcz.

Pielgrzymce towarzyszy codzienna Eucharystia, jutrznia, rozważanie Słowa Bożego, katecheza i wieczorna kompleta. Podczas jazdy jest czas na indywidualne odmawianie różańca świętego, a na postoju pątnicy modlą się Koronką do Bożego Miłosierdzia. – W miejscowościach, w których znajduje się świątynia, nawiedzamy Najświętszy Sakrament. Do tej pory chęć pielgrzymowania wyraziło pięćdziesiąt osób, zamierzamy podróżować w kilku grupach – precyzuje ks. Janusz.

fot. arch. parafii św. Antoniego z Padwy w Mińsku Maz.

Relikwiarz św. Antoniego z Padwy

Ksiądz proboszcz jest odpowiedzialny za koła różańcowe, Grupę Małżeństw i Akcję Katolicką oraz Grupę Dzieci Pierwszokomunijnych. Ks. Kopczyńskiego wspierają w posłudze duszpasterskiej wikariusze i ksiądz rezydent. Ks. Jarosław Bordiuk zajmuje się służbą liturgiczną, asystą kościelną, kancelarią i katechezą. Ks. Łukasz Lach opiekuje się Ruchem Światło-Życie, przygotowuje do sakramentu bierzmowania, prowadzi kurs przedmałżeński, opracowuje grafik parafialny, służy również w kancelarii. Ks. Kamil Rożnowski formuje Krąg Biblijny, Duszpasterstwo Osób Stanu Wolnego – Grupa 33 – Ruch Wiara i Światło, odpowiada za dorosłych kandydatów do sakramentu bierzmowania. Księża wikariusze uczą również w szkole. A ks. Henryk Zaraś jako rezydent jest nieocenioną pomocą podczas dyżurów w konfesjonale. W parafii posługują także siostry loretanki: s. Marietta uczy w szkole podstawowej, s. Klaudia w liceum, a s. Diana jest zakrystianką.

Parafia św. Antoniego z Padwy,
ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 54,
05-300 Mińsk Mazowiecki,
www.minskiantoni.pl,
www.facebook.com/swAntoni.

W SKRÓCIE

■ **400-lecie Cegłowa.** Bp Romuald Kamiński 20 czerwca o godz. 11.30 w parafii św. Jana Chrzciciela w Cegłowie będzie sprawował Mszę św. z okazji 400-lecia nadania praw miejskich Cegłowowi.

■ **Wspólnoty Domowego Kościoła.** W parafii św. Patryka, ul. Rechniewskiego 14 w Warszawie, bp Jacek Grzybowski będzie przewodniczyć 15 czerwca o godz. 15.00 Mszy św. odprawionej z okazji Diecezjalnego Dnia Wspólnoty Domowego Kościoła.

■ **Ku czci bł. Ignacego Kłopotowskiego.** W sanktuarium w Loretto od czerwca w każdy pierwszy czwartek miesiąca o godz. 18.30 odbywają się nabożeństwa ku czci bł. Ignacego Kłopotowskiego. Intencje można wysyłać na skrzynkę mailową pod adresem: intencje@fundacjaklopotowskiego.pl. Msze św. z sanktuarium w Loretto będą transmitowane online na kanale YouTube telewizji SalveNET.

■ **O Matce Czackiej.** Akcja Katolicka diecezji warszawsko-praskiej zaprasza na spotkanie „Matka Róża Czacka – życie i posłannictwo założycielki Lasek". Prelekcję wygłosi Wiesława Dłubak-Bełdycka. Termin: 14 czerwca, godz. 19.00. Miejsce: sala kurialna, ul. Floriańska 3. Wstęp wolny.

■ **Nowy dyrektor MAW i konserwator sztuki.** Nominację na dyrektora Muzeum Archidiecezji Warszawskiej otrzymał ks. dr Piotr Kopszak, a ks. dr Paweł Bijak będzie diecezjalnym konserwatorem zabytków. Nowo mianowani zastąpią zmarłego ks. dr. Mirosława Nowaka, który łączył obie te funkcje. Ks. dr Piotr Kopszak to historyk sztuki, kustosz dyplomowany w Zbiorach Sztuki Polskiej Muzeum Narodowego w Warszawie (1991-2010), wydawca, redaktor cyfrowej kolekcji MNW (2010-2021), uczestnik projektów z zakresu humanistyki cyfrowej. Ks. dr Paweł Bijak studiował na Wydziale Historii Sztuki UKSW, uczestniczył w wykładach na Wydziale Dóbr Kultury Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, jest doktorem nauk humanistycznych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, w 2006 r. rozpoczął tworzenie nowej parafii oraz budowę kościoła Posłania Uczniów Pańskich w dekanacie wilanowskim.

■ **Pielgrzymka do Gietrzwałdu.** Od 27 czerwca do 3 lipca odbędzie się XV Piesza Pielgrzymka do Gietrzwałdu w intencji rodzin. Wyruszy z Łomianek, trasą przez Zakroczym, Sochocin, Strzegowo, Mławę, Nidzicę, Olsztynek. Informacje i zapisy: ks. Jan – tel. 722 206 264, Zuzanna – 794 393 047. Zaprasza Wspólnota Nieustającego Różańca Świętego. Pielgrzymka organizowana jest pod patronatem abp. Andrzeja Dzięgi i abp. Józefa Górzyńskiego.

SANKTUARIUM POŚWIĘCONE

– To ma być miejsce, skąd będą wychodzić ludzie święci, którzy podobają się Bogu i są fundamentem społeczeństwa – powiedział bp Romuald Kamiński podczas poświęcenia sanktuarium św. Jana Pawła II w Radzyminie. Uroczystości odbyły się w Niedzielę Trójcy Świętej. Mszę św. poprzedził koncert „Ziarna miłości, najpiękniejsze pieśni eucharystyczne i maryjne" w wykonaniu Emilii Ruty i Bogusława Morki.

fot. https://pl-pl.facebook.com/SanktuariumJanaPawlaIIRadzymin/

fot. Iwona Czarcińska

KRZYŻ W CHOSZCZÓWCE

Bp Romuald Kamiński poświęcił w Choszczówce drewniany krzyż, ustawiony w miejscu planowanej budowy przyszłego sanktuarium kard. Stefana Wyszyńskiego. W uroczystościach 28 maja wzięli udział ks. prał. Stanisław Markowski oraz członkinie Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Sanktuarium powstaje z inicjatywy diecezji warszawsko-praskiej, znajdzie się nieopodal siedziby Instytutu Prymasowskiego.

fot. archwwa.pl

RZEŹBA BEZDOMNEGO

Przed kościołem kapucynów przy ul. Miodowej 14 w Warszawie, znanym m.in. z pomocy osobom ubogim, umiejscowiona została rzeźba artysty Timothy'ego Schmalza. Dzieło kanadyjskiego artysty jest jednym z wielu przedstawień „Bezdomnego Jezusa" – postać leżącą na ławce szczelnie owija płaszcz, spod którego wystają jedynie stopy, noszące ślady ran po ukrzyżowaniu. Rzeźba powstała z inicjatywy Związku Polskich Kawalerów Maltańskich.

fot. ks. Paweł Kłys

PAN JEZUS NA PIETRYNIE

Po raz drugi przez Łódź przeszła centralna procesja Bożego Ciała, która zgromadziła we wspólnocie modlitwy duchownych i wiernych czterech parafii śródmiejskich: Matki Boskiej Zwycięskiej, Podwyższenia Krzyża Świętego, Najświętszego Imienia Jezus oraz katedry św. Stanisław Kostki. – Wychodzimy na ulicę z Bogiem, który ma postać Chleba. Nie wychodzimy na ulicę, by rzucać kamieniami. Nasz Bóg jest Chlebem, a nie kamieniem. Eucharystia nas tego uczy, że z takim Bogiem wychodzimy na zewnątrz, z takim Bogiem idziemy do ludzi! – tłumaczył abp Grzegorz Ryś./**xpk**

TRANSMISJE ZAKOŃCZONE

fot. ks. Paweł Kłys

Po niespełna dziewięciu miesiącach zakończyły się codzienne transmisje porannej Mszy św. celebrowanej przez metropolitę łódzkiego abp. Grzegorza Rysia w jego domowej kaplicy. – Codzienne transmisje były pomocą dla tych, którzy korzystali z dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej Mszy św. z uwagi na chorobę, wiek lub niebezpieczeństwo zarażenia się koronawirusem – tłumaczył abp Ryś i dziękował za uczestnictwo. W internetowych liturgiach jednorazowo brało udział do 10 tys. osób./**xpk**

W SKRÓCIE

- **Wieczór ewangelizacyjny.** Parafia bł. Władysława z Gielniowa i KSM archidiecezji warszawskiej zapraszają 12 czerwca o godz. 19.00 do kościoła bł. Władysława z Gielniowa na wieczór ewangelizacyjny dla młodych. W programie m.in. świadectwa i koncert zespołu „dla Tego”.
- **W intencji chorych.** W parafii Ofiarowania Pańskiego przy ul. Stryjeńskich 21 w Warszawie, jak w każdą drugą sobotę miesiąca, 12 czerwca o godz. 9.30 odbędzie się nowenna do Matki Bożej z Luján, Msza w intencji osób chorych na nowotwory oraz krótka konferencja.
- **Oddaj krew!** Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie apeluje o oddawanie krwi przed wakacjami. To najtrudniejszy okres dla publicznej służby krwi. Specjalna akcja zbiórki krwi będzie prowadzona 12 czerwca w godzinach 10.00-15.00 w Centrum Praskim Koneser, na placu Konesera.
- **Bezpłatna mammografia.** W dniach 15-16 czerwca do Wołomina przybędzie mobilny mammobus. Panie w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone, mogą wykonać bezpłatne profilaktyczne badanie mammograficzne. Aby wziąć w nim udział, trzeba spełnić poniższe warunki: osoba nie była leczona z powodu raka piersi, nie miała wykonanej mammografii w ramach programu w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub jest w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymała pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy. Rejestracja i szczegóły pod nr. tel. 58 666 24 44 lub na www.mammo.pl/formularz.

REKLAMA

Nowi kapłani

fot. Biuro prasowe DW-P/Karolina Błażejczyk

Sześciu diakonów Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej 5 czerwca przyjęło święcenia kapłańskie. W katedrze św. Floriana uroczystościom przewodniczył bp Romuald Kamiński. – Diecezja warszawsko-praska jest dziś po raz trzydziesty świadkiem święceń kapłańskich. Dziękujemy Bogu z całego serca za dar każdego powołania – powiedział na początku Mszy św. bp Kamiński.

W homilii pasterz diecezji warszawsko-praskiej podkreślił, że każdy człowiek do dobrego wypełnienia swojego powołania potrzebuje Pana Boga. Przyznał, że wielu młodych ludzi na różnych drogach, także kapłańskich, czuje, że zadania ich przerastają.

– „Nie dajemy sobie rady" – mówią ludzie pracujący w korporacjach, ale i w innych miejscach. Jeśli człowiek sam zabiera się do realizacji swojego życia, to prawda, nie poradzi sobie. Bóg daje siłę! Nasza moc nie jest z nas, ale z Boga. Z Bogiem wszystko jest możliwe – zaznaczył ordynariusz warszawsko-praski.

Na zakończenie bp Romuald Kamiński przestrzegał, by posługa kapłańska nie była realizowaniem swojego programu, głoszeniem siebie, wypełnianiem własnych wizji czy prowadzeniem swoich interesów. – Głosimy Ewangelię o Chrystusie i wszystko to, co z tym głoszeniem jest związane – mówił hierarcha.

Ulicami Pragi

fot. Biuro prasowe DW-P/Karolina Błażejczyk

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ulicami Pragi-Północ przeszła procesja eucharystyczna. Eucharystii w katedrze warszawsko-praskiej przewodniczył bp Romuald Kamiński w koncelebrze z proboszczem parafii katedralnej ks. Piotrem Stępniewskim. Najświętszy Sakrament niesiony był po kwietnym dywanie, który po raz jedenasty wzdłuż ławek w katedrze ułożyli wraz z rodzicami uczniowie ze szkoły „Strumienie" z Józefowa. W homilii wygłoszonej na zakończenie procesji pasterz diecezji warszawsko-praskiej dziękował uczestnikom: – Chciałbym Wam z serca podziękować za atmosferę, która towarzyszyła naszej procesji, prawdziwie wielką i piękną modlitwę. Bardzo stęskniliśmy się za takim spotkaniem i za taką atmosferą. Czujemy, że było to nam szczególnie potrzebne. Chcemy dziś czcić obecność Boga pośród nas – mówił hierarcha. Zaznaczył, że kiedy zebrani opuszczą progi świątyni, wyjdą, aby sprawować „liturgię w przestrzeni życia codziennego", podejmując zadania związane z budowaniem Królestwa Bożego, by – jak mówił kard. Wyszyński – budować cywilizację miłości.

Dekoracje ołtarzy przygotowali: Zakon Rycerzy św. Jana Pawła II, strażacy, siostry loretanki oraz parafianie z parafii katedralnej. Procesja przeszła ulicami: Osiedlową wzdłuż alei „Solidarności", Jagiellońską, bł. ks. Kłopotowskiego oraz Sierakowskiego. Uroczystość uświetnił Chór Katedry Warszawsko-Praskiej Musica Sacra pod dyrekcją Pawła Łukaszewskiego.

Na Starówce

fot. PAP/Leszek Szymański

W tym roku archidiecezja warszawska nie organizowała centralnej procesji Bożego Ciała, ale procesję parafialną na Starym Mieście, która przeszła od archikatedry warszawskiej do katedry polowej Wojska Polskiego. Procesję poprzedziła Msza św. pod przewodnictwem biskupa polowego Józefa Guzdka. W uroczystości uczestniczyli biskupi pomocniczy archidiecezji warszawskiej: Piotr Jarecki, Rafał Markowski i Michał Janocha oraz biskup senior Tadeusz Pikus.

Na krótkiej trasie procesji zbudowano cztery ołtarze: przy sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, kościele Świętego Ducha ojców paulinów, kościele św. Jacka ojców dominikanów i przy katedrze polowej. Ołtarze miały skromny wystrój, wykonano postumenty pod Najświętszy Sakrament z tłem dla monstrancji.

W procesji, w której niesiono także figurę MB Łaskawej szli przedstawiciele różnych jednostek Wojska Polskiego z orkiestrą wojskową, siostry zakonne, księża, klerycy, dzieci pierwszokomunijne. Przy ostatniej stacji przy katedrze polowej wiernych oczekiwał metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, który wygłosił kazanie. – Niejeden człowiek z powodu dzisiejszych zawirowań wypada z łodzi Kościoła. A nawet będąc poza, próbuje szkodzić temu Kościołowi. Bywa i gorzej: tkwiąc w łodzi Chrystusowego Kościoła, zachowuje się tak, jakby z niego wypadł – zwracał uwagę kard. Nycz. W homilii przypomniał prymasa Wyszyńskiego, który bronił człowieka i jego godności, prawa do życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, spraw rodziny, ojczyzny, której służył, narodu, troszczył się o dobro wspólne.

Diecezja warszawsko-praska pożegnała ks. prał. Zygmunta Wirkowskiego. – Wyjątkowy kapłan z charyzmatem ojcostwa, uśmiechająca się miłość – mówią ci, którzy go znali.

Irena Świerdzewska

Promieniowanie ojcostwa

Wiadomość o śmierci ks. Zygmunta była zaskoczeniem dla wszystkich. Zmarł 31 maja w nocy, w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, w 74. roku życia, 50. roku kapłaństwa. Trzy dni wcześniej spotkał się ze swoimi kolegami seminaryjnymi w parafii Przemienienia Pańskiego w Sulejówku-Miłosnej. – Był okazem zdrowia, w bardzo dobrej kondycji, jak ocenialiśmy, najszczuplejszy z naszego rocznika – mówi ks. kan. Antoni Czajkowski, gospodarz spotkania. – W seminarium trzymaliśmy się razem, obydwaj pochodzimy z Białostocczyzny. Łączyła nas też gra w piłkę nożną i siatkówkę. Był bardzo koleżeński, radosny – wspomina ks. Czajkowski. – Myślał o potrzebach innych. W czasach, kiedy było trudno o wszystko, jego rodzina z USA przysłała obrazki prymicyjne dla kleryków.

– Zawsze serdeczny, chętny do pomocy. Na zjazdy rocznikowe zabierał zwykle kogoś z kursowych kolegów, kto gorzej czuł się za kierownicą. Pełen poczucia humoru, opanowany, taka „uśmiechająca się miłość” – opisuje ks. prał. Jacek Bazarnik, kursowy kolega. – W czasach seminarium było dla nas umocnieniem, że był bardzo blisko ks. Jerzego Popiełuszki – podkreśla ks. Bazarnik.

Ks. Zygmunt urodził się 12 stycznia 1947 r. w Bagnach. Pochodził z parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Grodzisku k. Suchowoli, w archidiecezji białostockiej. W liceum w Suchowoli chodził do jednej klasy z Jerzym Popiełuszką, przez dwa lata siedzieli w jednej ławce. Po nauce w warszawskim seminarium duchownym w tym samym dniu, 28 maja 1972 r., przyjęli święcenia kapłańskie z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego.

– Szukało się kontaktu z nim. Zawsze uśmiechnięty, uczynny, dobry. Miał w sobie wiele życzliwości dla innych, okazywał radość przy spotkaniach. Taki był w seminarium i taki pozostał – mówi inny seminaryjny kolega, ks. prał. Wiesław Kądziela.

Na pierwszy wikariat został posłany do parafii św. Mikołaja w Tarczynie. Na kolejne – do par. Świętej Trójcy w Błoniu, MB Królowej Polski w Warszawie-Aninie i MB Częstochowskiej w Warszawie na Powiślu.

Z początkiem czerwca 1987 r. został proboszczem powstającej parafii św. Kazimierza Królewicza w Kobyłce-Stefanówce. Przez piętnaście lat tworzył administracyjne i duszpasterskie struktury tej wspólnoty, zbudował kościół i plebanię. W 2002 r. został proboszczem parafii Matki Bożej Różańcowej na Bródnie, a cztery lata później przeszedł do parafii św. Izydora w Markach. W marcu 2015 r. w trudnych okolicznościach objął probostwo parafii MB Nieustającej Pomocy na warszawskiej Saskiej Kępie.

– Został posłany do parafii bardzo wymagającej, zamieszkiwanej przez ludzi świata kultury, artystów. Wypracował bardzo dobre relacje, także z dyrekcją licznych znajdujących się tam szkół – mówi pochodzący z tej parafii ks. Jacek Bazarnik.

– Modliliśmy się o kapłana duszpasterza i takiego otrzymaliśmy – mówi Tadeusz Molga, parafianin, artysta malarz. – Ks. Zygmunt wprowadził atmosferę ciepła, wspólnoty, promieniował z niego charyzmat ojcostwa, miał autorytet. Wytwarzał ojcowsko-synowskie relacje, nie przez moralizowanie, ale swoją postawą, w naturalny sposób przez towarzyszenie nam, bycie obok – mówi Tadeusz Molga.

– Kiedy przychodziłem przed rokiem na parafię na Saską Kępę, jeden ze starszych księży powiedział mi: „Szanuj tego księdza, bo lepszego proboszcza miał nie będziesz” – wspomina ks. Krystian Czerski, wikariusz. – Stwarzał nam przestrzeń do działania, zgadzał się na nasze inicjatywy, błogosławił i wspierał finansowo. Cieszył się, kiedy inni doceniali pracę wikariuszy, nie był zazdrosny o sukcesy. Można było przyjść do niego ze wszystkim. Uczył, jak być księdzem, nie zapominając, że jest się człowiekiem. Dbał o takie proste ludzkie gesty, o których często się zapomina, jak wdzięczność, okazywanie dobroci – mówi ks. Krystian.

fot. xhz

Na placu św. Piotra w oczekiwaniu na spotkanie z Ojcem Świętym Franciszkiem

Miał wielką wrażliwość na sacrum. Z życzliwością i uśmiechem zwracał uwagę: „Następnym razem proszę przyjść do kościoła w długich spodniach”. Kiedy był proboszczem w Markach, jedna z pań podczas przygotowań w kościele do I Komunii Świętej żuła gumę. Dwukrotne zwrócenie uwagi skończyło się nieprzyjemnymi odpowiedziami z jej strony. Wtedy ks. Zygmunt klęknął i poprosił jeszcze raz o właściwe zachowanie. Kobieta rozpłakała się, a potem przyszła do proboszcza z przeprosinami.

– Był zatroskany o wielu ludzi i ich sprawy. Wielu kapłanów omadlał. Prawie codziennie odmawiał cztery części różańca. To jego rozmodlenie sprawiało, że wiele trudnych spraw był w stanie przyjąć, znieść trudne osoby, przyjąć odgórne decyzje, którym trzeba było się poddać – wspomina ks. Czerski.

– O godz. 15 często można było go spotkać w kościele. Kiedy miał trudne sprawy, to jeździł na Żoliborz, gdzie jest grób ks. Jerzego, jego przyjaciela – dodaje ks. Dariusz Rosłon, wikariusz z Saskiej Kępy.

Cieszył się wielkim szacunkiem wśród kapłanów, prawie zawsze uczestniczył w dorocznych wyjazdach studyjnych dla księży, organizowanych przez nasz tygodnik. Zależało mu na jakości jego kapłaństwa. Przez wiele lat był dziekanem najpierw dekanatu bródnowskiego, a potem zielonkowskiego. Wraz z nominacją na ostatnie probostwo abp Henryk Hoser SAC powierzył mu bardzo delikatną i ważną misję: w 2015 r. został delegatem biskupa ds. opieki duchowej i pomocy osobom poszkodowanym w przypadku nadużyć seksualnych. Dzięki własnej pokorze i modlitwie zdołał zaleczyć wiele ran.

CYFROWY SENIOR

Obecnie trzy czwarte klientów ZUS otrzymuje emerytury i renty bezpośrednio na rachunek bankowy. To o wiele bezpieczniejsze niż pobieranie ich w gotówce – przekonuje ZUS i Komenda Główna Policji.

– Coraz więcej osób, zarówno młodych, jak również tych starszych, ma konto w banku, korzysta z kart płatniczych oraz specjalnych aplikacji na telefony komórkowe. Obecnie około 75 proc. klientów ZUS otrzymuje świadczenia emerytalno-rentowe bezpośrednio na rachunek bankowy – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Finanse Polaków stają się bardziej cyfrowe. Coraz częściej robimy przelewy przez internet, za zakupy płacimy kartą lub telefonem. Oznacza to oszczędność czasu, większe bezpieczeństwo i wygodę. Obrót bezgotówkowy jest także bezpieczniejszy w kontekście zagrożeń biologicznych. Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje go z uwagi na mniejsze ryzyko przenoszenia bakterii i wirusów. Za tymi trendami podążają także seniorzy. Od kilkunastu lat wypłaty świadczeń na rachunki bankowe stopniowo rosną. Jeszcze w 2005 r. było ich nieco ponad 40 proc., a w 2008 r. – połowa.

W większych miastach

Przelewy bankowe najczęściej wybierają mieszkańcy zachodniej Polski oraz większych miast. Średnia dla całego kraju to 74,2 proc. W województwie mazowieckim bywa z tym różnie. W aglomeracji warszawskiej wskaźnik ubankowienia jest wyższy niż średnia ogólnopolska – wynosi ponad 77 proc. Poniżej średniej, ale niewiele, jest płocki oddział ZUS, który wypłaca emerytury i renty na konta bankowe w niemal 70 proc. We wschodniej części województwa (siedlecki oddział ZUS) wskaźnik ten wynosi 67 proc., a w południowej (region radomski) – niecałe 62 proc.

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych we współpracy z instytucjami finansowymi od wielu lat zachęca świadczeniobiorców do korzystania z bezgotówkowych form wypłaty świadczeń – podkreśla profesor Gertruda Uścińska.

– Na ubankowieniu zyskują przede wszystkim seniorzy, bo przelew emerytury zwiększa przede wszystkim ich bezpieczeństwo finansowe, osobiste i zdrowotne, co jest szczególnie ważne właśnie teraz – podkreśla rzecznik komendanta głównego policji insp. Mariusz Ciarka.

Trudniej oszukać

Wypłata świadczeń na rachunek bankowy jest rozwiązaniem bezpiecznym. Ogranicza ryzyko kradzieży środków w wyniku oszustw znanych jako metoda „na wnuczka" czy „na policjanta". Gotówka dostarczana bezpośrednio do domu, w pełnej wysokości, naraża seniorów na niebezpieczeństwo kradzieży lub oszustwa.

– Jest bezpieczniej, gdy nie trzymamy gotówki w domu. Również nie nosząc gotówki przy sobie, płacąc w sklepach kartą, zmniejszamy ryzyko, że ktoś nam te pieniądze ukradnie – przestrzega rzecznik komendanta głównego policji.

Z policyjnych danych wynika, że każdego roku tysiące starszych osób traci w wyniku różnych przestępstw miliony złotych. Są to jednak tzw. przestępstwa stwierdzone, wprowadzone do systemu i odpowiednio opisane. Rzeczywista skala problemu, a także wartość strat mogą być znacznie wyższe.

– Oszuści wykorzystują łatwowierność, brak czujności, a także dobre serce i chęć pomocy. Osoby starsze i samotne dają się oszukać, bo łakną kontaktu z drugim człowiekiem, chcą czuć się potrzebne, a osoby podszywające się pod członków ich rodziny czy funkcjonariuszy policji doskonale to wykorzystują. Oszuści uczą się wykorzystywać łatwowierność i brak czujności zwłaszcza starszych i samotnych osób, grają na ich uczuciach i potrafią nimi manipulować. Przestępcy nie ustają w bezprawnych działaniach nawet w czasie pandemii. Jest to szczególnie dotkliwe, ponieważ bardzo często seniorzy w wyniku działania oszustów tracą oszczędności całego życia – podkreśla insp. Mariusz Ciarka.

Równoległe prowadzenie kampanii edukacyjnych i promocyjnych, kierowanych zarówno do seniorów, jak i do osób aktywnych zawodowo, dotyczących korzyści wynikających z korzystania z konta płatniczego oraz dostępnych instrumentów płatniczych, powinno wpłynąć na podniesienie poziomu wiedzy na temat funkcjonowania usług i produktów finansowych.

Można zmienić

ZUS wypłaca pieniądze na dwa sposoby. Może to być przelew na konto w banku lub wizyta listonosza, czyli gotówka do rąk własnych. Każdy klient ZUS samodzielnie wybiera formę comiesięcznego odbioru pieniędzy na etapie składania wniosku o konkretne świadczenie. W trakcie pobierania emerytury bądź renty można oczywiście zmienić zdanie i wskazać konto bankowe zamiast operatora pocztowego. Wystarczy wypełnić „Wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce (formularz ZUS EZP)".

Piotr Olewiński
Regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego

fot. Waldemar Piekarski

Z perspektywy sześciu wieków

W niedzielę 6 czerwca pasjonaci lokalnej historii zgromadzili się w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Mińsku Mazowieckim na zaproszenie ks. prał. Jerzego Mackiewicza, proboszcza parafii. Podczas blisko dwugodzinnego Mińskiego Spotkania Historycznego, które poprowadziła Renata Bakuła, uczestnicy poznali znane i mniej znane fakty z historii miasta, a także z dziejów miejscowej fary i parafii, która za rok będzie świętować sześćsetlecie istnienia.

Wprowadzeniem do spotkania był wykład dr. Janusza Kuligowskiego, dyrektora Archiwum Prezydenta RP, wcześniej prezesa Towarzystwa Przyjaciół Mińska Mazowieckiego, poświęcony kościołowi i jego związkom z tożsamością lokalną. Dr Kuligowski zabrał zebranych w historyczną podróż, nawiązując do tablic umieszczonych w mińskim kościele, upamiętniających najważniejsze wydarzenia i postacie – m.in. założyciela miasta Jana z Gościańczyc, Tadeusza Chróścielewskiego, dr. Jana Huberta czy bohaterów poległych w latach 1918-1920.

fot. Waldemar Piekarski

– Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi. A dzieje każdego człowieka toczą się w Jezusie Chrystusie. W Nim stają się dziejami zbawienia. (…) Jeśli jest rzeczą słuszną, aby dzieje narodu rozumieć poprzez każdego człowieka w tym narodzie, to równocześnie nie sposób zrozumieć człowieka inaczej jak w tej wspólnocie, którą jest jego naród – słowami Jana Pawła II z 1979 r. wystąpienie na temat świadomości narodowej i religijnej rozpoczął dr Tadeusz Krawczak, były dyrektor Archiwum Akt Nowych. Poetyckie spojrzenie na dzieje Mińska Mazowieckiego przedstawiła Stanisława Gujska, autorka książek dla dzieci i dorosłych, przywołując m.in. poezję Krzysztofa Szczypiorskiego czy Michaliny Chełmońskiej-Szczepankowskiej. W ostatniej prelekcji dr Lilla Kłos, członek Towarzystwa Przyjaciół Mińska Mazowieckiego, opowiedziała o dziejach kościoła oraz parafii, przywołując postacie m.in. ks. Józefa Bakalarczyka czy bł. ks. Michała Woźniaka. Spotkanie zakończyło się wspólną modlitwą oraz błogosławieństwem, którego udzielił zebranym ksiądz proboszcz.

Kilka dni wcześniej z okazji jubileuszu sześćsetlecia nadania praw miejskich mińszczanie obchodzili Dni Miasta, podczas których m.in. odsłonięto pomnik założyciela miasta, a także odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta pod patronatem prezydenta RP.

Agnieszka M. Domańska

Na pierwsze parafie

Dwudziestu sześciu neoprezbiterów archidiecezji warszawskiej wyświęconych 29 maja zostało posłanych na pierwsze parafie, gdzie będą wikariuszami: ks. Mariusz Balcerowicz – par. św. Mikołaja BM w Tarczynie, ks. Michał Bartak – par. św. Rocha w Jasieńcu, ks. Szymon Bolonek – par. św. Jana Apostoła w Warszawie, ks. Elia Callegarin – par. Opatrzności Bożej w Warszawie-Wilanowie, ks. Radosław Czyżewski – par. św. Wojciecha BM w Płochocinie, ks. Łukasz Dańczak – par. św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku, ks. Mikołaj Derentowicz – par. św. Elżbiety w Warszawie-Powsinie, ks. Jan Elczyk – par. MB Królowej Meksyku w Laskach Warszawskich, ks. Mateusz Giszczak – par. św. Szczepana w Raszynie, ks. Stanisław Kijewski – par. św. Rocha w Jazgarzewie, ks. Kamil Klocek – par. Dobrego Pasterza w Warszawie, ks. Przemysław Kocik – par. Wniebowzięcia NMP w Michałowicach-Opaczy, ks. Jan Lech – par. MB Nieustającej Pomocy w Pruszkowie, ks. Mateusz Mickiewicz – par. św. Jakuba Apostoła w Warszawie na Ochocie, ks. Karol Okniński – par. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Warszawie-Ursusie, ks. Marcin Parada – par. NMP Matki Kościoła w Warszawie, ks. Albert Paszkowski – par. Opatrzności Bożej w Warszawie na Ochocie, ks. Mateusz Rusiński – par. Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, ks. Andrzej Sokołowski – par. św. Marii Magdaleny w Magdalence, ks. Kamil Stawiński – par. św. Franciszka z Asyżu w Warszawie, ks. Mateusz Szybiak – par. Przemienienia Pańskiego w Grodzisku Mazowieckim, ks. Kacper Świerzowicz – par. św. Jana Kantego w Warszawie, ks. Adam Wątrobski – par. św. Anny w Piasecznie, ks. Paweł Zienkiewicz – par. Dobrego Pasterza w Warszawie, ks. Sebastian Zygmunt – par. Miłosierdzia Bożego w Grodzisku Mazowieckim, ks. Zbigniew Żurek – par. św. Michała Archanioła w Goszczynie./**oprac. plu**

REKLAMA

Pielgrzymka autokarowa
Śladami św. Pawła Apostoła
24.07 - 08.08.2021 r. (16 dni)
Koszt 400 Euro + 1000 zł

W programie: Budapeszt ■ Belgrad ■ Skopje ■ Saloniki ■ Góra Olimp ■ Litochoro (6-dniowy wypoczynek nad Morzem Egejskim) Ateny ■ Kanał Koryncki ■ Korynt Starożytny (1 dzień wypoczynku nad Morzem Jońskim) ■ Termopile ■ Meteory
Organizator: Parafia Narodzenia NMP w Mińsku Mazowieckim, ul. Kościelna 1, Sekcja Pielgrzymkowa.

Bliższe informacje i zapisy:
tel. +48 606 830 700 lub 483 635 024

Z udziałem wicepremiera, ministra kultury Piotra Glińskiego odbyła się w Teatrze Wielkim w Łodzi premiera filmu dokumentalnego „Położna". Jego bohaterką jest Stanisława Leszczyńska, która będąc więźniarką niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau, przyjęła 3 tys. porodów.

Reżyserka Maria Stachurska podczas uroczystej premiery filmu

fot. PAP/Czegorz Michałowski

Położna z Auschwitz

– Bohaterka filmu „Położna" Stanisława Leszczyńska w reż. Marii Stachurskiej to niezłomna obrończyni życia, która w czasie II wojny światowej dokonała czynów niezwykłych. Mimo tego 76 lat po zakończeniu wojny wciąż pozostaje postacią mało znaną szerokiej opinii publicznej, choć z pewnością jest bliska wielu położnym – w dniu jej urodzin, 8 maja, świętujemy polski Dzień Położnej – mówił minister Gliński przed projekcją.

Jak dodał, Leszczyńska wychowała się w Łodzi, w rodzinie o tradycjach niepodległościowych i patriotycznych. W konsekwencji działalności konspiracyjnej i pomocy Żydom, w którą zaangażowała się jej rodzina, w kwietniu 1943 r. razem z córką została wywieziona do obozu Auschwitz-Birkenau, gdzie przebywała aż do jego wyzwolenia w styczniu 1945 r.

– Wykonując zawód położnej w skrajnie trudnych warunkach, przyjmowała porody więźniarek. Wszystkie dzieci, które odbierała – a ich liczbę szacuje się na ok. 3 tys. – urodziły się żywe, co zdumiewało nawet nazistowskich oprawców. Ratowała nowe życia, ryzykując własne, i dawała nadzieję kobietom, które jej nie miały, swoją wewnętrzną siłę czerpiąc z wiary katolickiej – zaznaczył minister kultury.

Gliński przypomniał również, jak okrutną politykę prowadzili zarządcy obozu wobec ciężarnych więźniarek – były okresy, gdy nowo narodzone dzieci uśmiercano, jak również takie, gdy nie dopuszczano nawet do porodu. Kobiety były też poddawane okrutnym eksperymentom medycznym. Gehennę matek i niemowląt przedstawiła sama Leszczyńska w opublikowanych w 1965 r. wspomnieniach pt. „Raport położnej".

fot. Wikipedia

– Ta książka, jak również wspomnienia dzieci, które dzięki Stanisławie Leszczyńskiej przyszły na świat, oraz archiwalia i pamiątki rodzinne stały się kanwą filmu „Położna". Obraz został dofinansowany ze środków publicznych. To istotne, że państwo może wspierać tego rodzaju produkcje. Zawdzięczamy je też artystom, którzy na szczęście podejmują takie tematy – dodał wicepremier.

Zdaniem Glińskiego, film o Leszczyńskiej jest nie tylko świadectwem gehenny i heroizmu, ale też miłości do życia i do drugiego człowieka. Jego bohaterka zmarła w 1974 r. i – jak zaznaczył wicepremier – nie doczekała należnej jej chwały i pamięci.

– Cieszę się, że premiera filmu odbywa się w rodzinnym mieście Stanisławy Leszczyńskiej. Mam nadzieję, że film Marii Stachurskiej, który jest efektem trzyletniej pracy reżyserki i całej ekipy, nie tylko spełni ważną funkcję edukacyjną i popularyzatorską, ale przede wszystkim poruszy wszystkie serca – powiedział Gliński.

Na poniedziałkowej premierze w Teatrze Wielkim w Łodzi obok przedstawicieli władz państwowych zjawiła się także rodzina Stanisławy Leszczyńskiej. Reżyserem filmu jest bowiem krewna bohaterskiej położnej Maria Stachurska, a jego narratorem – wnuczka Leszczyńskiej Elżbieta Wiatrowska.

Stanisława Leszczyńska urodziła się 8 maja 1896 r. w Łodzi. W młodości wyjechała do krewnych do Brazylii. Wróciła w 1910 r. W latach dwudziestych ukończyła w stolicy szkołę położnych. Z mężem Bronisławem i trojgiem dzieci mieszkała w Łodzi.

W czasie niemieckiej okupacji jej rodzina związana była z konspiracyjnymi łódzkimi strukturami Narodowych Sił Zbrojnych. Leszczyńską wraz z córką Sylwią aresztowano w 1943 r., obie trafiły do Birkenau. W obozie zagłady Leszczyńska pracowała jako położna, z poświęceniem przyjęła ok. 3 tys. porodów. Współwięźniarki nazywały ją Mamą.

Po wojnie Leszczyńska pozostała w Łodzi, gdzie pracowała do emerytury. Nie lubiła mówić o tym, co przeszła i czym zajmowała się w KL Auschwitz-Birkenau. Dopiero w 1965 r. ukazały się jej wspomnienia pt. „Raport położnej". Na podstawie tej książki w 1970 r. powstało oratorium z muzyką Anny German i Jerzego Maksymiuka.

Bohaterska położna zmarła 11 marca 1974 r., spoczywa w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi. Od 1992 r. archidiecezja łódzka prowadzi proces beatyfikacyjny Stanisławy Leszczyńskiej./**PAP/dg**

Ideologiczny bunt

Mirosław Winiarczyk

fot. Disney Poland

Film „Nomadland", nagrodzony trzema Oscarami, w tym za najlepszy utwór roku i główną rolę kobiecą, wywołał we mnie mieszane uczucia.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że obraz w reżyserii amerykańskiej Chinki Chloe Zhao wydaje się wielką lewicową manifestacją ideologiczną. Takiej Ameryki, prowincjonalnej i ubogiej, widzianej w pewnym sensie jako przeciwieństwo państwa dobrobytu i konkurencji, z reguły nie widzieliśmy w amerykańskim kinie.

Dawne tzw. filmy drogi miały nieco inny charakter, odwoływały się bowiem, oprócz buntu, do amerykańskiego indywidualizmu i chęci przeżycia dramatycznych przygód. Bohaterka Nomadland, kobieta w średnim

fot. Disney Poland

wieku, po utracie pracy i dobytku w czasie kryzysu ekonomicznego wyrusza z rodzinnej miejscowości w wędrówkę pojemnym vanem, jako współczesna nomadka.

Stopniowo dowiadujemy się, że Fern traktuje swą podróż jako swego rodzaju bunt przeciwko niesprawiedliwemu światu i jednocześnie poszukiwanie wolności. Bohaterka przystępuje w końcu do grupy nomadów, granych w większości przez autentycznych wędrowników. Wiele scen, w których nomadowie opowiadają o swoich poglądach na współczesny świat, sprawia wrażenie frazesów i deklaracji odrzucenia wartości, na których opierała się tradycyjna Ameryka.

Nagrodzona Oscarem Frances McDormand gra Fern z wielkim poświęceniem. Bohaterkę oglądamy cały czas bez makijażu, wymęczoną trudami i niewygodami podróży, ale przekonaną o słuszności swojej decyzji.

Dramaturgia filmu została wykreowana na zasadzie postępującej, linearnej narracji z elementami luźnych retrospekcji. Dlatego stopniowo dowiadujemy się o wcześniejszych dramatach bohaterki. Tego rodzaju artystyczne metody widzieliśmy jednak w kinie wielokrotnie, więc dziś nie wydają się żadną nowością. Można nawet powiedzieć, że stały się one filmową normą.

Mówienie o artystycznej doskonałości Nomadland jest więc grubą przesadą. Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego Amerykańska Akademia Filmowa obsypała ten film Oscarami. Odpowiedź może być tylko jedna. Akademikom chodziło o demonstrację ideologiczną w czasie walki o uczynienie Stanów Zjednoczonych krajem skrajnie socjalistycznym, jeśli nie pod wieloma względami komunistycznym. Do tej walki, po zwycięstwie nad znienawidzonym prezydentem Donaldem Trumpem (pragnącym odbudować tradycyjną Amerykę), zostały zaprzęgnięte największe media i studia filmowe. Dla przykładu przypomnę, jak wielkie ewolucje i kolejne mutacje w kierunku lewicy przeżywa od lat wytwórnia Disneya.

Nomadland; film fabularny; USA – Niemcy 2020; scenariusz i reżyseria: Chloe Zhao; aktorzy: Frances McDormand, Swankie, Linda May, David Strathairn i inni; dystrybucja: Disney Poland

Niezwykłe odkrycie

Na pozostałości prawdopodobnie największego kościoła znanego ze średniowiecznej Nubii natrafili archeolodzy pracujący w Starej Dongoli w Sudanie – poinformowało Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej (CAŚ) UW.

Jak czytamy w komunikacie CAŚ UW, kościół mógł być siedzibą arcybiskupa zarządzającego hierarchią kościelną na przestrzeni ponad 1000 km wzdłuż Nilu, pomiędzy I a V kataraktą. Podkreślono, że to arcybiskupowi Dongoli podlegał m.in. biskup Faras, którego katedrę odkrył prof. Kazimierz Michałowski 60 lat temu. Część odkrytych wówczas dzieł malarskich, które zdobiły faraską świątynię, trafiła do Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie można oglądać je do dziś.

Kierownik badań i dyrektor CAŚ UW dr hab. Artur Obłuski twierdzi, że najnowsze odkrycie może diametralnie zmienić wiedzę nie tylko o samym mieście, ale i o historii Kościoła nubijskiego.

W trakcie badań w 2021 r. archeolodzy oczyścili mur absydy wraz z przyległą ścianą ceglanego kościoła i kopułę dużego grobowca, położone w samym centrum miasta.

Jak czytamy w komunikacie przesłanym PAP, ściany absydy, która była najświętszym miejscem w kościele, ozdobione są malowidłami przedstawiającymi dwa rzędy monumentalnych postaci. Według odkrywców to największa absyda dotychczas odkryta w Nubii: ma średnicę 6 m, a szerokość kościoła, do którego należała, to ok. 26 m.

– Na przykładzie innych kościołów nubijskich wiemy, że długość budowli będzie do nich proporcjonalna. Jeśli nasze wnioskowanie, oparte na znanych już wymiarach, się potwierdzi, to jest to największy kościół odkryty dotąd w Nubii. To ważne, ale równie istotne jest to, gdzie go znaleźliśmy – w samym sercu dwustuhektarowego miasta, stolicy połączonych królestw Nobadii i Makurii – podkreśla Obłuski./**PAP/dg**

KONKURS

Amerykański kaznodzieja Mitch Pacwa SJ zaprasza do studiowania Pisma Świętego razem z jego przewodnikiem „Zbawieni" (Esprit) – samodzielnie lub w grupie. Przyświeca mu jedna myśl: sensem życia chrześcijanina jest zbawienie, a to możliwe jest tylko w Chrystusie.

Dlatego należy umocnić i wzbogacić osobową relację z Trójosobowym Bogiem: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Autor podzielił książkę na sześć spotkań, w czasie których proponuje rozpoznanie zbawienia m.in. w kontekście wiary i pokuty, roli w nim chrztu, dobrych uczynków i wytrwałości. Po krótkim studium czytelnik zachęcany jest do lektury danych fragmentów Biblii oraz ich rozważania, ze szczegółową analizą tekstu.

Wśród czytelników, którzy 14 czerwca między godz. 13.00 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Bez czego – wg św. Augustyna – Bóg, który „uczynił cię bez twojej wiedzy", nie może cię usprawiedliwić?**, rozlosujemy 5 egzemplarzy książki „Zbawieni".

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 23: Na wiersz „Spieszmy się" Anna Kamieńska odpowiedziała utworem „Puste miejsca". Zwycięzcom gratulujemy!

Równowartość blisko pięciu miliardów złotych otrzyma Namibia za zbrodnie ludobójstwa w czasach, gdy kraj ten był kolonią niemiecką. Na początku XX w. śmierć poniosły dziesiątki tysięcy członków plemion Herero i Nama.

Niemcy przepraszają za ludobójstwo

Piotr Kościński

Niemiecki minister spraw zagranicznych Heiko Maas oświadczył, że jego kraj prosi Namibię i potomków ofiar o wybaczenie. To sytuacja bezprecedensowa. Mocarstwa kolonialne niechętnie mówią o swoich działaniach w Afryce – przecież pierwsze obozy koncentracyjne stworzyli Brytyjczycy podczas wojny burskiej na przełomie XIX i XX w., a w tym samym czasie w Kongu, należącym do króla Belgii Leopolda II, na skutek nieludzkiego traktowania i wyzysku śmierć poniosło kilka milionów osób. Państwo belgijskie nigdy za to nie przeprosiło, a jedynie w 2020 r. król Filip wyraził swój „żal" z powodu tamtych wydarzeń.

fot. Wikimedia

Herero, którzy przeżyli niemiecką masakrę

fot. Wikimedia

Generał Lothar von Trotha

Niemcy w Afryce

Afrykę kolonizowali przede wszystkim Brytyjczycy i Francuzi. Wystarczy spojrzeć na mapę sprzed I wojny światowej – inne kraje miały stosunkowo niewielkie tereny, a jedynymi niepodległymi państwami przez lata były Abisynia (dzisiejsza Etiopia) i Liberia.

W 1883 r. kupiec z Bremy, Franz Adolf Lüderitz, założył punkt handlowy w południowo-zachodniej Afryce, w miejscowości, którą nazwał Lüderitzbucht. Zdobył również sąsiednie rejony nadbrzeżne, które nazwał Lüderitzland. Potem Niemcy ruszyli w głąb lądu, a administrację zajętych terenów sprawowała Niemiecka Kompania Kolonialna dla Południa. Potem administrację kolonii przejął rząd niemiecki – i tak powstała Deutsch-Südwestafrika, Niemiecka Afryka Południowo-Zachodnia. W wyniku traktatu między Niemcami a Wielką Brytanią w 1890 r. kolonia uzyskała tzw. Pas Caprivi (nazwany na cześć niemieckiego kanclerza hr. Leo von Caprivi), dający jej dostęp do rzeki Zambezi.

Na obszarze kolonii mieszkały ludy tubylcze. Najważniejszymi byli Herero (zwani też Ovaherero) – grupa etniczna należąca do grupy ludów Bantu, zamieszkująca południową część Afryki – oraz Khoikhoi lub KhoeKhoe (w miejscowym języku – „ludzie-ludzie", czyli „prawdziwi ludzie"), dawniej nazywani Hotentotami. Znaczącą część Khoikhoi stanowili Nama. Historia Deutsch-Südwestafrika to dzieje nieustannych walk tych plemion z niemieckimi kolonizatorami. Major Theodor Leutwein, gubernator kolonii, a także jego następca, generał Adrian von Trotha, tłumili kolejne powstania. Najpierw Khoikhoi w 1894 r., potem Herero w 1896 r., a wreszcie Herero w 1904 r. Kolejne bunty Khoikhoi zostały stłumione w latach 1904-1907.

W 1913 r. w kolonii żyło 200 tys. mieszkańców, z czego zaledwie 12,5 tys. Niemców (6,2 proc.). Podczas I wojny światowej niemieckie siły w kolonii zostały w lipcu 1915 r. zmuszone do kapitulacji. Nacierające wojska południowoafrykańskie były dziesięciokrotnie silniejsze. W 1919 r. Afryka Południowo-Zachodnia została przez Ligę Narodów oddana w administrację Republice Południowej Afryki. Stan ten trwał aż do uzyskania niepodległości przez ten kraj w 1990 r.; przyjął on wówczas nazwę Namibia.

Zdusić bunt!

Generał Adrian Dietrich Lothar von Trotha odegrał główną rolę w ostatecznym zdławieniu tubylczych buntów. A miał spore doświadczenie. Jako dowódca jednej z brygad Korpusu Ekspedycyjnego Azji Wschodniej brał udział w stłumieniu powstania bokserów w Chinach. Później został gubernatorem Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej i głównodowodzącym jej sił kolonialnych, Sił Ochronnych – Schutztruppe für Deutsch-Südwestafrika. Z początku nie była to wielka formacja; do 1900 r. liczyła około 800 ludzi. Liczba ta wzrosła w czasie wojny z Herero i Nama do ponad 14 tys. żołnierzy w 1905 r., a w szczytowym momencie do 18 tys. Po tym nastąpił spadek liczebności oddziałów do około 2 tys. Istniały też jednostki złożone z tubylców, nazywanych „Bambusen", czyli po prostu „Bambusy".

W 1903 r. zbuntowała się część plemienia Khoikhoi i Herero, zabijając około sześćdziesięciu niemieckich osadników.

Berlin wysłał dodatkowe siły, które miały „przywrócić porządek", ale jedynie rozproszyły powstańców, dowodzonych przez wodza Samuela Maharero. W słynnym liście do jednego z wodzów plemiennych Maharero wzywał do jedności i apelował: „pozwól nam umrzeć w walce!". Herero toczyli walki partyzanckie, uniemożliwiając Niemcom uzyskanie przewagi dzięki posiadanym przez nich karabinom maszynowym i działom. Decydująca bitwa stoczona została 11 sierpnia 1904 r. w górach Waterberg. Wódz Maharero wierzył, że jego przewaga liczebna nad Niemcami pozwoli mu wygrać. Niemcy jednak zdołali wykorzystać artylerię. Obie strony poniosły ciężkie straty, ale Herero ostatecznie zostali pokonani.

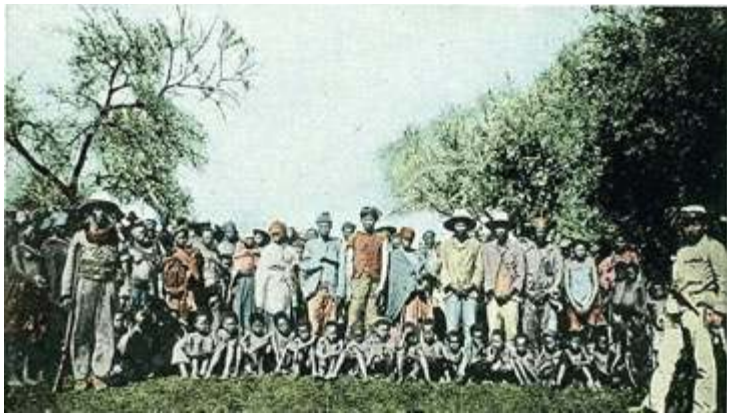

fot. Wikimedia

W październiku 1904 r. generał von Trotha wydał rozkaz zabicia każdego mężczyzny z plemion Herero i wypędzenia kobiet i dzieci na pustynię. Władze w Berlinie zażądały odwołania tego rozkazu i ostatecznie zrezygnowano z masowego mordowania Herero, za to utworzono dla nich obozy koncentracyjne i zmuszono do niewolniczej pracy.

W październiku 1904 r. doszło też do powstania plemion Nama pod dowództwem Hendrika Witbooi i Jakoba Morenga. Czerpiąc nauki z wojny toczonej przez Herero, Nama uniknęli otwartej bitwy i działali wyłącznie jako partyzanci. Jednak nie mieli szans na wygraną – i ostatecznie się poddali, przez co 31 marca 1907 r. wojna została zakończona.

Z pustyni na Wyspę Rekina

„Vernichtungsbefehl" von Trothy, czyli „rozkaz zniszczenia", budzi dziś przerażenie: „Ja, wielki generał wojsk niemieckich, wysyłam ten list do ludu Herero. Herero nie są już poddanymi niemieckimi. Mordowali, kradli, odcinali nosy, uszy i inne części ciał rannych żołnierzy i teraz, z tchórzostwa, nie chcą już walczyć. […] Wszyscy Herero muszą opuścić kraj. Jeśli tego nie zrobią, zmuszę ich do tego wielkimi armatami. Każdy Herero znaleziony w niemieckich granicach, z bronią lub bez, z bydłem lub bez, będzie zastrzelony. Nie będę już utrzymywał kobiet ani dzieci; odprowadzę je z powrotem do ich ludzi lub je zastrzelę. To moja decyzja dla ludzi Herero". Dodatkowo von Trotha obiecywał tysiąc marek za doprowadzenie jednego z dowódców powstania, a 5 tys. za Maherero. Ostrożnie licząc, tysiąc ówczesnych marek to 25 tys. dzisiejszych złotych.

Niecałe pięć lat później przy życiu pozostało tylko około jednej czwartej populacji Herero.

Jak podkreślają historycy, nie istniała żadna rzeczowa potrzeba wydania tak okrutnego rozkazu. Po prostu – taka była ówczesna polityka kolonialna. Jednak w pewnym sensie Herero mieli szczęście, bo niemiecka kolonia w wyniku decyzji von Trothy stanęła w obliczu tragicznego niedoboru siły roboczej. Władze kolonialne opracowały więc nową strategię działania. Zrezygnowano z masowego mordowania mężczyzn, a na pustynię wysłano emisariuszy – w tym chrześcijańskich duchownych – by sprowadzili wygnanych. Stworzono cały system obozów koncentracyjnych dla Herero, położonych głównie na wybrzeżu, w Okahandja, Windhuk i Swakopmund. Ci, którzy przeżyli wędrówkę przez pustynię, przybyli do obozów w fatalnym stanie: odwodnieni, głodni i wyczerpani. Czekały ich nieludzkie wręcz warunki: nędzne schronienie, marna odzież i posiłki, składające się głównie z ryżu. Pomimo złego stanu fizycznego tubylców władze obozowe zmuszały „internowanych" (formalnie rzecz biorąc, nie byli więźniami) do wyczerpującej pracy fizycznej. Szczególnie złą sławą cieszył się obóz na wyspie zwanej dziś Shark Island (Wyspa Rekina).

Oficjalne dane niemieckie mówią, że do obozów przyjęto około 15 tys. Herero i 2200 Nama. Aż 7700, czyli 45 proc., zmarło w obozach.

Na prośbę naukowców z Niemiec władze organizowały także masowe sekcje zmarłych, zmuszając kobiety Herero do zeskrobywania odłamkami szkła ciała z czaszek; urzędnicy odesłali część zwłok do Niemiec, w celach badawczych. Niemcy ostatecznie zlikwidowali obozy koncentracyjne w 1908 r., ale przez wiele lat władze kolonialne zmuszały ocalałych do noszenia odpowiednich oznaczeń i posiadania dokumentów, które pomagały w sprawowaniu kontroli nad nimi.

Oficjalne dane niemieckie mówią, że do obozów przyjęto około 15 tys. Herero i 2200 Nama. Aż 7700, czyli 45 proc., zmarło w obozach. Przed 1904 r. populacja Herero sięgała 60-85 tys., a w 1908 r. żyło ich już zaledwie 15-20 tys.

Nie ma zgody?

Niemieckie pieniądze mają docierać do Namibii w ciągu 30 lat i będą przeznaczone na rozmaite projekty infrastrukturalne. Ale stowarzyszenie wodzów plemion Herero i Nama odrzuciło to porozumienie, uznając je za obraźliwe.

Stowarzyszenie i inne instytucje plemienne stworzyły internetową petycję, domagając się, aby zadośćuczynienie zostało wypłacone bezpośrednio potomkom ofiar społeczności. Gdy ten artykuł oddawany był do druku, petycję podpisało już blisko 4 tys. osób.

Oto żądania wodzów:

„1. Pełne reparacje wypłacane będą potomkom społeczności ofiar ludobójstwa zamiast rządowi, który nas nie reprezentuje.

2. Żądamy, aby Niemcy wzięły na siebie odpowiedzialność za ludobójstwo również zgodnie z prawem międzynarodowym.

3. Chcemy, aby zrezygnować z tak zwanej «umowy o pojednaniu» – a nie UMOWY O REPARACJACH, którą postrzegamy jako działanie propagandowe Niemiec i akt zdrady ze strony rządu Namibii".

Jak na razie jednak rząd Namibii nie wycofuje się z umowy z Niemcami. Oczekuje się, że zostanie ona podpisana w stolicy Namibii, Windhoek, pod koniec czerwca. Spodziewane są oficjalne przeprosiny wobec ludności Herero i Nama, które wygłosić ma prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier.

Co ciekawe, w Namibii wciąż mieszkają Niemcy czy raczej Namibijczycy pochodzenia niemieckiego – około 30 tys. A językiem niemieckim (czy raczej lokalnym jego dialektem zwanym „Küchendeutsch", czyli „kuchenny niemiecki") na co dzień posługuje się około 15 tys. czarnoskórych. Dalsze kilkaset tysięcy zna literacki niemiecki.

Rzesze wiernych przed kościołem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie podczas papieskiej celebracji

fot. PAP/Wojciech Stan

Dekalog II – Rzeszów

Barbara Wiśniowska

– Bądź chrześcijaninem naprawdę, nie tylko z nazwy. Nie bądź chrześcijaninem byle jakim – zachęcał Jan Paweł II w Rzeszowie 2 czerwca 1991 r.

Na polach przed świątynią Najświętszego Serca Jezusowego już od poprzedniego wieczora czekało na Ojca Świętego 600 tys. pielgrzymów z ówczesnej diecezji przemyskiej, okolicznych diecezji, a także z Ukrainy. Słowa wypowiadane przez papieża stały się dla wielu z nich mottem życiowym.

Mieszkańcy Podkarpacia od setek lat trwali wiernie przy Chrystusie. Nawet w czasach komunistycznych prześladowań potajemnie budowali kościoły, co więcej: także tamtejsi funkcjonariusze partyjni potajemnie chrzcili dzieci i prosili o pobłogosławienie małżeństwa.

W obsługę papieskiej pielgrzymki zaangażowali się liczni wolontariusze: lekarze, harcerze, straż pożarna, wojsko, a także policja – do niedawna jeszcze komunistyczna milicja. Wszyscy z niecierpliwością czekali na przybycie do nich głowy Kościoła i dokładali starań, by ta pielgrzymka wypadła wzorowo.

Ks. Janusz Podlaszczak był wtedy młodym wikariuszem w parafii św. Michała w Rzeszowie. Został jednym z ceremoniarzy odpowiedzialnych za przygotowanie liturgii i znalezienie ministrantów. Główny ceremoniarz diecezjalny nie mógł być codziennie obecny na próbach, zatem ks. Janusz je przygotowywał i obserwował.

– Nadeszła wreszcie ta chwila – wspomina – kiedy to, cośmy wyćwiczyli, zostało zaakceptowane przez ceremoniarza papieskiego, on przejął całe dowodzenie, a ja mogłem odetchnąć i popatrzeć na błonia z góry. Do dziś pamiętam ten wielki tłum, zieleń drzew, lekki wiaterek. Panowała cisza tak wielka, że słyszałem, jak śpiewają skowronki. Obserwowałem księży biskupów, którzy wychodzili z dolnej części kościoła, z bp. Tokarczukiem na czele. Utkwiło mi w pamięci także radosne nastawienie ludzi, zaangażowanie wolontariuszy, strażaków, grup religijnych i porządkowych; dyscyplina, a z drugiej strony wielka życzliwość wszystkich do wszystkich.

Niech żyje papież

Papież wylądował o godz. 10.48, po przelocie z Koszalina. Komitet powitalny oczekiwał w nieukończonym jeszcze terminalu pasażerskim rzeszowskiego lotniska. Pierwszym krokom Ojca Świętego na rzeszowskiej ziemi towarzyszyły głośne okrzyki „Niech żyje papież” i chóralny śpiew z życzeniem „Sto lat”. Papież serdecznie pozdrawiał zebranych i wsiadł do czarnego mercedesa, aby na ulicy Lubelskiej przesiąść się do papamobile.

Rzeszów został wybrany na to spotkanie, ponieważ miał lepsze połączenia komunikacyjne niż Przemyśl, stolica diecezji. Decyzja o zaproszeniu papieża przyspieszyła budowę wielu ulic, a także kościoła Najświętszego Serca Jezusowego, który rok wcześniej był jeszcze w stanie surowym.

Centralnym punktem wizyty Ojca Świętego była Msza na błoniach przy nowej świątyni. Jan Paweł II podczas całej IV pielgrzymki do ojczyzny przypominał rodakom Boże

przykazania. W Rzeszowie rozważał drugie z nich: „Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno”. Najpierw w homilii nawiązał do słów Ewangelii: – „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca” (Mt 7, 21). W dzisiejszym uroczystym dniu Kościół przemyski, a w szczególności miasto Rzeszów staje wobec tajemnicy królestwa niebieskiego, tego królestwa, jakie Syn Boży, Jezus Chrystus, przekazał swoim apostołom i uczniom. Kościół, który pielgrzymuje poprzez tę podkarpacką ziemię, żyje nadzieją królestwa niebieskiego. W dniu dzisiejszym zaś raduje się w sposób szczególny, gdy wyniesienie na ołtarze błogosławionego Józefa Sebastiana odnawia i umacnia we wszystkich tę nadzieję.

Następnie w kilku słowach przypomniał życie człowieka, na którego beatyfikację czekali wszyscy zgromadzeni: – Oto człowiek, który „spełniał wolę Boga”, nie tylko mówił: „Panie, Panie”, ale spełniał wolę Ojca, tak jak tę wolę objawił nam Jezus Chrystus.

Ojciec Święty zauważył, że Józef Sebastian swoje życie i powołanie budował na skale, tak jak kazał Chrystus.

– Co jest tą skałą? – zastanawiał się papież. – Jest nią wola Ojca, która wyraża się w Chrystusa Pana. Już w samej tej nazwie zawarte jest wzywanie imienia Pańskiego. Drugie przykazanie Boże powiada: „Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno”. Zatem jeśli jesteś chrześcijaninem, niech to nie będzie wzywanie imienia Pańskiego nadaremno. Bądź chrześcijaninem naprawdę, nie tylko z nazwy, nie bądź chrześcijaninem byle jakim. „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie!» (…), lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca”.

„Człowiek buduje dom swego życia ziemskiego (…) na Odkupieniu, które jest w Chrystusie, buduje na krzyżu” – mówił Jan Paweł II w 1991 r. w Rzeszowie.

Następnie Ojciec Święty wyjaśniał, jak można rozumieć drugie przykazanie. – Spójrzmy na drugie przykazanie Boże od strony jeszcze bardziej pozytywnej: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi – mówi do nas Chrystus Pan – aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Oto mocny zrąb, na którym człowiek roztropny wznosi dom całego swego życia. O takim domu mówi Chrystus: „Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony” (Mt 7, 25). Jednakże „skała” to nie tylko słowo Boże, nie tylko Dekalog czy Kazanie na górze, przykazania czy błogosławieństwa. „Skała” to nade wszystko Chrystus sam. Józef Sebastian Pelczar budował dom swego ziemskiego życia i powołania nade wszystko na Chrystusie. Na Nim samym, w Nim bowiem objawiła się do końca sprawiedliwość Boża, o której Apostoł mówi, że chociaż jest „poświadczona przez Prawo i Proroków” (Rz 3, 21), to jednak od tego Prawa jest „niezależna”. Tą Bożą sprawiedliwością, która usprawiedliwia człowieka przed Bogiem, która w oczach Boga czyni człowieka ostatecznie „sprawiedliwym”, jest Chrystus sam. Człowiek buduje dom swego życia ziemskiego na Nim: buduje na Odkupieniu, które jest w Chrystusie, buduje na krzyżu, w którym przez swoją śmierć odkupieńczą Chrystus zgładził grzechy całego świata własną Krwią: śmierć grzechu zniszczył swoją własną śmiercią. Buduje więc człowiek ów „dom królestwa niebieskiego” w swym ziemskim bytowaniu przez wiarę.

Papież zakończył homilię słowami: – Trzeba odnawiać świadomość prawa Bożego i odkupienia w Chrystusie, trzeba wołać tak, jak dzisiejsza liturgia: „Naucz nas, Boże, chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź nas w prawdzie” (por. Ps 25 [24], 4-5). Aby dom naszego życia – osób, rodzin, narodu i społeczeństwa – pozostawał „utwierdzony na skale” (por. Mt 7, 25).

W 30. rocznicę papieskiej pielgrzymki w Rzeszowie odsłonięto pomnik św. Jana Pawła II

fot. PAP/Darek Delmanowicz

Słowa zapisane w sercach

Chwilę później nastąpiła beatyfikacja Józefa Sebastiana. Papież także rekoronował obraz Matki Bożej Pocieszenia z Jodłówki i poświęcił kościół Najświętszego Serca Jezusowego, który później stał się katedrą.

Wierni złożyli Ojcu Świętemu liczne dary. Mszę św. uświetniało 29 chórów, liczących w sumie 1333 osoby, 25 orkiestr dętych, w których grało 851 muzyków, 59 scholi parafialnych, które liczyły 1088 członków. Przybyło 37 pocztów sztandarowych. W koncelebrze uczestniczyło czterech kardynałów, dwóch arcybiskupów i biskup ordynariusz, czterech księży gości i 56 księży koncelebransów z diecezji przemyskiej.

Przybyli przedstawiciele 7 kapituł katedralnych i jednej kolegiackiej, reprezentacje 14 zakonów męskich działających na terenie dawnej diecezji przemyskiej, 30 delegacji zakonów żeńskich, 8 delegacji uczelni, dyplomaci, ambasadorzy USA i Zairu, delegacja konsulatu Francji z konsulem, konsul Austrii z małżonką, konsul ZSRR z Krakowa.

– Słowa papieża docierały do nas coraz mocniej – przypomina sobie ks. Podlaszczak. – Wypisano je na licznych plakatach, by trwale zapisały się w sercach. Do dziś pamiętam Ewangelię z tamtego dnia. Kiedy dziś ją słyszę, od razu przypomina mi się papieska Eucharystia.

Rok po tym spotkaniu Ojciec Święty utworzył diecezję rzeszowską.

ks. Jacek Stefański

Józef – dziewiczy oblubieniec

Nowy Testament nie podaje informacji dotyczących wieku św. Józefa. Przypuszczenia na ten temat bazują najczęściej na źródłach pozabiblijnych.

W apokryfach czytamy, że w czasie zaślubin z Najświętszą Maryją Panną Józef był owdowiałym starcem mającym dzieci z poprzedniego małżeństwa. Takie przekonanie wydawało się pomocne do odrzucenia herezji, że wspomniani w Nowym Testamencie „bracia Jezusa" byli Jego braćmi zrodzonymi z Najświętszej Maryi Panny. Taka była geneza obrazu posuniętego w latach opiekuna Zbawiciela zawierającego dziewiczy związek małżeński z Dziewicą z Nazaretu. Ale czy ten obraz jest zgodny ze świadectwem biblijnym?

Tło starotestamentowe

Pytanie o wiek Józefa jest ściśle związane z tematem rzekomych „braci" Jezusa oraz dziewiczego życia opiekuna Zbawiciela. W związku z tym często możemy się spotkać ze stwierdzeniem, że judaizm nie dopuściłby możliwości dziewiczego małżeństwa. Jest to błędne spostrzeżenie, wynikające z nieznajomości Starego Testamentu. Otóż trzydziesty rozdział Księgi Liczb omawia różne ślubowania złożone przez niewiasty mające zawrzeć związek małżeński, zwłaszcza w odniesieniu do roli męża względem tych przyrzeczeń (por. Lb 30, 13-16). Prawo Mojżeszowe tam omówione wyraźnie dopuszczało dziewicze wspólne życie w małżeństwie, pod warunkiem, że mąż wyraziłby na to zgodę.

Ten fakt rzuca nowe światło na wypowiedź Najświętszej Maryi Panny w chwili zwiastowania: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?" (Łk 1, 34). Zamężna Dziewica z Nazaretu zadaje to pytanie archaniołowi w chwili, gdy słyszy, że porodzi Syna. Czy Jej pytanie nie jest zaskakujące? Przecież będąc zaślubioną Niewiastą, nie powinna być zdziwiona, że w przyszłości porodzi dziecko – chyba że rzeczywiście podjęła decyzję o życiu w dziewictwie, zgodnie z Księgą Liczb 30, i to właśnie w małżeństwie. W takiej sytuacji, według tego samego źródła, musiałaby mieć na to zgodę męża. Ewidentnie z Jej wypowiedzi wynika, że taka zgoda Józefa już była dana. Ktoś powiedziałby zatem, że nic w tym nadzwyczajnego, bo widocznie Józef był już staruszkiem. Tak więc wracamy do naszej zagadki, którą musimy rozwiązać za pomocą tekstu biblijnego.

Józef stary czy młody?

Przyjrzyjmy się terminowi biblijnemu, jakim posługują się ewangeliści, gdy odnoszą się do św. Józefa. Jest nim greckie słowo *aner* (Mt 1, 19; Łk 1, 27). Ów termin oznacza „mężczyznę", „człowieka" lub „męża", w zależności od kontekstu. Tymczasem żydowski filozof Filon z Aleksandrii, żyjący w czasach Pana Jezusa, sporządził listę greckich terminów określających poszczególne grupy wiekowe w społeczeństwie. Na jego liście słowo *aner* figuruje jako termin odnoszący się do mężczyzny będącego między 28. a 49. rokiem życia!

Znamienne jest to, że gdy Zachariasz, ojciec Jana Chrzciciela, zwraca się do Archanioła słowami „sam jestem już stary" (Łk 1, 18), nie określa siebie jako *aner*, lecz używa innego terminu, który na liście Filona odnosi się do osoby starszej niż *aner*. Niewątpliwie owa skala wiekowa rozporządzona przez Aleksandryjczyka zderza się z powszechnym wyobrażeniem odnośnie do osoby Józefa jako starca. Zauważamy to choćby w słowach „Józef stary" w jednym z wariantów kolędy „Dzisiaj w Betlejem", jak również w wielu dziełach sztuki.

Na podstawie biblijnej terminologii okazuje się, że Józef wcale stary nie był.

Mimo to, na podstawie powyższej biblijnej terminologii, okazuje się, że Józef wcale stary nie był. Co ciekawe, młody wiek oblubieńca Matki Bożej potwierdzają mistyczne wizje siedemnastowiecznej służebnicy Bożej s. Marii z Agredy, według której Józef miał trzydzieści trzy lata, kiedy zaślubił Najświętszą Maryję Pannę. A według wizji osiemnastowiecznej mistyczki s. Marii Cecylii Baij Józef poślubił Matkę Bożą w wieku trzydziestu lat. Te mistyczne świadectwa są wymowne, bo pochodzą z czasu, kiedy panowało powszechne przekonanie, że Józef był w podeszłym wieku.

Bracia Jezusa

O ile prawdą jest, że w kilku miejscach w Ewangeliach znajdujemy odniesienia do braci Chrystusa, o tyle należy pamiętać, że jedyną Osobą, która zostaje określona mianem Syna Maryi (por. Mt 12, 47; J 2, 1) lub Syna Józefa (por. Łk 4, 22; J 1, 45; 6, 42), jest Pan Jezus. Inaczej mówiąc, osoby o imieniu Jakub, Józef, Szymon i Juda, określone jako „bracia Jezusa" (Mt 13, 55), nigdzie nie figurują jako synowie Maryi lub synowie Józefa. Kim zatem byli owi „bracia" Zbawiciela?

Ewangeliści Mateusz i Marek piszą, że Jakub i Józef byli synami innej Marii (por. Mt 27, 56; Mk 15, 40). Apostoł Jan dodaje, że owa Maria była żoną Kleofasa (por. J 19, 25), czyli tego, który spotyka Zmartwychwstałego Pana na drodze do Emaus. Ponadto żyjący w drugim wieku historyk św. Hegezyp podaje, że Kleofas był bratem św. Józefa.

Dlaczego zatem Jakub, Józef, Szymon i Juda są nazwani „braćmi Jezusa", a nie Jego kuzynami? Warto wiedzieć, że wśród dzisiejszych arabskich i afrykańskich chrześcijan takie pytanie się nie pojawia. Dlaczego? Ponieważ tym ludziom określenie „brat" lub „bracia" Jezusa wcale nie kojarzy się z rzekomym rodzeństwem Syna Bożego. U Arabów kuzyn jest powszechnie nazywany bratem, a gdy ktoś nazywa swojego kuzyna kuzynem, to właściwie daje do zrozumienia, że jego relacja z nim nie jest dobra! Podobnie jest u Afrykanów, u których brat ojca i siostra matki są nazywani ojcem i matką. Arabowie w dodatku często stosują słowo „brat" również względem osoby, z którą dzielą podobny los, zajęcia lub nawet miejsce pochodzenia.

Ale ktoś zapyta, co to ma wspólnego z Żydami w Ziemi Świętej za czasów Chrystusa. O mentalności Żydów pod tym względem dowiadujemy się z Księgi Rodzaju, gdzie Lot jest określany jednocześnie jako bratanek Abrahama (11, 26-28), jak również jego brat (14, 14).

Zaślubiny Maryi i Józefa

fot. xhz

Oprócz tego w różnych stwierdzeniach nowotestamentowych odkrywamy szersze znaczenie terminu „brat”, jak w zapisie św. Pawła, gdzie Chrystus „zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie” (1 Kor 15, 6), albo w przytoczonych przez św. Łukasza słowach Ananiasza do Pawła – „Szawle, bracie” (Dz 9, 17). Znamy zresztą powszechną praktykę Pawła używającego zwrotu „bracia” do adresatów swoich listów, mimo że nie miał na myśli rodzonych braci.

Pryzmat żydowski

Św. Łukasz określa Chrystusa mianem „pierworodny” (Łk 2, 7). U Żydów ten termin nie oznacza, że ktoś jest pierwszym wśród rodzeństwa, lecz po prostu pierwszym rodzącym się dzieckiem. Dlatego też wyznawcy judaizmu do dziś używają terminu „pierworodny” – *bechor* – nawet w odniesieniu do jedynaka. Jest to tytuł zaszczytny, a zatem gdyby „bracia Jezusa” rzeczywiście byli jego rodzeństwem, to nigdy nie mogliby się nad Niego wywyższać. Mimo to słyszymy, że owi „bracia” nie wahali się skrytykować Chrystusa, znieważając Go i każąc Mu opuścić Galileę oraz udać się do Judei (por. J 3, 7). Taka postawa młodszych braci względem starszego, pierworodnego brata byłaby w żydowskiej rodzinie niemożliwa.

Ponadto, gdyby „bracia” Chrystusa byli Jego rodzeństwem, to wówczas słowa umierającego Pana skierowane z krzyża do św. Jana Apostoła – „Oto Matka twoja” (J 19, 27) – oznaczałyby, że Jezus gardzi swoimi „braćmi”. Jakże bowiem mógłby powierzyć troskę o własną Matkę obcemu człowiekowi, który nie był ani Jego bratem, ani innym krewnym? Takie zachowanie byłoby skandaliczne i równoznaczne z odrzuceniem obowiązującej zasady wymaganej przez czwarte przykazanie, aby czcić swoich rodziców. Inaczej mówiąc, Pan Jezus pozbawiłby swoich „braci” możliwości spełnienia przykazania, na którym Żydzi opierali swoje związki rodzinne, społeczne i narodowe. Zresztą, ciąg dalszy zrelacjonowany przez Jana po powyższych słowach Syna Bożego z krzyża byłby jeszcze bardziej karygodny względem „braci”, ze względu na to, co umiłowany apostoł uczynił za Chrystusowym nakazem: „Od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 27).

Wnioski dla młodych

Młody wiek i dziewicze życie św. Józefa to cechy, które upodabniają go do Najświętszej Dziewicy w chwili zaślubin. Są pięknym przesłaniem dla wszystkich narzeczonych. Józef wraz z Matką Bożą zamieszkują razem, bo są małżeństwem. Innymi słowy, mężczyzna i kobieta mogą zamieszkać pod jednym dachem tylko wtedy, gdy są małżeństwem. A katolicy są małżeństwem tylko wówczas, gdy ich związek zostaje zapieczętowany – nie przez urzędnika stanu cywilnego, lecz przez Chrystusa w sakramencie małżeństwa.

Święci małżonkowie z Nazaretu żyli w małżeństwie dziewiczym. Oznacza to, że łaska Boża uzdalnia do życia w czystości. W warunkach żydowskich drugi etap małżeństwa, polegający na wspólnym zamieszkaniu, oznaczał – zazwyczaj – że małżonkowie mieli prawo podjąć wspólne życie intymne. Z tego wymiaru małżeństwa Najświętsza Maryja Panna i jej przeczysty małżonek zrezygnowali. Niewątpliwie do tej decyzji oboje byli przez Pana Boga przygotowywani. Na tego rodzaju przygotowanie potrafili odpowiedzieć w pełnym posłuszeństwie woli Bożej, ale ich małżeńskie dziewictwo było ukryte przed światem.

Tak też młodzi ludzie pragnący zachować czystość przedmałżeńską muszą przyjąć do wiadomości, że nie jest ona możliwa bez cnoty skromności w myślach, słowach, spojrzeniu, ubiorze i zachowaniu – względem siebie nawzajem i względem innych. Można byłoby się zastanowić, czy dzisiejsze liczne kryzysy małżeńskie nie mają swojego źródła w braku czystej skromności w okresie narzeczeństwa. Warto zatem, aby wszyscy młodzi ludzie się dowiedzieli, że z woli Stolicy Apostolskiej w Roku św. Józefa narzeczeni odmawiający razem różaniec mogą otrzymać odpust zupełny. Jest to niewątpliwie dar wyproszony przez Józefa – młodego dziewiczego oblubieńca. To on modli się o czystość obyczajów w życiu wszystkich dzieci Bożych.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej,
doktorem biblistą,
urodził się i wychował w Izraelu

fot. archiwum

ZACZNIJ SŁUCHAĆ JEZUSA!

Pan Jezus, nauczając, wielokrotnie wskazywał, że Jego misja nie ma na celu budowania świata idealnego, Jego królestwo przecież nie jest stąd. Dla nas chrześcijan, choć ważne jest, by ten świat był ukierunkowany na Boga i Jego prawa, wiara przekracza doczesność. My zawsze patrzymy dalej, ponieważ – jak mówi Pismo Święte – nasza ojczyzna jest w niebie. Pewnie dlatego w tak wielu miejscach Pan Jezus ukazywał, czym jest królestwo Boże, pokazując różne jego odcienie. Często posługując się przypowieściami, uwypuklał jakiś ważny element życia człowieka, aby nadać mu głębsze, nadprzyrodzone znaczenia. Tak też jest i w dzisiejszej ewangelii. Gdy czytamy, jak w różnych odsłonach i przykładach Pan Jezus zwraca uwagę słuchaczy na nadprzyrodzony wymiar wiary i dążenia do doskonałości.

Elementem łączącym dzisiejsze obrazy zawarte w ewangelii królestwa Bożego jest to, że odkrywanie i doświadczanie Królestwa Bożego jest procesem, dokonuje się nieustannie w naszym życiu. Jak to małe ziarno, które z pozoru niewidoczne dla oczu, z upływem czasu wydaje piękne owoce. Do tego również zaprasza nas Kościół, byśmy byli cierpliwi i wytrwali w budowaniu własnej wiary i relacji z Panem Bogiem.

Dzisiejszy świat coraz bardziej przyśpiesza, wielu ludzi doświadcza braku poczucia czasu, dzień goni noc, nie mamy czasu dla siebie, naszych najbliższych, nie umiemy już nawet właściwie odpoczywać. Ten wykrzywiony obraz życia przekładamy również na wiarę. Często chcemy mieć tu i teraz. Modlę się, więc oczekuję od razu rezultatów, widzę grzech wśród ludzi Kościoła, więc od razu wszystko powinno być oczyszczone i uporządkowane. Fałszywie byśmy chcieli zmieniać swoje życie, w zgodzie z szybkością czasu przelatującego przez naszą codzienność. Pan Bóg działa zdecydowanie inaczej. Bóg nie łamie zasad, które dał, nie idzie na skróty, tak jak byśmy chcieli. Bóg dokonuje przemiany i wzrostu w procesie naszego życia. Bóg jest cierpliwy i wytrwały. Można powiedzieć, że Pan Bóg uczy nas dzisiaj wytrwałości i cierpliwości. Czekanie na właściwe rezultaty wymaga czasu.

W ostatnich czasach tak wielu ludzi Kościoła chciałoby dokonać rewolucji w strukturach myślenia czy działania Kościoła, jakby to od nich zależało, czy Kościół przetrwa. Z głębokim smutkiem i bólem słuchałem słów o. Adama Szustaka, który w niewybrednych słowach wypowiadał się na temat Kościoła i biskupów. I choć nie odbieram mu prawa do krytyki oraz własnego poczucia smaku i próby dotarcia do słuchaczy, to warto w kontekście dzisiejszej ewangelii i zmagań z ludzkimi słabościami wsłuchać się w słowa św. Bonifacego, który powiedział: „Kościół jest jakby wielką łodzią płynącą po morzu tego świata. Gdy uderzają weń liczne fale doświadczeń, nie wolno jej porzucać; trzeba natomiast kierować". Nie oczekujmy zatem, by Pan Bóg nagle wszystko wywrócił do góry nogami, nie słuchajmy współczesnych katolickich celebrytów, grożących odejściem od Kościoła, ale słuchajmy słów Jezusa, który dzisiaj szczególnie uczy nas trwania i powierzenia się Bogu, gdyż to On daje przeminę i wzrost.

ks. Rafał Jabłkowski
Autor jest wikariuszem w parafii św. Szczepana w Warszawie-Lewandowie

JEDENASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

13 czerwca 2021

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela
17, 22-24
Tak mówi Pan Bóg: „Ja także wezmę wierzchołek z wysokiego cedru i zasadzę, z najwyższych jego pędów ułamię gałązkę i zasadzę ją na górze wyniosłej i wysokiej.
Na wysokiej górze izraelskiej ją zasadzę. Ona wypuści gałązki i wyda owoc, i stanie się cedrem wspaniałym. Wszystko ptactwo pod nim zamieszka, wszystkie istoty skrzydlate zamieszkają w cieniu jego gałęzi.
I wszystkie drzewa na polu poznają, że Ja jestem Pan, który poniża drzewo wysokie, który drzewo niskie wywyższa, który sprawia, że drzewo zielone usycha, który zieloność daje drzewu suchemu. Ja, Pan, rzekłem i to uczynię".

Psalm responsoryjny
92, 2-3. 13-16
Refren: Dobrze jest śpiewać Tobie, Panie Boże.
Dobrze jest dziękować Panu,
śpiewać Twojemu imieniu, Najwyższy,
rano głosić Twoją łaskawość,
a wierność Twoją nocami.

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
rozrośnie się jak cedr na Libanie.
Zasadzeni w domu Pańskim
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.

Nawet i w starości wydadzą owoc,
zawsze pełni życiodajnych soków,
aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy,
On moją Opoką i nie ma w Nim nieprawości.

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian
5, 6-10
Bracia: Mając ufność, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana. Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy. Mamy jednak nadzieję i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. Dlatego też staramy się Jemu podobać, czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.
Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus,
każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.

Słowa Ewangelii według Świętego Marka
4, 26-34
Jezus mówił do tłumów:
„Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo".
Mówił jeszcze: „Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarnko gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieżdżą się w jego cieniu".
W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 14 czerwca
Wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika
Czytania mszalne: 2 Kor 6, 1-10; Ps 98, 1-4; Mt 5, 38-42

Wtorek, 15 czerwca
Czytania mszalne: 2 Kor 8, 1-9; Ps 146, 1b-2. 5-9a; Mt 5, 43-48

Środa, 16 czerwca
Czytania mszalne: 2 Kor 9, 6-11; Ps 112, 1b-4. 9; Mt 6, 1-6. 16-18

Czwartek, 17 czerwca
Wspomnienie św. brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika
Czytania mszalne: 2 Kor 11, 1-11; Ps 111, 1b-4. 7-8; Mt 6, 7-15

Piątek, 18 czerwca
Czytania mszalne: 2 Kor 11, 18. 21b-30; Ps 34, 2-7; Mt 6, 19-23

Sobota, 19 czerwca
Dzień powszedni albo wspomnienie św. Romualda, opata
Czytania mszalne: 2 Kor 12, 1-10; Ps 34, 8-13; Mt 6, 24-34

fot. PAP/EPA/Giuseppe Lami

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

CHLEB GRZESZNIKÓW

To właśnie w noc, kiedy został zdradzony, Jezus daje nam Chleb Życia. Ofiarowuje nam największy dar w chwili, gdy w swoim sercu czuje najgłębszą otchłań: uczeń, który z Nim jada, który zanurza swój kąsek w tym samym naczyniu, zdradza Go. A zdrada jest największym cierpieniem dla tych, którzy kochają.
A co czyni Jezus? Na zło reaguje większym dobrem. Na „nie" Judasza odpowiada poprzez „tak" miłosierdzia. On nie karze grzesznika, ale daje swoje życie za niego, płaci za niego cenę. Kiedy przyjmujemy Eucharystię, Jezus czyni to samo z nami: zna nas, wie, że jesteśmy grzesznikami i że popełniamy wiele błędów, ale nie rezygnuje z łączenia swojego życia z naszym. On wie, że jej potrzebujemy, bo Eucharystia nie jest nagrodą świętych, ale Chlebem grzeszników. Dlatego zachęca nas: „Nie lękajcie się. Bierzcie i jedzcie".

Podczas rozważania przed modlitwą „Anioł Pański" 6 czerwca

MODLITWA JEZUSA

Ewangelie ukazują, jak fundamentalne znaczenie miała modlitwa w relacji Jezusa z Jego uczniami. Już wybór tych, którzy później mieli zostać apostołami, Łukasz umieszcza w kontekście modlitwy. Wydaje się, że w tej decyzji modlitwa była jedynym kryterium. W życiu Jezusa stale powraca modlitwa za przyjaciół. Jezus otrzymał ich od Ojca i nosi ich w swoim sercu, z ich wadami i upadkami. Był ich nauczycielem i przyjacielem, zawsze gotowym cierpliwie czekać na ich nawrócenie, a w chwilach ich upadków miłość Jezusa nie ustaje i jeszcze bardziej stawia ich w centrum swojej modlitwy.
Modlitwa Jezusa towarzyszy pytaniu o wiarę uczniów: „A wy za kogo Mnie uważacie?". Piotr odpowiedział wówczas: „Za Mesjasza Bożego". Ten moment jest dla uczniów nowym punktem wyjścia, ponieważ od tej pory Jezus jakby nabrał nowego tonu w swojej misji i mówił im otwarcie o swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu. W tej perspektywie modlitwa staje się dla nich źródłem światła i siły. Po zapowiedzi tego, co czeka Go w Jerozolimie, ma miejsce wydarzenie Przemienienia Pańskiego. To objawienie przyszłej chwały Jezusa dokonało się na modlitwie, gdy był zanurzony w komunii z Ojcem i w pełni zgadzał się na Jego wolę miłości, na Jego plan zbawienia. I z tej modlitwy wypłynęło jasne słowo skierowane do trzech uczniów: „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!" (Łk 9, 35).
Jezus nie tylko uczy nas modlitwy, ale zapewnia, że nawet jeśli nasze modlitwy wydają się całkowicie daremne i nieskuteczne, zawsze możemy liczyć na Jego modlitwę. Jak czytamy w katechizmie: „Modlitwa Jezusa czyni z modlitwy chrześcijańskiej skuteczną prośbę. On jest jej wzorem, modli się w nas i z nami" (n. 2740). „Jezus modli się również za nas, w naszym imieniu i dla naszego dobra" (n. 2741).

Podczas audiencji generalnej 2 czerwca

Bliżej beatyfikacji o. Bernarda

Papież Franciszek zatwierdził dekret o heroiczności cnót o. Bernarda Kryszkiewicza (1915-1945), pasjonisty. Do jego beatyfikacji konieczny jest jeszcze cud za jego wstawiennictwem.

„O Boże, Trójco Przenajświętsza, pragnę Cię kochać i pobudzać innych do miłowania Ciebie. Chcę pracować na chwałę Kościoła świętego, ratując dusze walczące na ziemi i cierpiące w czyśćcu. Gorącym moim pragnieniem jest całkowicie spełniać wolę Twoją i dojść do chwały, którą, o Panie, zgotowałeś mi w Królestwie Twoim. Pragnę być świętym, a czuję całą swoją nieudolność, i błagam Cię, o Boże, stań się świętością moją” – pisał w ułożonej przez siebie modlitwie podczas rekolekcji zakonnych w Sadowiu, odbytych podczas Wielkiego Postu w 1936 r.

Kim był świątobliwy zakonnik, chluba polskich pasjonistów, którzy od lat starają się o jego beatyfikację? Urodził się 2 maja 1915 r. w Mławie jako szóste dziecko w rodzinie zesłańca syberyjskiego Tadeusza i pochodzącej z ziemiaństwa Apolonii z d. Gołębiowskiej. Wychowywany przez matkę i babcię, ojca mógł poznać, gdy miał sześć lat, dopiero po jego powrocie z Syberii. Do szkół uczęszczał w Mławie, Lubawie i w Przasnyszu. W tym ostatnim mieście, uczęszczając do Szkoły Apostolskiej św. Gabriela prowadzonej przez Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa, poznał bliżej pasjonistów. „Cieszę się, że tu przyjechałem. Nie wiem, jak będzie dalej, oby dał Pan Bóg, abym został tu na stałe” – napisał w liście do rodziców. Jego ojciec pragnął, aby syn został mechanikiem.

Do nowicjatu pasjonistów w Sadowiu-Golgocie k. Ostrowa Wielkopolskiego Kryszkiewicz wstąpił w 1933 r. „Modliłem się godzinami w naszej kaplicy, aby Jezus Ukrzyżowany uczynił mnie mechanikiem dusz, i to dusz najnieszczęśliwszych, cierpiących, którym ja, kapłan pasjonista, mógłbym ulżyć w cierpieniu. Po mojej stronie była tylko matka” – zanotował.

Na obłóczynach w Sadowiu była cała rodzina, łącznie z ojcem. Zygmunt (takie imię otrzymał na chrzcie) przyjął imię Bernard od Matki Pięknej Miłości. Z tego okresu pochodzi jakże znaczące świadectwo wymagającego i rygorystycznego mistrza nowicjatu o. Bartłomieja Rapettiego: „Jeżeli pozostanie nadal taki jak obecnie, to będzie święty”. Przełożeni widzieli w nim przyszłego kapłana i skierowali na studia z filozofii i teologii, które najpierw odbywał w Przasnyszu i Sadowiu, a następnie w Rzymie, dokąd wyjechał w październiku 1936 r. Zamieszkał w domu generalnym zakonu na Monte Celio, przy bazylice Świętych Jana i Pawła. Pisał do rodziców: „Tu umarł św. Paweł od Krzyża [założyciel pasjonistów – dop. red.], tu żył bł. Wincenty i inni świątobliwi moi przodkowie. Tu i ja mam zostać świętym, o ile oczywiście długo i natarczywie będzie niepokojone w tej sprawie Serce Jezusowe. Jest to jasne jak słońce włoskiego nieba”. W innym liście pisał: „O Roma, Roma, ile jej zawdzięczam pod każdym względem. Nigdzie nie było mi tak dobrze, jak w tym sercu mej Matki-Kościoła”. Święcenia kapłańskie przyjął w Wiecznym Mieście 3 lipca 1938 r. Następnego dnia w bazylice Świętych Jana i Pawła odprawił Mszę prymicyjną. Kilka miesięcy wcześniej brał udział w kanonizacji św. Andrzeja Boboli. „Zdaje się, że nie zapomnę tej chwili do śmierci. Co za wrażenia, co za uniesienie! Trzeba było być. Słowa zbyt słabe, to, co powiem, przeczy temu, co było w sercu” – pisał z Rzymu do rodziny.

Miał jeszcze rok studiować w Rzymie, ale z powodu choroby (bóle głowy utrudniały mu studiowanie i udział w modlitwie brewiarzowej) do Polski powrócił już w grudniu 1938 r. 18 maja 1939 r. w rodzinnej Mławie odprawił Mszę prymicyjną. Najpierw przebywał w klasztorze w Sadowiu, potem u sióstr szarytek w Pęcherach, gdzie był na kuracji sanatoryjnej. Wybuch wojny zastał go w klasztorze w Przasnyszu. Był kapelanem szpitalnym, opiekował się przytułkami. W wyniku działań wojennych zakonnicy zostali ewakuowani z Przasnysza i pieszo udali się do Rawy Mazowieckiej. W drodze na kilka tygodni zatrzymali się na plebanii w Tucznej na terenie diecezji siedleckiej. Tu o. Bernard opiekował się ministrantami.

fot. www.passio.info.pl

Do Rawy Mazowieckiej przybył w kwietniu 1940 r. i pozostał tam do końca wojny. Główny wysiłek starał się włożyć w posługę konfesjonału i w pracę nad formacją trzech kleryków, którzy poddani zostali jego kierownictwu. Jednym z nich był przyszły kapłan, zmarły w 2005 r. o. Dominik Buszta, późniejszy wicepostulator procesu beatyfikacyjnego o. Bernarda i założyciel Rodziny Matki Pięknej Miłości. Podczas okupacji niemieckiej o. Bernard był dla wielu osób orędownikiem pokoju, miłości i zrozumienia.

O. Bernard szerzył kult św. Józefa, opiekuna w trudnych sytuacjach.

W latach 1940-1945 o. Bernard z ogromnym zaangażowaniem pomagał biednym i poszkodowanym. Szerzył wówczas kult św. Józefa, opiekuna w trudnych sytuacjach, a także Matki Bożej Pocieszenia, której obraz znajdował się w miejscowym kościele. W styczniu 1945 r. przeżył bombardowanie miasta przez Armię Czerwoną.

W marcu 1945 r. z polecenia władz zakonnych udał się do opuszczonego klasztoru i kościoła w Przasnyszu, rozpoczynając ich odbudowę. Po najpotrzebniejszych remontach rozpoczął w kościele owocną pracę duszpasterską. Wkrótce od chorej, której udzielił pomocy, zaraził się tyfusem. Zmarł 2 lipca w szpitalu w Przasnyszu. Jego doczesne szczątki spoczywają w miejscowym kościele pasjonistów. Pozostały po nim „Dialogi z Ukrzyżowanym”, „Rozważania o Męce Pańskiej na każdy dzień tygodnia” i najbardziej chyba znany traktat pedagogiczny „Pedagogicum”.

Wojciech Świątkiewicz

COVID-19 chorobą zawodową?

Sąd w mieście Talavera de la Reina, w środkowej Hiszpanii, orzekł, że COVID-19 należy uznać za chorobę zawodową w przypadku pracowników służby zdrowia. To bezprecedensowy wyrok w tym kraju.

fot. PAP/EPA/Carlos Ortega

Jak poinformował hiszpański związek zawodowy CSIF, wspierający kobietę, która zaskarżyła państwowego ubezpieczyciela, tzw. Seguridad Social, w najbliższych dniach można spodziewać się podobnych skarg ze strony zakażonych pracowników służby zdrowia. Władze CSIF podały, że chorej na COVID-19 pielęgniarce jednej z przychodni odmówiono wypłaty całości pensji za okres, gdy była ona na zwolnieniu lekarskim. Otrzymała jedynie 75 proc. wynagrodzenia. Kierownictwo syndykatu wyjaśniło, że państwowy ubezpieczyciel uznał infekcję koronawirusem jedynie za tzw. wypadek przy pracy, co ogranicza możliwość odebrania pełnej pensji.

„Do czasu orzeczenia, które zapadło 21 maja w Talavera de la Reina, Seguridad Social nie uznał nigdy COVID-19 za chorobę zawodową, co potwierdzają statystyki" – sprecyzowały władze CSIF. Z akt procesu wynika, że zakażona pielęgniarka w pozwie przeciwko państwowemu ubezpieczycielowi wskazała, że jej zachorowaniu na COVID-19 towarzyszyło pojawienie się ciężkiego ostrego zespołu oddechowego. Ten tymczasem figuruje na liście schorzeń uznawanych za choroby zawodowe.

Nowy wariant wirusa

W Wietnamie wykryto nowy, hybrydowy wariant koronawirusa, który łączy w sobie cechy odmiany brytyjskiej i indyjskiej – podał minister zdrowia Nguyen Thanh Long. Wariant ten jest odpowiedzialny za podwojenie liczby zakażeń w ciągu zaledwie miesiąca.

Od początku epidemii w Wietnamie, który od marca 2020 r. stosunkowo dobrze radził sobie z zagrożeniami, odnotowano 6713 zakażeń koronawirusem i 47 zgonów z powodu COVID-19. Z tej liczby blisko 3600 infekcji zostało potwierdzonych od 30 kwietnia do 29 maja – zaznacza wietnamski portal informacyjny VnExpress. Zakażenia nowym, hybrydowym wariantem, który szerzy się szybciej, przenosi się w powietrzu i jest bardziej agresywny niż poprzednicy, odnotowano w 31 spośród 63 wietnamskich miast.

Kłopoty Amerykanów

Ponad 11 milionów Amerykanów zalega z zapłatą czynszu od czasu wybuchu epidemii. Kiedy w czerwcu wygaśnie moratorium na eksmisję, wielu z nich może stracić miejsce zamieszkania – ostrzegają amerykańskie media.

Amerykańskie Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) mają 30 czerwca odwołać obowiązujące od września minionego roku moratorium na eksmisję zadłużonych lokatorów. Najbardziej zagrożeni taką ewentualnością są przedstawiciele mniejszości etnicznych, osoby o niskich dochodach i starsi Amerykanie.

Grażyna Rybak

APGAR noworodka

Szybka ocena dziecka po porodzie zapewnia optymalny sposób opieki nad nim. Od 1953 r. położna i lekarz oceniają pięć objawów u noworodka według pomysłu prof. Virginii Apgar (1909-1974). Tej amerykańskiej specjalistce anestezjologii i pediatrii zawdzięczamy ocenę stanu noworodka w liczbach. Punkty APGAR = 0 wskazują na brak oznak życia, natomiast APGAR = 10 oznaczają doskonały stan zdrowia. Ta prosta ocena ocaliła tysiące dzieci na całym świecie.

Virginia Apgar była najmłodszym z trójki dzieci agenta ubezpieczeniowego, urodzonym 7 czerwca 1909 r. w Westfield w stanie New Jersey. Ojciec sam zbudował teleskop, eksperymentował z falami elektromagnetycznymi, grał na kilku instrumentach. Szkolne talenty Virginii obejmowały też grę na skrzypcach, pisanie artykułów do gazetki, udział w teatrze szkolnym. Od 1929 r. studiowała medycynę w Columbia University College of Physicians & Surgeons w Nowym Jorku (tylko dziewięć kobiet!). Aby opłacić naukę, łapała koty do badań i brała pożyczki. W 1933 r. skończyła wydział z czwartym wynikiem na 90 studentów, uzyskała tytuł doktora.

Virginia rozpoczęła staż z chirurgii, ale zachęcono ją do anestezjologii. Specjalizowała się w jedynym ośrodku w USA, Ralpha Watersa. Została dziekanem Wydziału Anestezjologii w Columbia i od 1938 r. kształciła studentów. Ponieważ nie było podręcznika anestezjologii, Virginia napisała „Notes on Anaesthesia", razem z Anne Penland, przełożoną pielęgniarek. Doktor Apgar z pasją uczyła studentów, bez zahamowań nazywała części ciała, także okolic genitalnych, a na zajęciach ze znieczulenia punkty podawania leków demonstrowała nie tylko na szkielecie poglądowym, ale nawet na własnej kości guzicznej.

Virginia Apgar jako anestezjolog monitorowała parametry życiowe pacjentów i to nasunęło jej pomysł opracowania podobnej oceny noworodka. Obserwowała rytm serca, oddechy, napięcie mięśni, odruchy i zabarwienie skóry. Tak powstała skala APGAR. Każdą cechę oceniano za pomocą 0-2 punktów (0 – brak, 1 – niezadowalający, 2 – optymalny). Noworodek mógł dostać maksimum 10 punktów. Każde dziecko ma wpisane punkty APGAR w książeczce zdrowia, co jest dla pediatry ważną informacją, także w dalszej ocenie rozwoju. Prof. Apgar zaprezentowała skalę na konferencji naukowej w 1952 r. Rok później opublikowała, a dwa lata później skalę wprowadzono w Europie.

Zmarła 7 sierpnia 1974 r. w szpitalu w Columbii w wyniku postępującej choroby wątroby. Mimo że nie miała męża ani dzieci, przyczyniła się do zdrowia dzieci i szczęścia rodzin na całym świecie. Otrzymała wiele nagród. Od 1975 r. Amerykańska Akademia Pediatrii przyznaje co roku nagrodę imienia Virginii Apgar za szczególne zasługi na polu pediatrii perinatalnej.

Autorka jest lekarzem pediatrą

O „Elektronicznej bibliografii normatywnej”

dr hab. Tomasz Korpysz

Mniej więcej przed rokiem, w czasie, gdy zamknięte były biblioteki i czytelnie, prezentowałem na tych łamach wybrane internetowe źródła związane z wiedzą o polszczyźnie, zwłaszcza w aspekcie normatywnym: słowniki, poradniki, poradnie językowe, blogi, narzędzia do automatycznego sprawdzania tekstów itp. Dziś chciałbym przedstawić nieco inne interesujące dzieło: „Elektroniczną bibliografię normatywną” dostępną na stronie www.elbino.pl (ElBiNo to skrótowiec, którym się posługują autorzy tej bibliografii).

Jaki jest cel tej bibliografii? Powstała ona jako element prac nad nowym słownikiem poprawnej polszczyzny. Potrzeba jego stworzenia jest oczywista – polszczyzna zmienia się bardzo szybko, a wiele zmian budzi wątpliwości normatywne. Tymczasem „Wielki słownik poprawnej polszczyzny” pod redakcją Andrzeja Markowskiego, wciąż będący najważniejszym i najbardziej wiarygodnym punktem odniesienia w kwestiach normatywnych, powstał w latach 90. XX wieku (późniejsze wydania są tylko nieznacznie modyfikowane), wielu zjawisk nie mógł więc odnotować, a w wielu innych przypadkach zawarte w nim rozstrzygnięcia wymagają rewizji. ElBiNo ma pomóc m.in. w wyborze haseł do przyszłego słownika, ale też w przyjęciu określonego sposobu opisu i oceny nowych zjawisk językowych.

Jednakże ElBiNo już teraz może być cenną pomocą dla wszystkich zainteresowanych problematyką szeroko rozumianej kultury języka. Jak piszą autorzy opracowania: „Naszym celem jest udostępnienie w internecie bazy wyrazów kłopotliwych wraz z ich opisem bibliograficznym w tradycyjnych i internetowych źródłach poprawnościowych oraz z udokumentowaniem ich rejestracji w archiwach akademickich poradni językowych”. Baza ta powstała w wyniku analizy ponad 70 różnorakich źródeł poprawnościowych wydanych lub powstałych w latach 1990-2016. Były to przede wszystkim: słowniki (np. „Wielki słownik poprawnej polszczyzny” pod redakcją Andrzeja Markowskiego, „Mały słownik wyrazów kłopotliwych” oraz „Słownik wyrazów trudnych i kłopotliwych” Mirosława Bańko), komunikaty Rady Języka Polskiego, książkowe poradniki językowe (m.in. Jerzego Bralczyka, Ewy Kołodziejek, Macieja Malinowskiego, Andrzeja Markowskiego, Piotra Müldnera-Nieckowskiego, Jana Miodka), czasopisma („Poradnik Językowy” i „Język Polski”), blogi językoznawców oraz archiwa poradni językowych. Ich przegląd umożliwił stworzenie listy haseł, które sprawiają problemy normatywne i które zostały opisane właśnie w wymienionych źródłach.

Jak działa ElBiNo? Użytkownicy mogą na liście haseł wyszukać interesujący ich wyraz i wówczas znajdą tam adresy bibliograficzne źródeł, w których został on opisany. Jeżeli to możliwe – także linki do odpowiednich stron internetowych. Rzecz jasna, nie jest to jedyny sposób wyszukiwania informacji. Można również wpisać poszukiwane słowo do wyszukiwarki i sprawdzić, czy znajduje się na liście, albo też przejść do zakładki „Źródła” i sprawdzić, jakie hasła zostały ujęte w wybranej podstawie materiałowej (np. w konkretnym poradniku). Istnieje ponadto zakładka „Tematy”, dzięki której możliwe jest przeszukiwanie bazy pod konkretnym kątem, np. tylko haseł dotyczących wymowy czy też haseł związanych z odmianą wyrazów.

Warto podkreślić, że twórcy bibliografii chcą kontynuować swoje prace. Jak sami piszą: „Chcielibyśmy, aby baza ElBiNo była pomocna również w badaniach diachronicznych. Właśnie dlatego planujemy jej uzupełnienie o źródła dawniejsze. W przygotowywanym projekcie ElBiNo Diachronia, który mamy nadzieję realizować w kolejnych latach, chcemy w analogiczny sposób wykorzystać poradniki i słowniki, które ukazały się przed rokiem 1990. Takich źródeł mamy ponad 60”.

Umowa dzierżawy

Edyta Pisarczyk-Kulon

Umowa dzierżawy kojarzy się przede wszystkim z dzierżawą gruntów rolnych. To jednak nie jedyne zastosowanie tej umowy, jest ono znacznie szersze. Dzierżawić można również prawa, np. zbywalne wierzytelności, hipoteki, użytkowanie czy spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz. Zatem jest to istotna różnica pomiędzy umową dzierżawy a umową najmu. Przy dzierżawie w zamian za czynsz dzierżawca ma prawo do używania rzeczy i pobierania z niej pożytków. Czynsz może być zastrzeżony w pieniądzach lub świadczeniach innego rodzaju. Może być również oznaczony w ułamkowej części pożytków.

Termin i sposób zapłaty czynszu dzierżawnego strony mogą określić w sposób dowolny w umowie. Jeżeli jednak termin płatności czynszu nie jest w umowie oznaczony, czynsz jest płatny z dołu w terminie zwyczajowo przyjętym, a w braku takiego zwyczaju – półrocznie z dołu. Jeżeli zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu, dzierżawca może żądać obniżenia czynszu przypadającego za dany okres gospodarczy, wskutek okoliczności, za które dzierżawca odpowiedzialności nie ponosi i które nie dotyczą jego osoby.

Dzierżawę zawartą na czas dłuższy niż trzydzieści lat poczytuje się po upływie tego okresu za zawartą na czas nieoznaczony. A dzierżawa na okres powyżej jednego roku powinna być zawarta w formie pisemnej, inaczej skutkiem będzie zawarcie umowy na czas nieokreślony.

Na dzierżawionym gruncie dzierżawca, o ile wynika to z umowy, może nawet postawić budynek. Oczywiście po zakończeniu umowy dzierżawy koszty i nakłady strony muszą rozliczyć. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 4.09.2007 r. (II OSK 1160/06) stwierdził, że „stosunek zobowiązaniowy, jaki tworzy dzierżawa gruntu, tylko wtedy daje prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, gdy przewiduje uprawnienie do wykonywania robót budowlanych na gruncie będącym jego przedmiotem. Istotą umowy dzierżawy jest używanie wydzierżawionej rzeczy przez dzierżawcę i pobieranie przez niego pożytków w zamian za zapłatę umówionego czynszu. (…) Z istoty umowy dzierżawy nie wynika więc prawo do zabudowy dzierżawionego gruntu przez dzierżawcę. Umowa dzierżawy daje więc wtedy prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, gdy już z jej samej treści wynika takie uprawnienie dzierżawy”.

Obowiązkiem dzierżawcy – oprócz zapłaty czynszu – jest wykonywanie swojego prawa zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki i nie może on zmieniać przeznaczenia przedmiotu dzierżawy bez zgody wydzierżawiającego. Dzierżawca ma również obowiązek wykonywać niezbędne naprawy, tak aby zachować przedmiot dzierżawy w stanie niepogorszonym.

Autorka jest radcą prawnym

fot. PAP/Maciej Kulczyński

WNIOSKI PRZED EURO

Mariusz Jankowski

Ponad tydzień pobytu na zgrupowaniu reprezentacji Polski w Opalenicy i mecz z Rosją we Wrocławiu. Dużo rozmów oficjalnych, a także nieco wieści zakulisowych. Na tej podstawie chciałem spisać swoje wnioski oraz oczekiwania przed piłkarskimi mistrzostwami Europy.

Praca – wbrew pozorom od początku przygotowań było jej sporo. Portugalski szkoleniowiec nie chciał tracić czasu, więc narzucił mocne tempo od pierwszego dnia. Atmosfera – za czasów Adama Nawałki była podobno wyjątkowa. Nawet zanim przyszły dobre wyniki. Teraz także ma być pod tym względem dobrze. Obecny selekcjoner uważa bowiem, że zespół musi być jak rodzina, powinien trzymać się razem, walczyć o swoje. Bo tylko wtedy piłkarze będę mogli przekraczać swoje granice i zrobić na boisku coś ekstra. Brzmi dobrze, prawda? Na razie to tylko słowa – pytanie, czy uda się je przełożyć na grę.

Paulo Sousa – szef reprezentacji Polski w marcu, na początku swojej kadencji, nie miał czasu. Teraz dostał go o wiele więcej i naprawdę stara się przekazywać piłkarzom swoją filozofię gry na każdym kroku. To znów jest pewnego rodzaju wyścig. Jeśli zespół zrozumie założenia, jeśli będzie dobrze funkcjonował, można liczyć na dobre występy. Liderzy – ci w reprezentacji Polski są niemal niezmienni. Robert Lewandowski, Grzegorz Krychowiak, Wojciech Szczęsny. Był w tym gronie zawsze Kamil Glik, ale mam wrażenie, że u Sousy nie ma on najwyższych notowań.

Cel – według kapitana reprezentacji Polski jest nim wyjście z grupy. A później zdarzyć się może wiele. Nie zdarzy się jednak nic, jeśli biało-czerwoni nie będą perfekcyjnie przygotowani. Na pewno nie jesteśmy europejską czołówką. Dlatego za każdą chwilę słabości zapłacimy słoną cenę. Kadra nie jest specjalnie wyrównana, są w niej braki. Sam trener Sousa podkreśla, że najlepsze drużyny mają po dwóch piłkarzy na każdą pozycję. U nas tego nie ma i na razie nie będzie. Trzeba więc umiejętnie chować lub wręcz „pudrować" słabości. Naszą największą bolączką (i to od lat) jest lewa strona defensywy. Wiemy o tym my, wiedzą rywale. Dlatego nikt nie oczekuje cudów.

Za to mamy prawo oczekiwać jednego. Reprezentacji Polski walczącej, ambitnej, charakternej. Zawsze. W każdych okolicznościach przyrody. Będę jej kibicował z całych sił. Będę ją wspierał. Także po porażkach, bo takie w sporcie się zdarzają. Nigdy jednak nie zrozumiem sytuacji, gdy nasi piłkarze przejdą „obok" jakiegokolwiek meczu na Euro. To ma być wielkie święto. Niech nikt tego nie zepsuje.

Autor jest dziennikarzem TVP

Ostatnie szlify

Po tygodniu treningowym w Opalenicy kadra narodowa piłkarzy rozegrała towarzyskie spotkania z reprezentacją Rosji oraz Islandii. Sparingi były ostatnim sprawdzianem dla zespołu Paulo Sousy przed fazą grupową na Euro 2020, gdzie lada dzień biało-czerwoni będą mierzyć się ze Słowacją (14.06), Hiszpanią (18.06) i Szwecją (23.06).

Polki w ćwierćfinałach

Dużym sukcesem dla Magdy Linette był awans do ćwierćfinału debla wielkoszlemowego French Open, który Polka wywalczyła wraz z Amerykanką Bernardą Pera. Nieco wcześniej awans wywalczyły Iga Świątek i Bethanie Mattek-Sands. W rywalizacji singlistek Linette odpadła w trzeciej rundzie.

fot. PAP/EPA/Christophe Petit Tesson

Wiosłowały po srebro

fot. PAP/Adam Warżawa

Karolina Naja i Anna Puławska (K2 500 m) zameldowały się jako drugie na mecie mistrzostw Europy w kajakarstwie, które odbywają się w Poznaniu. Polki wyprzedziły goniące je Białorusinki zaledwie o trzy setne sekundy. Tego samego dnia na trzecim miejscu podium stanęła też wicemistrzyni olimpijska Marta Walczykiewicz (K1 200 m).

Prowadzimy w tabeli

Po sześciu meczach polscy siatkarze są liderem w rozgrywkach Ligi Narodów 2021 w Rimini. W ostatnim spotkaniu biało-czerwoni zdominowali Rosjan, choć mecz rozpoczął się przegranym setem Polaków. Wcześniej polscy kadrowicze pewnie pokonali Amerykanów i Australijczyków.

fot. facebook.com

Stal znów lepsza

Drugi raz w tym sezonie Fogo Unia Leszno uległa drużynie Moje Bermudy Stal Gorzów (43:47). Gorzowianie w ostatnim wyścigu przypieczętowali zwycięstwo na własnym torze i przesunęli się na drugie miejsce w rankingu. W nieciekawej sytuacji znaleźli się aktualni mistrzowie Polski, którzy mogą mieć niemałe trudności z awansem do play-offów.

fot. PAP/Lech Muszyński

Modyfikacje genetyczne

Barbara Wiśniowska

GMO, czyli żywność modyfikowana metodą inżynierii genetycznej, jest sprzedawana od roku 1994, choć pierwszy taki organizm został wyprodukowany w roku 1973, a modyfikacje metodami hodowlanymi były znane już od starożytności (poprzez krzyżowanie roślin powstały m.in. pierwiosnki, a w wyniku krzyżowania różnych gatunków zwierząt stworzono np. muła).

Modyfikacje, jakim są poddawane organizmy, można podzielić na trzy grupy: zmieniona zostaje aktywność genów naturalnie występujących w danym organizmie, do organizmu wprowadzone zostają dodatkowe kopie jego własnych genów lub wprowadzany gen pochodzi z organizmu innego gatunku. Te ostatnie to organizmy transgeniczne. Modyfikowanie genetyczne budzi wiele kontrowersji, gdyż ma ogromne zalety, ale także wady. Zwiększa ilość plonów oraz odporność na herbicydy, pozwala uprawiać rośliny na płytko zaoranej glebie, dzięki czemu nie wyjaławia się ona tak prędko. Rośliny modyfikowane genetycznie szybciej dojrzewają i wolniej się psują. Wielu zwolenników utrzymuje, że dzięki modyfikacjom zapobiega się głodowi na świecie, a rolnicy osiągają większe dochody. Przeciwnicy twierdzą, że GMO wcale nie jest opłacalne, lecz wręcz szkodliwe dla zdrowia, że za modyfikowane nasiona trzeba więcej płacić.

Nie ma chyba drugiego tematu tak mocno przebadanego przez naukowców jak ten. Liczne badania dowodzą, że inżynieria genetyczna nie szkodzi zdrowiu, co więcej – że rośliny te są bardziej dla nas korzystne. Aby podjąć wyważoną decyzję, powinniśmy się zapoznać ze wszystkimi tymi badaniami i zwrócić baczną uwagę, kto je finansował. Ja przytoczę tylko jedno ciekawsze, choć nieapetyczne. Zespół badaczy z Uniwersytetu w Caen przez dwa lata karmił szczury modyfikowaną kukurydzą. U zwierząt już po czterech miesiącach zwiększyła się zapadalność na nowotwory oraz śmiertelność. Środowisko naukowe nie uznało badania z powodu zbyt małej populacji szczurów i braków w dokumentacji, jednak stwierdziło, że w przyszłości powinno się wydłużyć w czasie kolejne badania nad GMO.

Nie jestem zagorzałą przeciwniczką modyfikacji genetycznych. Moim zdaniem najciekawszym eksperymentem był ten, w którym podano gen skorpiona grzybom infekującym komary. Dzięki temu szansa, że zarażą one malarią, zmalała kilkakrotnie. Sama niezbyt często chcę być królikiem doświadczalnym. Jeśli mam możliwość, nie kupuję arbuzów bez pestek, które też są osiągnięciem inżynierii genetycznej.

fot. Barbara Wiśniowska

SAŁATKA Z ARBUZA
Składniki: arbuz niemodyfikowany ■ ser feta ■ mięta
Sposób przygotowania: Pestki arbuza wyrzucamy. Składniki rozdrabniamy, łączymy i wstawiamy na godzinę do lodówki.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

1 A – szczególne rekolekcje
1 G – część siekiery
2 E – szary metal
3 A – córka Tantala
3 G – uczeń Freuda
6 A – figura geometryczna
6 H – imię papieży
8 C – kobieta modląca się
9 A – ustrój w Rosji
9 G – dziupla w drzewie
10 E – ściana z cegieł
11 A – tango Grechuty
11 G – na dnie stawu

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1						■					
2		■		■				■		■	
3						■					
4		■								■	
5		■	■		■		■		■	■	
6					■		■				
7		■	■		■		■		■	■	
8		■								■	
9						■					
10		■		■				■		■	
11						■					

PIONOWO

A 1 – naczynie liturgiczne
C 1 – puszysty pracz
C 8 – złocista ryba
D 3 – patronka górników
E 1 – płyn do narkozy
E 8 – willa Szymanowskiego
F 4 – kleryk w seminarium
G 1 – patron Norwegów
G 8 – klatka piersiowa
H 3 – regionalny język
I 1 – dzika kaczka
I 8 – poręczenie na wekslu
K 1 – rozkład zajęć

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 18 czerwca na adres redakcji „Idziemy". Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.00 Klan (3826) – telenowela TVP;
05.30 Klan (3827) – telenowela TVP;
06.00 Słownik polsko@polski – talk-show prof. Jana Miodka; **06.25** wojsko-polskie.pl – reportaż; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Przyrodnik na tropie; **09.40** Klasztorne smaki; **10.55** Słowo na niedzielę; **11.00** Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Wadowickie spotkania ze Świętym Janem Pawłem II; **13.20** BBC w Jedynce; **14.15** Z pamięci; **14.25** Gra na Maksa; **14.35** Euro 2020 – Anglia – Chorwacja (studio); **14.50** Euro 2020 – Anglia – Chorwacja; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (291): Królik – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk; **18.30** Jaka to melodia?; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 Gra na Maksa
20.20 Euro 2020 – Holandia – Ukraina (studio)
20.50 Euro 2020 – Holandia – Ukraina
23.20 Zakochana Jedynka – Kincsem. Miłość i hazard – film przygodowy, Węgry 2017, reż.: Gabor Herendi, Buda Gulyas, wyk.: Ervin Nagy, Andrea Petrik, Lehel Kovacs, Tibor Gaspar
01.35 Banita – film fabularny, Chiny/Francja/USA 2014, reż.: Nick Powell, wyk.: Hayden Christensen, Nicolas Cage, Alexandre Bailly, Yifei Liu
03.15 Kopciuszek (3) – serial obyczajowy TVP
03.45 Kopciuszek (4) – serial obyczajowy TVP
04.15 Z pamięci – Aniela Steinsbergowa – felieton
04.20 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2463) – serial obyczajowy TVP;
05.55 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2464) – serial obyczajowy TVP;
06.25 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2465) – serial obyczajowy TVP;
06.55 Dla niesłyszących – M jak miłość (1570) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa;
07.55 Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda-flesz; **11.45** Dookoła Bałtyku (6) – magazyn kulinarny; **12.10** Wyjście awaryjne – komedia; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.40** Koło fortuny – teleturniej; **15.25** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.25** Na sygnale (298): Zrządzenie losu – serial fabularyzowany TVP; **16.55** Gala – Teraz Polska; **17.15** Zainwestuj w marzenia; **17.20** Gra na Maksa; **17.30** Euro 2020 – Austria – Macedonia Północna (studio); **17.50** Euro 2020 – Austria – Macedonia Północna, Szwajcaria 2021
20.15 Gra na Maksa
20.20 Pozycja obowiązkowa – komedia, USA 2018, reż.: Bill Holderman, wyk.: Jane Fonda, Diane Keaton, Candice Bergen, Mary Steenburgen, Andy Garcia
22.15 Kino bez granic – Podróż do Nowej Ziemi – film obyczajowy, USA 2005
00.40 Czuwaj – film fabularny, Polska 2020, reż.: Robert Gliński, wyk.: Mateusz Więcławek, Jakub Zając, Maciej Musiałowski, Leszek Lichota
02.20 Kawalerskie życie na obczyźnie – film obyczajowy, Polska 1992, reż.: Andrzej Barański, wyk.: Marek Bukowski, Bożena Dykiel, Magdalena Wójcik, Artur Barciś
04.15 Rodzinka.pl (287): Cięcie
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.51** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.21 Pogoda Info
03.25 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.13 Agrobiznes
05.54 Zakończenie dnia

TV TRWAM

05.45 Harcerska dola; **07.20** Pustynia Boga; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Cud wirującego słońca; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Święty na każdy dzień; **14.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.25** Harcerska dola; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** Prawda a Historia; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Fatimskie orędzie nadziei
22.40 Kazembe
22.55 Kolory Świętości
23.00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej...
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Komedia familijna
102 DALMATYŃCZYKI
POLSAT – 09.10

Źródło: filmweb.pl

„102 dalmatyńczyki" to pełna humoru kontynuacja przebojowej komedii „101 dalmatyńczyków". Nowe przygody czworonożnych bohaterów rozpoczynają się z chwilą, gdy Cruella De Vil (Glenn Close) zostaje zwolniona z więzienia za dobre sprawowanie. Kupuje podupadające schronisko dla zwierząt, którego kierownikiem jest dobroduszny, choć nieco naiwny Kevin Sheperd (Ioan Gruffudd), a spragnione sensacji media kreują ją na prawdziwą bohaterkę. Gdy jednak giną trzy małe dalmatyńczyki (wnuki Pongo i Perdi), wszystkie tropy wskazują na Cruellę, nie potrafiącą się wyrzec marzeń o nakrapianym futrze. Podejrzenia są tym bardziej uzasadnione, że coraz częściej pokazuje się ona w towarzystwie sławnego francuskiego dyktatora mody Jean-Pierra Le Pelta (Gerard Depardieu).

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Patent na dom; **12.30** Co za tydzień; **13.10** Rozenek cudnie chudnie; **13.45** Zgłoś remont; **14.45** Lego Masters; **15.50** Starcie Tytanów – film przygodowy, USA 2010, reż.: Louis Leterrier; **18.00** Totalne remonty Szelągowskiej; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** Zabójcza broń II – film sensacyjny, USA 1989, reż.: Richard Donner, wyk.: Mel Gibson, Dany Glover, Joe Pesci, Josh Ackland, Derrick O'Connor; **22.25** Doskonały świat – film sensacyjny, USA 1993, reż.: Clint Eastwood; **01.25** Sposób na teściową – komedia, USA/Niemcy 2005, reż.: Robert Luketic, wyk.: Jane Fonda, Michael Vartan, Wanda Sykes, Adam Scott, Monet Mazur, Jennifer Lopez; **03.35** **03.30** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.55** Świątastyczne kolędowanie – animacja, USA 2010, reż.: Walt Dohrn; **09.10** 102 dalmatyńczyki – komedia familijna, USA 2000, reż.: Kevin Lima, wyk.: Glenn Close, Gerard Depardieu; **11.30** Epoka lodowcowa 2: Odwilż – film animowany, USA 2006, reż.: Carlos Saldanha; **13.20** Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. 2 – Za bronią – komedia, Polska 1970, reż.: Tadeusz Chmielewski, wyk.: Marian Kociniak; **15.00** Kapitan Ameryka: Pierwsze starcie – USA 2011, reż.: Joe Johnston, wyk.: Hayley Atwell, Dominic Cooper, Chris Evans; **17.40** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.10** Mały – komedia, USA 2006, reż.: Ivory Keenen; **00.15** Replikant – film akcji, USA 2001, reż.: Ringo Lam; **02.25** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.15 Przysięga (429) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (997) – serial, Turcja 2018; **06.55** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (130): Cuda, cuda ogłaszają – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (154): Efedryna – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (233): Zdrada; **11.25** Uzdrowisko (1): Gwiazdy sanatorium – telenowela TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** BBC w Jedynce; **14.00** Wiadomości; **14.10** Pogoda; **14.15** ALARM!; **14.30** Gra na Maksa; **14.40** Euro 2020 – Szkocja – Czechy (studio); **14.50** Euro 2020 – Szkocja – Czechy, Szwajcaria 2021; **17.00** Teleexpress; **17.15** Gra na Maksa; **17.25** Euro 2020 – Polska – Słowacja (studio); **17.50** Euro 2020 – Polska – Słowacja, Szwajcaria 2021

19.55 Wiadomości
20.25 Pogoda
20.30 Gra na Maksa
20.40 Euro 2020 – Hiszpania – Szwecja (studio)
20.50 Euro 2020 – Hiszpania – Szwecja, Szwajcaria 2021
23.20 Jack Hunter – Jack Hunter i zaginiony skarb Ugaritu – serial przygodowy, USA 2008, reż.: Terry Cunningham, wyk.: Ivan Sergei, Joanne M. Kelly
01.05 Świat bez fikcji – Kuba – rewolucja od kuchni
01.55 Kincsem. Miłość i hazard – film przygodowy, Węgry 2017, reż.: Gabor Herendi, Buda Gulyas
04.05 Frank Sinatra głos Ameryki – film dokumentalny, Niemcy 2015, reż.: Annette Baumeister
05.00 Notacje – Sokrat Janowicz. Język ludzi poczciwych
05.10 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Krzysztof Antkowiak – talk-show; **05.20** Na dobre i na złe (683): Wszystko pod kontrolą – serial TVP; **06.20** Życiowe wybory; **06.50** Familiada; **07.20** Policzmy się dla Polski; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.20** Policzmy się dla Polski; **11.30** Dziewczyny ze Lwowa (6): Domki z kart – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny; **13.15** Pensjonat nad rozlewiskiem (1) – serial TVP; **14.05** Va Banque; **14.35** Zainwestuj w marzenia; **14.40** Siatkówka kobiet – Liga Narodów, Rimini: Niemcy – Polska (studio); **14.50** Siatkówka kobiet – Liga Narodów, Rimini: Niemcy – Polska (1 set); **17.05** Rodzinka.pl (240): Może by tak żetem?; **17.30** Rodzinka.pl (241): Marek do domu; **17.55** Gra na Maksa; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque – teleturniej; **18.45** Jackie i Ryan – dramat obyczajowy, USA 2014, reż.: Ami Canaan Mann

20.25 Miasto skarbów (1): Cezanne – serial kryminalny TVP
21.15 Lepsza połowa (17) – serial TVP
21.50 Krawcowa z Madrytu (12) – serial, Hiszpania 2014
22.50 Krawcowa z Madrytu (13) – serial, Hiszpania 2014
23.50 Jak uratowałem Kanadę – komedia, Kanada 2015, reż.: Philippe Falardeau, wyk.: Patrick Huard, Suzanne Clement, Irdens Exanrus
01.45 Warto kochać (61) – serial TVP
02.40 Podróż do Nowej Ziemi – film obyczajowy, USA 2005, reż.: Terrence Malick, wyk.: Colin Farrell, Q'orianka Kilcher, Christian Bale
04.55 Rodzinka.pl (1): Ferie w domu – serial komediowy TVP
05.20 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.35** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.29 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.29 Gość Wiadomości
00.54 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Taśmy bezpieki
04.47 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.55** Fatimskie orędzie nadziei; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Obiektywie; **11.45** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.03** Czy udało się zabić prawdę; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** Sztuka obmowy czyli nędza; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja

19.25 Poczet Wielkich Polaków
19.30 Opowieści Starego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.45 Kontrowersje wokół klimatu
23.40 Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.20** Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Top 10 Playera; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3238) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Okrucieństwo nie do przyjęcia – komedia, USA 2003, reż.: Joel Coen; **23.40** Ósma strona – thriller, Wielka Brytania 2011, reż.: David Hare, wyk.: Bill Nighy, Rachel Weisz; **01.50** Co za tydzień; **02.35** Strzelec (8/8); **03.35** Uwaga!; **03.55** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** MEGA HIT: Transformers: Zemsta upadłych – film akcji, USA 2009, reż.: Michael Bay; **23.15** Lara Croft: Tomb Raider – Wielka Brytania/Niemcy/USA/Japonia 2001, wyk.: Angelina Jolie; **01.40** Gwiezdne wojny – Przebudzenie Mocy – USA 2015, reż.: J.J. Abrams; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji

TRANSFORMERS: ZEMSTA UPADŁYCH

POLSAT – 20.00

Źródło: filmweb.pl

Reżyser Michael Bay i producent Steven Spielberg przedstawiają kolejną część pełnego akcji przebojowego filmu, w którym rozgrywa się bitwa o losy ziemi. Minęły dwa lata od czasu, kiedy młody Sam Witwicky (Shia LaBeouf) dokonał ocalenia Ziemi przed decydującym starciem pomiędzy dwoma wojującymi ze sobą grupami robotów. Pomimo swojej walecznej postawy Sam nadal jest przeciętnym nastolatkiem z typowymi dla swojego wieku problemami – decyzją o wybraniu drogi edukacji i pójściu do college'u, co wiąże się z pierwszą w życiu dłuższą rozłąką z dziewczyną Mikaelą (Megan Fox) i rodzicami. Pomimo swoich precyzyjnie określonych planów Sam po raz kolejny znajduje się w centrum śmiertelnej rozgrywki pomiędzy Autobotami i Decepticonami, od której zależą losy już nie tylko Ziemi, ale również całego Wszechświata. Nieświadomy swojej roli w tym konflikcie Sam posiada klucz do rozwiązania potyczki pomiędzy siłami zła i dobra.

TVP 1

05.25 Magiczne drzewo – film przygodowy; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (1): Spadek – serial obyczajowy TVP, wyk.: Ilona Ostrowska, Paweł Królikowski, Grzegorz Wons, Cezary Żak; **09.35** Komisarz Alex (155): Co mówią kości – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (234): Mamusia – serial kryminalny TVP; **11.25** Uzdrowisko (2): Dawny gwiazdor; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce; **14.00** Wiadomości; **14.10** Pogoda; **14.15** ALARM!; **14.35** Córka d'Artagnana – film przygodowo-historyczny, Francja 1993; **16.50** Łączy nas Euro; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3828) – telenowela TVP; **18.20** Kasta – Wszystko z miłości; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.14 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.25 Gra na Maksa
20.35 Euro 2020 – Francja – Niemcy (studio)
20.50 Euro 2020 – Francja – Niemcy, Szwajcaria 2021
23.20 Ocaleni – reality show
00.25 Ślepa furia – western, USA 1989, reż.: Phillip Noyce, wyk.: Rutger Hauer, Brandon Call
02.05 Droga do szczęścia – Wielka Brytania/USA 2008, reż.: Sam Mendes, wyk.: Kate Winslet, Leonardo diCaprio, Christopher Fitzgerald
04.05 Naukowa kawaleria
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Na dobre i na złe (684): Wstydliwe tajemnice – serial TVP; **06.25** Wyzwania przyszłości; **06.50** Familiada; **07.20** Policzmy się dla Polski; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.30** Dziewczyny ze Lwowa (7): Gość w dom – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Pensjonat nad rozlewiskiem (2) – serial TVP; **14.05** Va Banque; **14.35** Na sygnale (310): Wróć z nami do domu – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (86): Nad przepaścią, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2017; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.05** Rodzinka.pl (242): Rodzinna kolacja – serial komediowy TVP; **17.35** Gra na Maksa; **17.40** Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Kanada – Polska (studio); **17.50** Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Kanada – Polska (1 set)

20.10 Gra na Maksa
20.25 Miasto skarbów (2): Stopy Marylin Monroe
21.15 Lepsza połowa (18) – serial TVP
21.50 Krawcowa z Madrytu (14) – serial, Hiszpania 2014
22.40 Zainwestuj w marzenia
22.45 Krawcowa z Madrytu (15)
23.50 Ludzkie historie – Gra Florencka i krew na bruku – film dokumentalny, Wielka Brytania 2018, reż.: Louis Myles, Lorenzo Sorbini
00.55 Ostatnia rodzina – dramat, Polska 2016, reż.: Jan P. Matuszyński, wyk.: Andrzej Seweryn, Dawid Ogrodnik, Aleksandra Konieczna
03.05 Jak uratowałem Kanadę – komedia, Kanada 2015, reż.: Philippe Falardeau
04.50 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 W tyle wizji
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.45 Taśmy bezpieki
04.15 Taśmy bezpieki
04.47 wojsko-polskie.pl
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

05.45 Opowieści o nadziei; **07.20** Świętość w codzienności; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.50** Święty na każdy dzień; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.10** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.20** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Cudowne przejście przez Morze Czerwone; **15.30** Dinozaury z Krasiejowa; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Refleksje nad psalmem 23; **17.00** Głos z Brukseli; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** XX Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Poznajemy Polskę
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.55 Pierwsze życie na ziemi
23.45 100 cudownych miejsc na świecie
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

Thriller
LOT
POLSAT – 23.00

Źródło: filmweb.pl

Kapitan linii lotniczych William „Whip" Whitaker jest uzależniony od alkoholu. Rozwiódł się z żoną. Prawie nie utrzymuje kontaktów z synem. Wiecznego kaca leczy kokainą, wódką i aspiryną, które stawiają go na nogi przed kolejnym lotem. Pewnego dnia maszyna, którą steruje, ma awarię. Whipowi cudem udaje się wylądować. Ocala 96 osób ze 102 obecnych na pokładzie. Zostaje okrzyknięty bohaterem. Dotychczas każdy pilot, który próbował podobnego manewru na symulatorze, rozbijał maszynę, zabijając wszystkich pasażerów.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3239) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.35** Wielki Mike – film obyczajowy, USA 2009, reż.: John Lee Hancock, wyk.: Sandra Bullock, Tim McGraw, Quinton Aaron, Jae Head, Lily Collins, Kathy Bates; **00.10** Kuba Wojewódzki; **01.10** Porwani (7/12) – serial, USA; **02.05** Oszuści (2/10); **03.00** Uwaga!; **03.20** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy – USA 2015, reż.: J.J. Abrams; **23.00** Lot – thriller, USA 2012, reż.: Robert Zemeckis, wyk.: Bruce Greenwood, Denzel Washington, Don Cheadle, John Goodman; **02.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.20 Sto minut wakacji – komedia; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (2): Goście z zaświatów – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (156): Pośród wilków – serial kryminalny TVP; **10.40** Ojciec Mateusz (235): Fryzjerka – serial kryminalny TVP; **11.25** Uzdrowisko (3): Zawodniczka; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Rok w ogrodzie Extra; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Wiadomości; **14.10** Pogoda; **14.15** ALARM!; **14.30** Gra na Maksa; **14.40** Euro 2020 – Finlandia – Rosja (studio); **14.50** Euro 2020 – Finlandia – Rosja, Szwajcaria 2021; **16.00** Euro 2020 – Finlandia – Rosja, Szwajcaria 2021; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3829) – telenowela TVP; **18.20** Kasta – Kasa; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 Gra na Maksa
20.10 ALARM!
20.30 Gra na Maksa
20.40 Euro 2020 – Włochy – Szwajcaria (studio)
20.50 Euro 2020 – Włochy – Szwajcaria, Szwajcaria 2021
23.20 Power Rangers – film przygodowy, Hongkong/USA 2017, reż.: Dean Israelite, wyk.: Naomi Scott, Dacre Montgomery, RJ Cyler
01.30 wojsko-polskie.pl
01.55 Niesforny szwagier – komedia, USA 2016, reż.: Osmany Rodriguez, Matt Villines, wyk.: Taran Killam, Gillian Jacobs
03.40 Pogoda na piątek (8) – serial obyczajowy TVP
04.30 Magia polskiej przyrody. Zima, wiosna, lato, jesień w Delcie Świny
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

05.30 Na dobre i na złe (685): Drobne dolegliwości – serial TVP; **06.25** Obóz zagłady w Treblince; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.30** Dziewczyny ze Lwowa (8): Potęga sztuki – serial obyczajowy TVP, wyk.: Anna Gorajska, Anna Maria Buczek, Marian Dziędziel, Katarzyna Ucherska, Magdalena Wróbel, Krzysztof Stelmaszyk; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Pensjonat nad rozlewiskiem (3) – serial TVP; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Japonia – Polska (studio); **14.50** Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Japonia – Polska (1 set); **17.00** Rodzinka.pl (243): Kruche szkło – serial komediowy TVP; **17.25** Gra na Maksa; **17.35** Euro 2020 – Turcja – Walia (studio); **17.50** Euro 2020 – Turcja – Walia, Szwajcaria 2021

20.15 Gra na Maksa
20.25 Miasto skarbów (3): Dukat Wazy – serial kryminalny TVP
21.15 Lepsza połowa (19) – serial TVP
21.50 Krawcowa z Madrytu (16) – serial, Hiszpania 2014
22.45 Krawcowa z Madrytu (17) – serial, Hiszpania 2014
23.50 Rozstanie po włosku – film obyczajowy, Niemcy 2014, wyk.: Julia Brendler, Stephan Luca, Bettina Zimmermann
01.30 Geniusz: Picasso (10) – serial, USA 2018
02.35 Życie po re-animacji – film dokumentalny, USA 2016
04.10 Instynkt (7): Klątwa – serial kryminalny TVP
04.55 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Głębia ostrości
04.15 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Paweł VI. Papież czasów burzy; **07.45** Kabwe; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Poznajemy Polskę; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **11.00** Misyjna Eucharystia w Gahunga; **11.10** Pocztówka z Indii; **11.20** Kolory Świętości; **11.25** Jestem mamą; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.15** Młodzi Światu; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** Historia, której nie pamiętam; **15.15** Pan Zygmunt; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Wyszyński – historia; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.55 Człowiek orkiestra – Błażej Krupiński
23.50 Młodzi Światu
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3240) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Nieuchwytny – film sensacyjny, USA 1996, reż.: John Gray, wyk.: Steven Seagal; **23.25** Ostatnia misja – film sensacyjny, Polska 1999, reż.: Wojciech Wójcik, wyk.: Peter J. Lucas, Janusz Gajos, Piotr Fronczewski; **01.40** Uwaga!; **02.00** Noc Magii; **03.25** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. 3: Wśród swoich – komedia, Polska 1970, reż.: Tadeusz Chmielewski, wyk.: Marian Kociniak, Stanisław Mikulski; **21.45** Książę i ja – Czechy/USA 2004, reż.: Martha Coolidge; **00.10** Jaja w tropikach – komedia, USA/Wielka Brytania 2008, reż.: Ben Stiller; **02.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia

JAK ROZPĘTAŁEM II WOJNĘ ŚWIATOWĄ cz. 3

POLSAT – 20.05

Źródło: filmweb.pl

Ostatnia część doskonałej komedii o niesamowitych przygodach szeregowca Franka Dolasa. Nasz bohater na pokładzie szpitalnego statku trafia do Włoch. Przypadkowa dekonspiracja przed włoskim żołnierzem zmusza Dolasa do przebrania się w niemiecki mundur. Próba pozbycia się munduru i przedostania się w cywilnym ubraniu do Polski kończy się przed niemieckim sądem wojskowym, który skazuje Franka za dezercję i wysyła na front wschodni...

TVP 1

05.20 Film fabularny; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** To nie koniec świata; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (3): Ksiądz z inicjatywą – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (157): Szary – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (236): Smażalnia – serial kryminalny TVP; **11.25** Uzdrowisko (4): Spaśny Ślązak – telenowela TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Zainwestuj w marzenia; **12.55** Natura w Jedynce – Dziewicze lasy Karelii; **14.00** Wiadomości; **14.10** Pogoda; **14.15** ALARM!; **14.30** Gra na Maksa; **14.40** Euro 2020 – Ukraina – Macedonia Północna (studio); **14.50** Euro 2020 – Ukraina – Macedonia Północna, Szwajcaria 2021; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3830); **18.20** Kasta – Nagranie; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.25 Gra na Maksa
20.35 Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Niemcy – Polska (studio)
20.50 Siatkówka mężczyzn – Liga Narodów: Niemcy – Polska (1 set)
23.05 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.40 Magazyn kryminalny 997
00.30 Londyńczycy II (13/16) – serial obyczajowy TVP
01.25 Defekt (2/9) – serial sensacyjny TVP
02.35 Przetrwać Święta – film obyczajowy, USA 2004, reż.: Mike Mitchell, wyk.: Ben Affleck, James Gandolfini, Bill Macy, Jeniffer Morrison
04.10 Magazyn kryminalny 997
04.55 Notacje – Janina Kraupe-Świderska. Metamorfozy – cykl dokumentalny
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Na dobre i na złe (686): Decyzja; **06.20** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.20** Policzmy się dla Polski; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.30** Dziewczyny ze Lwowa (9): Terroryzm muzyczny – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Pensjonat nad rozlewiskiem (4) – serial TVP; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (311): Co za dużo, to niezdrowo – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (87): Syndrom odstawienia, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2017; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.00** Rodzinka.pl (244): Zabawa w chowanego – serial komediowy TVP; **17.25** Gra na Maksa; **17.35** Euro 2020 – Dania – Belgia (studio); **17.50** Euro 2020 – Dania – Belgia, Szwajcaria 2021

20.20 Gra na Maksa
20.30 Euro 2020 – Holandia – Austria (studio)
20.50 Euro 2020 – Holandia – Austria, Szwajcaria 2021
23.15 Pozdrowienia z Moskwy – film sensacyjny, Wielka Brytania 1963, reż.: Terence Young, wyk.: Sean Connery, Daniela Bianchi, Lenya Lotte
01.15 Bez tożsamości (37) – serial, Hiszpania/Niemcy 2016
02.10 Maximum Ride – film fantasy, USA 2016
03.45 Art Noc – Od wschodu do zachodu słońca – 50 lat Skaldów (2) – koncert
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.24** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.42 Głębia ostrości
04.13 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.18 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Święta Klara, roślinka św. Franciszka; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Po stronie prawdy; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ziemia Obiecana; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** Brat naszego Boga; **15.35** Ivato; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Ivato; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przyjaciele i bohaterowie
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
23.00 Śladami Apostoła Pawła
23.50 Święty na każdy dzień
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

Komedia

DIABEŁ UBIERA SIĘ U PRADY

POLSAT – 21.05

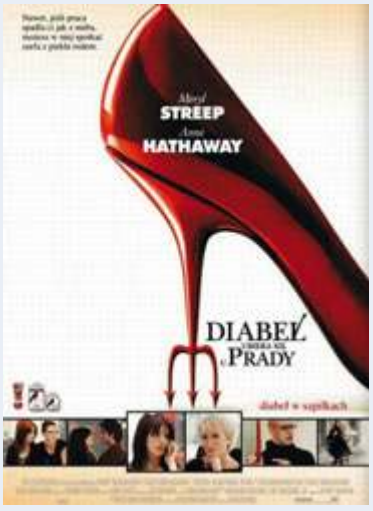

Źródło: filmweb.pl

Andy Sachs (Anne Hathaway), młoda dziewczyna z małego miasteczka, która niedawno ukończyła college, poszukuje w Nowym Jorku posady dziennikarki. Nieoczekiwanie zdobywa posadę asystentki Mirandy Priestly (Meryl Streep), wpływowej redaktor naczelnej miesięcznika „Runway", jednego z najbardziej prestiżowych pism zajmujących się modą. Szybko się przekonuje, że Miranda to klasyczny szef z piekła rodem. Swoich pracowników traktuje jak służących, wymaga całkowitej dyspozycyjności i nie uznaje sprzeciwu.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3241) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Nad życie – film obyczajowy, Polska 2012, reż.: Anna Plutecka-Mesjasz, wyk.: Michał Żebrowski, Olga Bołądź, Danuta Stenka, Andrzej Mastalerz, Marek Kasprzyk; **00.30** Równi sobie; **01.35** Uwaga!; **01.55** Noc Magii; **03.20** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Wolni od długów; **21.05** Diabeł ubiera się u Prady – USA 2006, reż.: David Frankel, wyk.: Meryl Streep, Anne Hathaway; **23.25** W rytmie hip-hopu – USA 2001, reż.: Thomas Carter, wyk.: Julia Stiles, Patrick Thomas Sean, Blanca Lawson, Fredro Starr, Terry Kinney, Kerry Washington; **02.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.30 Zielone kasztany – film obyczajowy, Polska 1985, reż.: Wojciech Fiwek, wyk.: Monika Alwasiak, Marek Herbik, Janusz Paluszkiewicz, Ewa Wiśniewska, Jan Jankowski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.35** Ranczo (4): Otrzeźwienie – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (158): Oblicza miłości; **10.35** Ojciec Mateusz (237): Wielka szansa; **11.25** Uzdrowisko (5): Myśliwy; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** Natura w Jedynce; **14.00** Wiadomości; **14.10** Pogoda; **14.15** ALARM!; **14.30** Gra na Maksa; **14.40** Euro 2020 – Szwecja – Słowacja (studio); **14.50** Euro 2020 – Szwecja – Słowacja, Szwajcaria 2021; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3831); **18.20** Kasta – Złamane życie; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.25 Gra na Maksa
20.35 Euro 2020 – Anglia – Szkocja (studio)
20.50 Euro 2020 – Anglia – Szkocja, Szwajcaria 2021
23.20 Operacja Świt – dramat, USA 2006, reż.: Werner Herzog, wyk.: Christian Bale, Steve Zahn, James Oliver, Marshall Bell, Pat Healy
01.35 Ocaleni – reality show
02.40 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (43) – serial, USA 2017
03.35 Determinator (5/13) – serial kryminalny TVP
04.25 Notacje – Józefa Nikoforowa. Blokada Leningradu – cykl dokumentalny
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – Stanisław Karpiel-Bułecka; **05.25** Na dobre i na złe (687): Bracia – serial TVP; **06.20** Anna Dymna – spotkajmy się – Katarzyna Szczerbowska-Kieślińska; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.20** Policzmy się dla Polski; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Festiwal Zaczarowanej Piosenki – Teledysk – Klip 2021; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Mini audycja – Wakacyjna Trasa Dwójki; **11.30** Dziewczyny ze Lwowa (10): Uparty jak prawnik; **12.30** Koło fortuny; **13.15** Pensjonat nad rozlewiskiem (5); **14.05** Va Banque; **14.35** Na sygnale (312): Sekrety; **15.10** Górscy ratownicy (88): Syndrom odstawienia, cz. 2; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.00** Rodzinka.pl (245): Kubek z syrenką; **17.25** Gra na Maksa; **17.35** Euro 2020 – Chorwacja – Czechy (studio); **17.50** Euro 2020 – Chorwacja – Czechy, Szwajcaria 2021

20.15 Gra na Maksa
20.25 Szalona 30-tka zespołu Boys – cz. 1 – koncert
21.25 Szalona 30-tka zespołu Boys – cz. 2 – koncert
22.35 Kino relaks – Przypadkowy mąż – komedia, USA 2008, reż.: Hugh Wilson, Griffin Dunne; wyk.: Uma Thurman, Colin Firth, Jeffrey Dean Morgan
00.15 Miłość na Bora Bora – komedia romantyczna, Francja 2017, reż.: David Morley, wyk.: Tiphaine Daviot, Laetitia Milot
02.00 Pozdrowienia z Moskwy – film sensacyjny, Wielka Brytania 1963, reż.: Terence Young
04.00 Przyjaźń czy kochanie? – film obyczajowy, Francja/Niderlandy (Holandia)/USA/Irlandia 2016
05.30 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.51** Agrobiznes; **07.56** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.20 Nie da się ukryć
03.43 W akcji
04.05 Głębia ostrości
04.37 Taśmy bezpieki
05.08 Taśmy bezpieki
05.38 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ocalić Winstona; **07.30** Toliara; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Ivato; **09.00** Izba Pamięci Płk. Kuklińskiego; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ziemia Obiecana; **13.05** W Solankowej Dolinie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Zrozumieć Antycywilizacje; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **16.55** Święty na każdy dzień; **17.00** Regał Mistrzowie; **17.30** Geopolityka; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański

18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
22.45 Biblia w obrazach, cz. 1
23.40 Petra
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.05** Gniew Tytanów – film przygodowy, USA/Hiszpania 2010, reż.: Jonathan Liebesman, wyk.: Sam Worthington, Liam Neeson, Ralph Fiennes; **22.10** Drużyna potępionych – film sensacyjny, USA 2010, reż.: Sylvain White; **00.15** Kuba Wojewódzki – talk-show; **01.20** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **01.35** Noc Magii; **03.00** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów – komedia, USA 2009, reż.: Mike Thurmeier, Carlos Saldanha; **22.05** X-Men – film akcji, USA 2000, reż.: Singer Bryan; **00.20** Diabeł ubiera się u Prady – USA 2006, reż.: David Frankel, wyk.: Meryl Streep, Anne Hathaway, Adrian Grenier, Emily Blunt, Simon Baker; **02.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji
X-MEN
POLSAT – 22.05

Źródło: filmweb.pl

Ekranizacja jednej z najpopularniejszych serii komiksowych na świecie, opowiadającej o grupie obdarzonych ponadnaturalnymi zdolnościami mutantów, którzy z powodu swojej odmienności są prześladowani przez ludzi. Znajdują schronienie w specjalnej szkole profesora Charlesa Xaviera (Patrick Stewart), który otacza mutantów troskliwą opieką i uczy ich, jak korzystać z ich unikalnych zdolności. Niestety, nie wszyscy mutanci chcą wieść pokojowy tryb życia. Część z nich pod wodzą Magneto (Ian McKellen) pragnie pokonać ludzkość i opanować świat. Konfrontacja pomiędzy mutantami staje się nieunikniona.

TVP 1

05.05 Klan (3828) – telenowela TVP; **05.30** Klan (3829); **06.00** Magazyn Ekspresu Reporterów; **06.55** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl; **08.40** Pełnosprawni; **09.10** Sprawa dla reportera; **10.00** Kasia Ballou – western, USA 1965, reż.: Elliot Silverstein, wyk.: Jane Fonda, Lee Marvin, Michael Callan, Dwayne Hickman; **11.40** Fascynujący świat – Prądy odpływowe – niebezpieczeństwa nad wodą; **12.45** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **13.15** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **13.50** Przyrodnik na tropie; **14.20** Z pamięci; **14.25** Gra na Maksa; **14.35** Euro 2020 – Węgry – Francja (studio); **14.50** Euro 2020 – Węgry – Francja, Szwajcaria 2020; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.20** Geniusze i marzyciele. Józef Hofmann; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.25 Gra na Maksa
20.35 Euro 2020 – Hiszpania – Polska (studio)
20.50 Euro 2020 – Hiszpania – Polska, Szwajcaria 2021
23.20 Hit na sobotę – The Circle. Krąg – film fabularny, USA 2017, reż.: James Ponsoldt, wyk.: Emma Watson, Tom Hanks
01.20 Idol z ulicy – dramat, Palestyna/Katar/Egipt/Wielka Brytania 2015, reż.: Hany Abu-Assad, wyk.: Tawfeek Barhom, Kais Attalah, Hiba Attalah, Ahmad Qasem
03.00 Kopciuszek (5) – serial obyczajowy
03.30 Kopciuszek (6) – serial obyczajowy
04.50 Z pamięci – Jerzy Główczewski, cz. 1 – felieton
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.5 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2416) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2417) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1571) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska; **07.45** Policzmy się dla Polski; **07.55** Pytanie na śniadanie; **10.50** Zainwestuj w marzenia; **10.55** Policzmy się dla Polski; **11.05** Rodzinny ekspres – Bierzmowanie, sakrament mojej dojrzałości chrześcijańskiej; **11.35** Janosik – film przygodowo-historyczny; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.20** Festiwal Zaczarowanej Piosenki (2021) – koncert finałowy, cz. 1; **16.25** Na sygnale (299): Witaj, tato! – serial fabularyzowany TVP; **16.55** Lajk!; **17.20** Słowo na niedzielę – Czy znasz odpowiedni kierunek?; **17.25** Gra na Maksa; **17.35** Euro 2020 – Portugalia – Niemcy (studio); **17.50** Euro 2020 – Portugalia – Niemcy, Szwajcaria 2021

20.15 Gra na Maksa
20.25 Jak przeżyć wszystko jeszcze raz – The best of Krzysztof Krawczyk – cz. 1
21.30 Jak przeżyć wszystko jeszcze raz – The best of Krzysztof Krawczyk – cz. 2
22.35 Poszukiwany, poszukiwana – komedia, Polska 1972, reż.: Stanisław Bareja, wyk.: Adam Mularczyk, Wojciech Siemion, Jolanta Wołłejko, Bohdan Łazuka
00.10 Zaraz wracam – film fabularny, Kanada/Niemcy/USA 2008, reż.: Susan Montford, wyk.: Kim Basinger, Lukas Haas, Craig Sheffer
01.50 Przypadkowy mąż – komedia, USA 2008, reż.: Hugh Wilson, Griffin Dunne
03.20 6 kul – film akcji, USA 2012
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.51** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **16.25** Pogoda Info; **16.30** Koronawirus. Szczepionka; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
03.20 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.15 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.10 Reportaż TVP Info
05.28 Magazyn śledczy Anity Gargas
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Hildegarda z Bingen; **06.55** Sanktuarium Betharram; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Głos serca; **09.40** Mahajanga; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyzna; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Siódmy sakrament; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Niedziela; **14.35** Ludwig Maria Grignion de Montfort; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego Mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Galilejczyk
22.30 Mała Nellie od Świętego Boga
23.00 Głos serca
23.45 100 cudownych miejsc na świecie
23.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

Film wojenny

SPRZYMIERZENI

POLSAT – 01.00

Źródło: filmweb.pl

1942 rok, Afryka Północna. Max Vatan (Brad Pitt) jest oficerem wywiadu, który spotyka na swej drodze działaczkę francuskiego ruchu oporu, Marianne Beauséjour (Marion Cotillard). Para udaje małżeństwo. Ich zadaniem jest zabicie nazistowskiego ambasadora stacjonującego w Casablance. Vatan i Beauséjour spędzają razem kilka dni i zakochują się w sobie. Mężczyzna postanawia zabrać partnerkę do swojej bazy w Londynie. Pewnego dnia dowiaduje się, że Marianne jest podejrzewana o bycie niemieckim szpiegiem. Ma tylko 72 godziny, aby udowodnić jej niewinność.

TVN

05.10 Uwaga!; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Wymarzone ogrody; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Na Wspólnej Omnibus (826); **13.25** Tylko dla orłów – film wojenny, Wielka Brytania/USA 1969, reż.: Brian G. Hutton, wyk.: Richard Burton, Clint Eastwood, Mary Ure, Patrick Wymark; **16.25** Równi sobie (4/6); **17.25** Wymarzone ogrody; **17.55** Zaplanuj długie życie; **18.00** Patent na dom; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Millerowie – komedia, USA 2013, reż.: Rawson Marshall Thurber, wyk.: Jennifer Aniston, Jason Sudeikis, Emma Roberts; **22.15** Miłość bez końca – film obyczajowy, USA 2014, reż.: Shana Feste; **00.25** Mroczne cienie – komedia, USA/Australia 2012, reż.: Tim Burton, wyk.: Johny Depp; **02.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.55** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Tarzan II – animacja, USA 2005, reż.: Briam Smith; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Wolni od długów; **12.40** Bogaty Dom – Biedny Dom; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Iron Man – USA 2008, reż.: John Favreau, wyk.: Leslie Bibb, Jeff Bridges, Robert Downey Jr; **22.50** Legenda Herkulesa – USA 2014, reż.: Renny Harlin, wyk.: Scott Adkins, wyk.: Liam Garrigan, Kellan Lutz, Michael McIntyre, Roxanne McKee; **01.00** Sprzymierzeni – Wielka Brytania/USA 2016, reż.: Robert Zemeckis, wyk.: Brad Pitt, Camille Cottin, Jared Harris, Lizzy Caplan, Marion Cotillard, Matthew Goode, Simon McBurney; **03.45** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy" nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 4 VI 2021 r.

fot. Biuro Prasowe KEP

Wołanie o sprawiedliwość

Wielce Szanowny Panie Premierze,

w kontekście istotnego zmniejszania obostrzeń sanitarnych w większości obszarów życia społecznego i gospodarczego chciałbym wyrazić mój smutek z powodu utrzymywania dotychczasowych limitów wiernych w kościołach z czasu, gdy dzienna liczba zachorowań w Polsce oscylowała wokół 30 tys.

Od początku pandemii – mając na uwadze zdrowie i życie Polaków – Kościół ze zrozumieniem podchodził do nakładanych ograniczeń sanitarnych, udzielając wiernym dyspens oraz zachęcając do przestrzegania wszystkich zaleceń sanitarnych. We wcześniejszych listach do Pana Premiera przypominałem, że możliwość wyznawania i praktykowania wiary jest niezbywalnym prawem człowieka i wpływa na jego kondycję – sferę duchową, psychiczną i fizyczną, stąd restrykcje w tak ważnej sferze życia społecznego powinny być ograniczone do koniecznego minimum.

Dzisiaj, wobec diametralnie innej i zdecydowanie lepszej sytuacji epidemicznej, wyrażam mój stanowczy sprzeciw wobec dalszego tak drastycznego ograniczania prawa wiernych do publicznego wyznawania i praktykowania wiary.

Utrzymywanie tak dużych ograniczeń może być postrzegane nie tylko jako rodzaj dyskryminacji, ale ograniczanie wolności religijnej. Nieprzypadkowo prawo to jest zawarte we wszystkich podstawowych, międzynarodowych dokumentach z zakresu praw człowieka, jak również w Konstytucji Rzeczpospolitej (art. 53) oraz w umowie międzynarodowej, jaką jest Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (art. 5 i 8). Nie jest ono tylko jednym z wielu ludzkich praw. Jest poniekąd ich osią. „Cywilne i społeczne prawo wolności religijnej – pisze św. Jan Paweł II – dotykając najgłębszej sfery duszy, staje się niejako punktem odniesienia i probierzem innych podstawowych praw" (Jan Paweł II, *Christifideles laici*, 39). „Urzeczywistnianie tego prawa jest jednym z podstawowych sprawdzianów prawdziwego postępu człowieka w każdym ustroju, społeczeństwie, systemie czy środowisku" (Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 17).

W Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności czytamy: „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób" (art. 9 ust. 2). Formuła ta jest powtórzona niemal dosłownie w art. 53 ust. 5 Konstytucji RP. Słowo „konieczne" oznacza, że ograniczenia muszą być absolutnie niezbędne dla ochrony wymienionych wartości, a zatem cele te nie mogą zostać osiągnięte za sprawą użycia innych dostępnych środków czy też ograniczenia innych praw. Z uwagi na charakter prawa do wolności religijnej wszelkie ograniczenia w korzystaniu z niej powinny być racjonalne i minimalne; muszą także być wprowadzane w ostatniej, a zdejmowane w pierwszej kolejności (por. A.A. Jamal, *The impact of definitional issues on the right of freedom of religion and belief*, w: S. Ferrari (ed.), *Routhledge Handbook of Law and Religion*, Routledge, London and New York, 2017, s. 102). Zapewnianie faktycznej możliwości korzystania z niej jest zatem warunkiem sine qua non demokratycznego państwa prawnego. Warto również mieć na względzie, iż art. 53 ust. 5 Konstytucji RP wyraźnie stanowi, iż wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy, co również wskazuje na doniosłe znaczenie tej wolności.

Ponadto przepisy aktualnego rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii prowadzą do sytuacji dość paradoksalnych. Przykładowo, w wydarzeniach okolicznościowych takich jak przyjęcia pierwszokomunijne czy wesela dopuszcza się uczestnictwo 150 osób (nie licząc osób zaszczepionych). Te same osoby nie mogą jednak uczestniczyć w poprzedzającej je ceremonii liturgicznej w kościołach, gdyż w zdecydowanej większości ich powierzchnia jest mniejsza niż wymagane w tym przypadku 2000 m kw.

Wyrażam mój stanowczy sprzeciw wobec dalszego tak drastycznego ograniczania prawa wiernych do publicznego wyznawania i praktykowania wiary.

Takie instytucje jak teatry, opery, filharmonie, kina mogą prowadzić swoją działalność w pomieszczeniach zamkniętych przy udostępnieniu widzom 50 proc. liczby miejsc. W przypadku transportu zbiorowego dopuszczalne jest nawet 75 proc. obłożenia. Wydaje się, że zmniejszenie restrykcji w odniesieniu do kościołów i innych miejsc kultu do koniecznego minimum, które spełniałoby wymagania bezpieczeństwa sanitarnego, dowodziłoby poszanowania konstytucyjnego prawa do wolności religijnej, widocznego dotychczas w działaniach władz RP w związku z pandemią.

Wyrażając wdzięczność za dotychczasowe działania na rzecz ochrony zdrowia i życia Polaków, nalegam raz jeszcze na zmniejszenie obostrzeń w kościołach i innych miejscach kultu.

Z wyrazami szacunku,
+ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Wiceprzewodniczący Rady Konferencji
Episkopatów Europy (CCEE)

Tygodnik „Idziemy" Wydawca: Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Grochowska 194/196, 04-357 Warszawa, tel.: **22 512 00 95**, www.idziemy.com.pl; Redaktor naczelny: ks. Henryk Zieliński, Asystent kościelny: ks. Marian Raciński, Sekretarz redakcji: Wojciech Świątkiewicz; redakcja@idziemy.com.pl, Zastępca sekretarza: Dorota Glica; redakcja@idziemy.com.pl, Dział Warszawa i Mazowsze: Irena Świerdzewska, irena.swierdzewska@idziemy.com.pl, Agnieszka M. Domańska, Patryk Lubryczyński. Dział kultury: Mirosław Winiarczyk. Piszą dla nas: Iwona Budziak, ks. Waldemar Chrostowski, Kazimierz Dadak, Marta Dybińska, Mariusz Jankowski, Marek Jurek, Jacek Karnowski, ks. Paweł Kłys, Piotr Kościński, Dariusz Kowalczyk SJ, ks. Marek Kruszewski, Anna Meetschen, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, Monika Odrobińska, Jacek Salij OP, ks. Jacek Stefański, ks. Waldemar Turek, Barbara Wiśniowska, Marcin Zatyka, Krzysztof Ziemiec; Korekta: Monika Zaręba; Serwis internetowy: Radek Molenda, Magdalena Jaroszewicz; portal@idziemy.com.pl. Projekt graficzny: Joanna Złonkiewicz. Skład i łamanie: AG Zuch. Druk: Lotos-Poligrafia Warszawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
COPYRIGHT © Wydawnictwo Warszawsko-Praskie 2005. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie, całości lub fragmentów, nie jest możliwy bez zgody Wydawcy. Fot. okładka ks. Henryk Zieliński

PACHNĄ MORSKĄ BRYZĄ

CPF POLAND

SMAKUJĄ JAK PODCZAS NAJLEPSZYCH EGZOTYCZNYCH PODRÓŻY

KING PRAWN

Dostępne w sklepach LIDL i ALDI

CHÓW BEZ ANTYBIOTYKÓW

CERTYFIKAT asc ASC-AQUA.ORG

PROGRAM OBCHODÓW

40 ROCZNICY OBJAWIEŃ

24-27 CZERWCA 2021

24 CZERWCA

18.00 - WIECZORNE MODLITWY Z MEDJUGORIE
21.00 - CAŁONOCNA ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU DLA PARAFIAN

25 CZERWCA

8.00 - MSZA ŚWIĘTA 13.00 - PIESZA PIELGRZYMKA Z JEDWABNEGO DO BURZYNA
17.00 - POŚWIĘCENIE PODBRDO - OGRODU RÓŻAŃCOWEGO
18.00 - WIECZÓR MEDJUGORSKI 21.00 - CAŁONOCNA ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU DLA MĘSKICH GRUP MARYJNYCH

26 CZERWCA

8.00 - MSZA ŚWIĘTA 9.00 - MARSZ POKOJU (BURZYN-MOCARZE SIESTRZANKI-JEDWABNE-KAMIANKI-BURZYN) 18.00 - WIECZÓR MEDJUGORSKI 21.00 - CAŁONOCNA ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU POD PRZEWODNICTWEM MAŁYCH RYCERZY MIŁOSIERDZIA BOŻEGO I MARYI NIEPOKALANEJ

27 CZERWCA

9.00 - 10.30 - 12.00 - MSZA ŚWIĘTA
14.00 - RÓŻANIEC NA PODBRDO - TAJEMNICE ŚWIATŁA
18.00 - WIECZORNE MODLITWY Z MEDJUGORIE

40

1981
2021

ROCZNICA

Medjugorie

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

BURZYN

ul. NOWY RYNEK 8
18-420 JEDWABNE
Tel. 500 097 076

Polskie Medjugorie